

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni Kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniowicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 303 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 6 lipca 1935

Rok 30

Poznań, 5 lipca.

## Dwie uwagi

Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem, który — dzięki znanym metodom wyborczym — dysponuje w Senacie przynajmniej większością głosów, niczego nie zmienił w „sanacyjnych” projektach wyborczo - ordynacyjnych i uchwalił je na czwartkowym, ostatnim posiedzeniu Senatu w dosłownym brzmieniu, przyjętym przez B. B. w Sejmie. To było zgóry przewidziane, tak, że za dni kilka, z chwilą publikacji w „Dzienniku Ustaw”, projekty ustawodawcze staną się ustawami.

Znamienny był natomiast sposób argumentowania senatorów B. B. Kto się łudził, że panowie ci będą się nieco liczyli z powagą izby, przez siebie reprezentowanej, oraz własnego stanowiska społecznego i zawodowego, doznał grubego zawodu.

Dość stwierdzić jako przykład, że sen. Ohanowicz, profesor prawa na uniwersytecie poznańskim, wykazywał, jako rzecz jasną, jak słońce, — „zgodność” projektu ordynacji sejmowej z nową, przez B. B. niedawno uchwaloną konstytucją, gwarantującą powszechność, tajność, równość i bezpośredniość głosowania. Niemniej jasnym ma też być — co głosili znowu inni „sanatorzy” — że twórcami nowych ordynacji wyborczych kierowało — „najszlachetniejsze” oczywiście dążenie dania „wolnemu” społeczeństwu możliwości wyrażenia w wyborach „wolnej” swej myśli politycznej, bez pośrednictwa stronnictw.

Cynizm stawiania sprawy przez B. B. jest rzeczywiście tego rodzaju, że nie można go określić terminem parlamentarnym. W ten cynizm uderzył z całą stanowczością prezes Klubu Narodowego sen. Głabiński, wykazując, że celem nowych ordynacji jest właśnie uniemożliwienie społeczeństwu wybrania reprezentacji parlamentarnej po swojej myśli, a skonstruowanie za pomocą czynników zależnych samorządu terytorialnego i gospodarczego „wyborów” po myśli starostów. Prez. Głabiński stwierdził, że, ponieważ odbiera się obywatelowi możliwość głosowania na kandydatów, których on sobie życzy, przeto zagwarantowane konstytucją powszechne prawo wyborcze doznaje faktycznie nie ograniczenia, lecz wogóle przekreślenia.

Z tej przyczyny — zadeklarował prezes Klubu Narodowego — oraz ze względu zasadniczego, ażeby współdziałaniem swym nie utrwalając i przedłużając obecnego stanu prawnego - politycznego, Stronnictwo Narodowe w „wyborach” na podstawie takich ordynacji udziału nie wzięmie i żaden narodo-wiec w nich kandydować nie będzie.

Nowe ordynacje wyborcze są wizerunkiem stosunku obozu „sanacyjnego” do społeczeństwa polskiego.

\*

Obrazem stosunku obozu rządowego do Rzeszy Niemieckiej jest nietylko sam fakt wizyty w Berlinie po raz pierwszy polskiego ministra spraw zagranicznych, ale ponadto atmosfera, jaką wizyta p. Becka została otoczona

## Likwidacja dyktatury w Jugosławii

Otwarcie skupsztyny — Rząd Stojadinowicza przywraca wolność prasy i prawa obywatelskie

Białogród. (Tel. wł.). Wczorajsze posiedzenie skupsztyny i Senatu jugosłowiańskiego miało przebieg nagoł spokojny.

Z deklaracji rządu Stojadinowicza wynika, że w wewnętrznym życiu politycznym kraju nastąpią dalekoidące zmiany. Premier podkreślił, że zamierza w dalszym ciągu kontynuować dotychczasową politykę zagraniczną; bezwzględnie utrzymać obowiązujące traktaty pokojowe i sojusze, szczególnie z Małą Ententą i Związkiem Państw Bałtyckich. W bardzo mocnych słowach Stojadinowicz podkreślił serdeczne i przyjazne stosunki, łączące Jugosławję z Francją.

Co do polityki wewnętrznej, rząd obecnie postępować będzie, oświadczył premier, zgodnie z konstytucją 1931 r. na zasadzie państwowej jedności narodowej. Wolność prasy i pełne swobody obywatelskie zostaną przywrócone na mocy ustaw, jakie w najbliższych dniach zostaną ogłoszone.

Większość rządowa w skupsztynie była wyraźna i zdecydowana, jedynie mała grupa rolników Jankowica i faszystów, którzy przeszli do partii Jewticia, razem około 30 posłów, usiłowała bezskutecznie manifestować na rzecz Jewticia. Wystąpienie premiera szybko uspokoiło izbę.

Na posiedzeniu byli obecni wszyscy bez wyjątku przedstawiciele państw obcych.

W kołach politycznych, po przemówieniu premiera nastąpiło pewne odprężenie, lecz narazie trudno przewidzieć wyniku, jaki przyniosą zapowie-

dzi uspakajające rządu, tem bardziej, że niewiadomo jeszcze, jak się do nich ustosunkuje grupa opozycyjna dr. Macha, stojąca poza parlamentem.

Białogród. (PAT). Następane posiedzenie skupsztyny zwołano na 6-go lipca o godz. 10.

## Po zniesieniu ustaw przeciw Habsburgom

Wyjaśnienia austriackiego ministra spraw zagr. — Wywiad z arcyks. Ottonem — Zgon b. arcyks. Leopolda Woelflinga

Wiedeń. (PAT). Na posiedzeniu rady stanu, która zaaprobowała projekt ustawy o zniesieniu ustaw wyjątkowych przeciw Habsburgom, minister spraw zagranicznych Berger-Haldenegg oświadczył: ustawa niniejsza nie ma nic wspólnego z restauracją Habsburgów. Nie uważamy restauracji za przedmiot aktualny. Zagranica może liczyć na słowo rządu austriackiego, iż nie ogłosi żadnej ustawy, któraby mogła grozić komplikacjami w Europie.

London. (PAT). Wieczorne gazo-

ty londyńskie zamieszczają wywiad z arcyksięciem Ottonem habsburskim, który wobec legalizacji powrotu Habsburgów do Austrii przez rząd austriacki oświadczył co następująco:

— Nie powrócę do Austrii bez całkowitej aprobaty wszystkich zainteresowanych stron. Nie zaprzeczam, że rokowania postępują naprzód, ale niestety nie mogę tej kwestji obecnie omawiać.

Berlin. (PAT). Dziś rano w swym mieszkaniu berlińskim zmarł b. arcyksiążę Leopold austriacki, który w r. 1902 rozstał się z dworem cesarskim i przyjął nazwisko Woelfling. W ostatnich latach żył on w wielkiej nędzy.

Paryż. (PAT). „Petit Parisien” uważa, iż rewizja statutu Habsburgów była posunięciem w obecnej chwili niewłaściwym. Rząd wiedeński — pisze dziennik — powinien powstrzymać się w chwili obecnej od podobnego wystąpienia. Dziennik wyraża obawę, iż Praga, Budapeszt i Białogród posunięciem to będą interpretowały jako faworyzujące restaurację, co Mała Ententa uważałaby za „casus belli”.

## Zgon najstarszego weterana

Warszawa. (Tel. wł.). Dn. 1 bm. zmarł w Warszawie najstarszy weteran powstania r. 1863, ś. p. Leopold Lubicz-Choynowski, w wieku lat 101. Zmarły powstaniec był emerytem Polskich Kolei Państwowych. Do ostatnich lat czuł się zdrowy i zupełnie był zdrow, pomimo podeszłego wieku. Pozostawił bardzo ciekawe pamiątki z powstania.

## Wypadek samochodowy poła R. P.

Wiedeń. (PAT). Poseł Rzpłitej w Wiedniu, p. Jan Gawroński, uległ wypadkowi samochodowemu. W samochodzie, prowadzonym osobiście przez poła Gawrońskiego, znajdowała się również jego małżonka oraz doradca finansowy Ligi Narodów przy banku austriackim, Rost van Toenningen.

Na jednym z zakrętów szosy, prowadzącej z Grinzing do Kobenzl, samochód zarzucił, wpadając na stos kamieni. Państwo Gawrońscy, którzy odnieśli lekkie poranienie głowy i twarzy odłamkami szkła, udali się do pobliskiego sanatorium, gdzie nałożono im opatrunki, poczem powrócili do domu.

Radca van Toenningen wyszedł z wypadku bez szwanku, samochód zaś został poważnie uszkodzony.

## Zapowiedź manifestacji „Ognistego Krzyża” w dniu 14 lipca

Paryż. (Tel. wł.). Organizacja „Ognistego Krzyża” ogłosiła komunikat zapowiadający wymarsz wszystkich swoich członków w dniu święto narodowego 14 lipca na ulice Paryża.

Po zapaleniu znicza u grobu Nieznanego Żołnierza odbędzie się defilada przez główne ulice stolicy.

Zapowiedź manifestacji „Ognistego Krzyża” wywołała w kołach politycznych wielkie poruszenie, sądzono bowiem, że największa prawicowa organizacja francuska wstrzyma się od udziału w manifestacjach ulicznych w dniu święta narodowego.

## Tokio odrzuca zarzuty sowieckie

Sprawozdanie przewodniczącego japońskiej rady wojennej piętnuje insynuacje Moskwy

London. (Tel. wł.). Przewodniczący najwyższej japońskiej rady wojennej gen. Minami po przeprowadzeniu dochodzeń w sprawie zarzutów, podniesionych przez Sowiety w nocy protestacyjnej do rządu japońskiego, przedstawił wyniki badań ministrowi spraw zagranicznych w Tokio. Gen Minami podkreślił, iż przeprowadzone śledztwo wykazało bezpodstawność podniesionych w nocy zarzutów, żadnych

bowiem przekroczeń wojsk mandżurskich i japońskich na granicy sowieckiej dochodzenia nie ustaliły. Z naciśnięciem sprawozdanie podkreśla, że rząd powinien bezwzględnie zaprotestować przeciw insynuacjom sowieckim, gdyż w przeciwnym razie Sowiety będą usiłowały wyzyskać te zarzuty w celach propagandowych na niekorzyść i szkodę dobrego imienia Mandżurji i Japonji.

przez Niemców, oraz miara, jaką do tych odwiedzin politycznych przykłada polski obóz rządowy.

Że w Berlinie ma się powód do zadowolonia z polskiej polityki zagranicznej, co do tego opinia jest zgodna. Także zagraniczna prasa (np. „Temps”) stwierdza, że dzięki umowie niemiecko-polskiej z roku zeszłego udało się Rzeszy przerwać obręcz zupełnej izolacji, na którą skazana była od dojścia do władzy hitleryzmu.

Czy jednak Polska ma powód do nastrojów entuzjastycznych? Czy fanfary

berlińskie odbierają nam przytomność umysłu i trzeźwość sądu, w jakim kierunku idzie dziejowa linja ekspansji niemieckiej, przez Hitlera zresztą, Rosenberga i tylu innych publicznie stwierdzona? I czy nie nam nie mówi różnica „temperatury politycznej”, jaka panowała podczas wizyty francuskiej w Warszawie, a polskiej w Berlinie?

Do tych ogólnych uwag musimy się ograniczyć, — o treści rozmów berlińskich nie konkretnego nie wiedząc. Te rzeczy osłonięte są tajemnicą dyplomatyczną.



# Sprawa abisyńska w angielskiej izbie gmin

## Wyjaśnienia ministra kolonij — Wielka Brytania za wszelką cenę pragnie zażegnać konflikt włosko - abisyński — Ponowne konsultacje anglo - francuskie

London. (PAT). Minister kolonij Malcolm MacDonald w odpowiedzi na interpelację w sprawie oferty brytyjskiej poczynionej Mussoliniemu co do koncesji terytorjalnej na rzecz Abisynji, ujawnił dzisiaj w izbie gmin, że obszar w obrębie brytyjskiej ziemi Somali, który W. Brytania gotowa byłaby odstąpić Abisynji, posiada długość 50 mil i szerokość 12 mil, czyli obejmuje powierzchnię 600 mil kwadratowych. Port Zeila, położony na tem teryto-

niona, aby zażegnać zatarg włosko-abisyński, licząc się z tem, że nie można spodziewać się, by W. Brytania sama jedna ponosiła ryzyko, wynikające z tego położenia.

London. (PAT). Gabinet brytyjski zdecydował wczoraj przeprowadzenie konsultacji z Francją celem ustalenia wspólnej taktyki anglo-francuskiej w sprawie sporu, włosko-abisyńskiego. Konsultacje tę odbędzie ambasador brytyjski w Paryżu Clerc z premierem Lavalem. Rząd brytyjski będzie usiłował dojść do konkretnej konkluzji w ciągu najbliższych tygodni, aby w przyszły czwartek, gdy odbędzie się w izbie gmin debata nad tą sprawą stanąć przed izbą już z wyraźną polityką.

London. (PAT). Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” twierdzi, iż istnieje przeszkoda we współdziałaniu Francji z Wielką Brytanią

na rzecz wykorzystania autorytetu Ligi Narodów wobec Włoch w sporze z Abisynją. Jest nią rzekomo protokół, stanowiący aneks do porozumienia zawartego między Lavalem i Mussolinim w styczniu w sprawie interesów Francji i Włoch w północnej Afryce. Protokół ten oświadcza, że poza linią kolejową Dżibutti-Addis-Abeba Francja nie posiada zainteresowań w Abisynji. Mussolini wyciągnął z tego wnioszek, że Francja pozostawia mu wolną rękę w kierunku rozszerzenia włoskiego terenu wpływów w Afryce w sposób nieograniczony.

Korespondent „Daily Telegraph” twierdzi również, że Włochy i Francja porozumiały się w zakresie wojskowym o wiele dalej, aniżeli w sprawach politycznych Europy i Włochy liczyć mogą dziś na całkowitą pomoc wojskową Francji, do czego doszło bez porozumienia się z W. Brytanią.



Mapka orientacyjna Abisynji; strzałka wskazuje położenie portu Zeila.

rium, liczy ok. 3 000 mieszkańców w okresie letnim, a 7 000 w okresie zimy. Na obszarze należącym do portu Zeila niema mieszkańców osiadłych, lecz tylko od czasu do czasu do czasu przebywają na tej ziemi szczerpy koczownicze.

London. (PAT). Premier Baldwin oznajmił w izbie gmin, że debata w sprawie polityki zagranicznej odbędzie się dnia 11 bm.

London. (PAT). Agencja Reutersa donosi: wydaje się pewnym, że decyzja zasadnicza powzięta ostatecznie przez W. Brytanię w sprawie abisyńskiej zależna będzie od stanowiska innych rządów. Wszystko możliwe będzie uczy-

## Abisynja odwołuje się do sygnatarjuszy paktu Kelloga

London. (Tel. wł.) Jak donoszą z Addis Abeba, rząd abisyński doręczył posłowi Stanów Zjednoczonych notę, w której przedstawił całokształt zatargu włosko-abisyńskiego. Nota podkreśla w zakończeniu, że rząd abisyń-

ski, chcąc dać wyraz swym pokojowym dążeniom oraz lojalnie przedstawić istotę sporu i właściwe jego podłoże, odwołuje się do sygnatarjuszy paktu Kelloga.

## Groźny pożar w Katowicach

Katowice. (PAT) Wczoraj w nocy wybuchł pożar w fabryce żarówek „Helios” w Katowicach, który przerzucił się na sąsiednie budynki. W akcji gaszenia pożaru wzięła udział katowicka straż ogniowa i trzy oddziały straży ochotniczej z Katowic i okolicy. Pożar powstał wskutek pęknięcia butli, napeł-

nionej spirytusem metylowym. Szkody, według prowizorcznego obliczenia, wyniosą około 350.000 zł. W czasie pożaru raniona została jedna osoba odłamkami spadającego szkła z dachu. Rannego przewieziono do szpitala.

## Małopolska inteligencja a Żydzi

Z Przemysła donosi korespondent „Warsz. Dziennika Nar.”:

Z pobliskiego Dobromira dochodzą nad wyraz zatrważające wieści o tamtejszej polskiej inteligencji, która w tym ogromnie zagrożonym powiecie idzie na rękę obcym. Niech mówią fakty.

Notariusz Kosturkiewicz sprzedał swa, najpiękniejsza w Dobromirze, willę żydowskiemu dentyście Hirszowi. Nie inaczej postąpił, wyjeżdżając na stałe do Przemysła, naczelnik sądu i działacz B. B., Ryczak, który, wybudowawszy na polskiej parceli piękne zabudowania, oddał je w ręce żydowskie. Przed paru dniami doszło do nowego oburzonego

zdarzenia. Przed rokiem przybył do miasteczka em. sędzia Męciński i za 19.000 zł kupił willę od dr. Puchalskiego. Obecnie, choć zgłaszali się nabywcy polscy, sprzedali pp. Męcińscy willę tę za zł 13.500 żydowskiemu handlarzowi broni Granerowi. Niedługo w Dobromirze, jak i w reszcie Małopolski, tylko ulice i kościoły będą należały do Polaków.

Inteligencja małopolska w większości swojej tak się żyła z żydostwem, że Żyd jest dla niej tak samo dobrym, jak Polak. Zauważamy to niestety także często w Poznaniu.

## Kontrola nad zniwami w Z. S. R. R.

### Założenie 50 tys. nadawczo - odbiorczych stacji radiowych dla nadawania meldunków

Ryga. (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą, że wobec zbliżających się zniw rząd sowiecki przeprowadził cały plan kontroli specjalnej. Na terytorjum Rosji założono około 50 tys. stacji radiowych nadawczo - odbiorczych. Ze stacji tych codziennie mają być nadawne do cen-

tralnych urzędów w Moskwie szczegółowe sprawozdania o przebiegu zbiorów w odpowiednim okręgu. Najmniejsze uchylenia od normalnego biegu pracy, chociażby złamanie jednego traktora, ma być natychmiast meldowane do Moskwy.

## Król Belgji w pawilonie polskim

Bruksela. (PAT). Król Leopold III zwiędził wczoraj pawilon polski na wystawie w Brukseli.

Szczególnie interesował króla dział morski, a specjalnie port gdyński i polska marynarka handlowa. Król informował się o polskiej produkcji parowozów, silników samolotowych, silników Diesla, produkcji węgla i soli.

## Niefortunny strzelec

Warszawa. (Tel. wł.) W Piastowie pod Warszawą jeden z tamtych mieszkańców strzelał do psa, który zdradzał jego jawy wściekliczy. Nie szczęśliwy bieg okoliczności psa jednakże nie trafił, natomiast kula trafiła bawiące się w pobliżu 6-letnie dziecko. Sprawcę niefortunnego strza-

tu zatrzymano. Jest nadzieja uratowania dziecka. (w)

## Wicekanclerz Austrii w Rzymie

Wiedeń. (PAT). Wicekanclerz ks. Starhemberg odleciał wczoraj po południu.

## Wykolejenia

Kielce. (PAT). O godzinie 1.10 w nocy w czasie manewrowania pociągu towarowego na stacji kolejowej Kozłów (pow. miechowski) nastąpiło zderzenie wagonów towarowych, skutkiem czego trzy wagony wyskoczyły z szyn. Przyczem dwa zostały wyrzucone.

Wypadku z ludźmi nie było. Tor został uszkodzony na przestrzeni około 25 mtr., co spowodowało przerwę w komunikacji.

Tej samej nocy na stacji kolejowej Zagnańsk (pow. wielecki) zaszedł po-

dobny wypadek. W czasie przetaczania pociągu z powodu nieostrożności maszynisty spiętrzyły się wagony, z których 7 uległo poważnemu uszkodzeniu.

**Kurs dolara.** Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,24—5,25 zł, w Gdańsku na Warszawę 5,26 zł; w obrotach przed giełdowych 5,27 zł.

**Kurs marki niem.** Bank Polski, oddział w Poznaniu, nienotowany.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 7. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 66¼% oraz za 4% premj. dol. 51¼%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% dol. listy zast. 41½%, za 4½% listy zast. złote w zlocie 43¼% oraz za 4% listy zast. konwert. 42,—%.

Z akcji bankowych płacono za Bank Cukrownictwa 64,—; po zatem poszukiwano Bank Polski po 90,— bez oddawców.

### Komunikat.

Uchwałą Rady Giełdowej będzie Giełda Pieniężna w soboty w miesiącach lipcu i sierpniu nieczynna.

### Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

### Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 66,75 P.  
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933  
Pozn. Ziem. Kred. 41,50 P.  
4% poz. premj. dol., serji III 51,50 P.  
4½% listy zast. złote w zlocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zlocie = 8,90 za 1 dol. 43,75 P.  
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 42,— P.

### Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Cukrownictwa 64,— P.  
Tendencja mocniejsza.

### Urzędowa cedula

### Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 5. 7. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

### Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne) . . . 11,50—11,75  
Pszenica (Usposob. słabe) . . . 14,00—14,25  
Owies (Usposob. słabe) . . . 13,75—14,25

**Mąka**  
żytnia I gat. 0,55% wł. w. 18,75—19,75  
żytnia I gat. 0,65% wł. w. 17,75—18,75  
żytnia II gat. 55—70% wł. w. 13,50—14,50  
żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 11,50—12,50  
żytnia rzetowa 0,95% wł. w. 14,25—15,25

**Usposobienie spokojne.**  
pszenna gat. IA 0-20% wł. w. 25,25—27,75  
pszenna gat. IB 0-45% wł. w. 24,75—25,25  
pszenna gat. IC 0-55% wł. w. 23,75—24,25  
pszenna gat. ID 0-80% wł. w. 22,75—23,25  
pszenna gat. IE 0-65% wł. w. 21,75—22,25  
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 21,25—21,75  
pszen. kat. IIB 20-65% wł. w. 20,75—21,25  
pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 18,50—19,00  
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 17,00—17,50  
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 16,00—16,50  
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 13,50—14,00

**Usposobienie spokojne.**  
Otręby żytnie stand. . . . . 8,25—9,00  
Otręby pszen. grube stand. . . . . 9,25—9,75  
Otręby pszenne średnie st. . . . . 8,50—9,00  
Otręby jęczmienne . . . . . 9,00—10,25  
Siemię lniane . . . . . 44,00—47,00  
Gorzycza . . . . . 35,00—39,00  
Groch Viktorja . . . . . 26,00—31,00  
Lubin niebieski . . . . . 10,75—11,25  
Lubin złoty . . . . . 13,50—14,00  
Mak niebieski . . . . . 36,00—39,00  
Makuch lnian. w taflach . . . . . 17,75—18,00  
Makuch rzenakowy w tafl. . . . . 13,25—13,50  
Makuch słon. w tafl. 42/43% . . . . . 16,75—17,25  
Srut Soja . . . . . 18,00—18,50  
Słoma pszenna luzem . . . . . 2,50—2,70  
„ pszenna prasowana . . . . . 3,10—3,30  
„ żytnia luzem . . . . . 2,75—3,00  
„ żytnia prasowana . . . . . 3,25—3,50  
„ owsiana luzem . . . . . 3,25—3,50  
„ owsiana prasowana . . . . . 3,75—4,00  
„ jęczmienna luzem . . . . . 1,95—2,45  
„ jęczmienna prasow. . . . . 2,85—3,05  
Siano zwykłe luzem . . . . . 6,25—6,75  
„ zwykłe prasowane . . . . . 6,75—7,25  
„ nadnoteckie luzem . . . . . 7,25—7,75  
„ nadnoteckie pras. . . . . 7,75—8,25

### Ogólne usposobienie słabe.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 549 tonn, pszenicy 376 tonn, jęczmienia 243 tonn, owsa 97,5 tonn, maki żytniej 244,5 tonn, maki pszennej 97,6 tonn, otrąb żytnich 391 tonn, otrąb pszennych 131 tonn, gorzycy 1 tona, grochu Viktorja 1,2 tony, lubinu niebieskiego 45 tonn, lubinu złotego 20 tonn, peluski 3 tony, makuchu rzenakowego 15 tonn, kaszy jęczmiennej 2,5 tonn, słomy 20 tonn.

## TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 5. 7. 1935 r.

### Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen.

Spędzono: buhajów 4, krów 25, świń 274, prosiąt 138, cieląt 145, owiec 55, razem 641 zwierząt.

## Wiadomości

W Leningradzie zatrzymano w czerwcu 1177 opuszczonych dzieci.

Dziś przybyło do Moskwy dziesięciu polskich alpinistów z prof. Wiśniewskim na czele, którzy udają się następnie na Kaukaz.

Wskutek krótkiego śpięcia, spowodowanego uderzeniem pioruna spaliło się 5 ferm w Kolmar (Alzacja). Straty sięgają miliona franków.

Wezuwusz wykazuje żywą czynność, lecz o charakterze normalnym w tym sezonie. Dyrektor Obserwatorium wydał biuletyny uspokajające ludność.

Pięć statków wywiadowczych angielskiej floty śródziemnomorskiej przybyło do Castellamare (Neapol). Statki pozostały na porcie do dnia 8 lipca. Naczelnik komendant statków złożył wizytę władzom włoskim.

Bukareszteński „Universul” w artykule swego kronikarza wojskowego, omawia wysięg zbrojeń morskich we wszystkich państwach europejskich i domaga się jak najrychlejszego przystąpienia do powiększenia wojennej floty czarnomorskiej Rumunii.

Rumuńskie władze policyjne wykryły nową organizację komunistyczną, tym razem w północnym Siedmiogrodzie, w Baia Mare. Aresztowano cały szereg osób oraz skonfiskowano bogaty materiał propagandowy. Dalsze poszukiwania są w toku.

Wylewy Eufratu uczyniły w roku bieżącym olbrzymie straty i zniszczenia. Wywołały one w południowym Iraku, w Suenn wybuch malarji, która została ciężko dotknięte miasta Hillah i Kiel, gdzie dziennie umiera do 200 ludzi.

Francuski parowiec „Elmansour” w drodze do Oranu wylowił z morza załogę włoskiego wodnopłotowca, który był zmuszony opuścić się na Morze Śródziemne.

Dotychczas brak wszelkich wiadomości o sowieckim wodnopłotowcu, który 26 czerwca wystartował z ośmiu pasażerami z Sachalinu do Chabarowska.



# O co zabiega „sanacja“?

Rozpoczęta dnia 1 czerwca nadzwyczajna sesja izb ustawodawczych dobiega końca. Czy po zamknięciu sesji nastąpi zaraz rozwiązanie izb i rozpisanie wyborów?

W kołach „sanacyjnych“ stolicy twierdzą, że tak. Jako termin wyborów wymienia się ciągle wrzesień, a ponieważ, według nowej ordynacji, okres wyborczy musi trwać minimalnie 54 dni, zatem rozwiązanie powinno nastąpić jeszcze w lipcu. Posłowie, którzy na 1 lipca przybyli do Warszawy po odbiór djet, rozjeżdżali się w tem przeświadczeniu, że po raz ostatni zetknęli się z kasą sejmową.

Stronictwo Narodowe powzięło decyzję nie brania udziału w wyborach, a zatem termin ich nie interesuje nas z punktu widzenia techniki wyborczej: kontrolowania spisów wyborców, zgłaszania kandydatów, reklamacyj wyborczych i t. p. Mimo to nie obojętne jest dla nas pytanie, kiedy odbędą się wybory, zarówno dlatego, że będą podjęte rozmaite kroki dywersyjne celem osłabienia lub nawet złamania naszego frontu, jak i dlatego, że sprawa terminu wyborów stanowi sama dla siebie wcale nie błahe zagadnienie polityczne.

Jak wyżej powiedzieliśmy, obóz „sanacyjny“ jest zdecydowany rozprawić się z wyborami jak najprędzej. Decyzja ta była podyktowana zarówno chęcią zaskoczenia przeciwników, jak i gorącym pragnieniem wydobycia się z wielce niewygodnej sytuacji, wytworzonej przez dyskusję nad nową ordynacją. Dyskusję tę na terenie Sejmu i Senatu twórcy i obrońcy ordynacji przegrali, bo nie potrafili odeprzeć dwóch zasadniczych zarzutów, jakimi są: niezgodność z konstytucją i uniemożliwienie społeczeństwu swobodnego wypowiedzenia się o przeszłości i przyszłości państwa.

Jest tajemnicą poliszynela, że nie tylko poza obozem „sanacyjnym“, ale i w jego łonie ordynacje wyborcze, sejmowa i senacka, spotkały się z nieprzychylnym przyjęciem. Znana dyscyplina partyjna stłumiła te nastroje, ale ich nie usunęła. Uznano więc, że jedynym środkiem przeciwko groźbie ich ujawnienia się będzie szybsze odbycie wyborów i zepchnięcie w ten sposób całej sprawy z porządku dziennego.

Ogłoszenie przez Stronictwo Narodowe i inne ugrupowania opozycyjne abstynencji od wyborów zaskoczyło oboz „sanacyjny“ i zmieniło kierunek jego taktyki. W obecnej sytuacji dla obozu tego naczelnym zadaniem nie jest ustalenie odpowiedniego składu zgromadzeń okręgowych i wyznaczenie kandydatów na przyszłych posłów, ale zachęcenie społeczeństwa, aby pomaszerowało do urn wyborczych.

Skoro zaś tak, to i termin wyborów powinien być tak dobrany, aby był dogodny dla wyborców, a zwłaszcza dla tej ich masy, którą stanowią chłopci. Z tego założenia wychodząc, terenowi działacze „sanacyjni“ wysuwają zastrzeżenia przeciw wrzesniowi, jako miesiącowi intensywnych robót rolnych i starają się skłonić czynniki decydujące, aby przesunęły wybory na okres późniejszy.

Drugim, także gospodarczym argumentem, jest obawa spadku cen zboża skutkiem nadmiernej podaży bezpośrednio po żniwach.

Nie przesadzamy, czy rząd zastosuje się do tych rad. W każdym razie mają one większe znaczenie, niżby miały wtedy, gdyby za tłumnym udziałem w wyborach agitowały ubiegające się o mandaty stronnictwa opozycyjne, a zwłaszcza niewątpliwie naj-

## GDY KS. PRYMAS HLOND ZASTĘPOWAŁ OJCA ŚW.



Legat papieski na Kongresie Eucharystycznym w Lublanie, Prymas Polski, ks. kardynał Hlond, po przybyciu do Marioboru kroczy wzdłuż kompanji honorowej w towarzystwie bana (wojewody) lublańskiego (x). Na fotografii z prawej J. Em. ks. kardynał Hlond schodzi na stadion od ołtarza, witany przez tłumy wiernych.

silniejsze z nich Stronictwo Narodowe. Stwierdzając to bez przechwałek i przesady, przyznajemy, że niemale znaczenie będzie mieć także stanowisko Stronnictwa Ludowego, które sprawę udziału w wyborach przekazało kongresowi, zwołanemu na 14 b. m.

Traktując rzecz pod kątem informacyjnym, dodajemy jeszcze, że o ileby termin wyborów przesunięto do października, to Sejm mógłby być rozwiązany w lipcu. Gdyby natomiast wy-

bory miały się odbyć aż w listopadzie, to rozwiązanie mogłoby nastąpić dopiero w sierpniu, ponieważ, według nowej konstytucji, maksymalna odległość między rozwiązaniem starego a wyborem nowego Sejmu może trwać 90 dni.

Decyzja w tej sprawie należy prawie do Prezydenta Rzeczypospolitej. Przygotowania rządowe są w pełnym toku

M. K.

## UWAGI

W Palace-Hotelu w Scheveningen rozpoczęli swe prace mieszaní arbitrzy włosko-abisyński, którym decyzja ostatniej Rady Ligi powierzyła załagodzenie incydentu granicznego pod Ualual. Po sesji przygotowawczej w Medjolanie obrali panowie ci brzeg holenderski za miejsce dalszych obrad i znojów.

Nie można sobie w upalne miesiące wyobrazić lepszego miejsca na konferencję międzynarodową jak — Scheveningen, letniej stolicy Holandji, opływającej w wszystko, co daje nad morzem przyjemny pobyt.

Rząd pięknych hoteli — Grand, Palace, Orange — z widokiem na pełne morze, dom zdrojowy o słynnych oddawna koncertach, maskaradach i wirtuoznych balach, plaża, jakich mało nad Morzem Północnym, gdzie codzienne „rendez-vous“ kostiumów i toalet przy barze z cocktailem daje miejscu temu wygląd międzynarodowego pokazu mody i urody. Raj dla sybarytów, gdy po specjalach morskiej kuchni, homarach i krabach, na werandzie przy kawie, zmęczone konferencją mózgi dyplomatów szukają w dymie smacznych holenderskich cygar odprężenia.

Ilu to różnorodnych delegatów było każdego lata gośćmi Scheveningen! Ile różnokolorowych flag zdobiło dachy palace-hotelu na znak, że mieszka tam taki a taki minister pełnomocny, rzeczoznawca, doradca. Bo Scheveningen jest przedmieściem Hagi. Hagi, — nie tylko stolicy królowej Wilhelminy, lecz i siedziby najwyższej instancji prawa narodów, Trybunału Międzynarodowego.

Gdy się minęło ostatnie wille Scheveningen na drodze ku Hadze, wyrasta w dali, wśród soczystej zieleni podmiejskiego lasku Boschjes wieża słynnego „Palacu Pokoju“, budowli z holenderskich cegieł i białego kamienia, która mieści trybunał, archiwum i jedną z najbogatszych bibliotek prawa międzynarodowego na świecie. Gdy przed ćwierćwieczem wykańczano gmach, każdy z narodów uważał za punkt honoru przysporzyć coś dla wnętrza z własnych sztuk i rękodzieł. Włochy dały marmury, Niemcy kraty wejściowe, Japonia przepiękne wazy, Francja gobeliny. Stworzono godne tło dla miejsca przyszłych sesyj trybunału. Różne, które otaczają pałac — jedna z najcenniejszych kolekcji na świecie — zasadzono chyba jako memento, że droga pr a w a w stosunkach międzynarodowych jest często najezona kołcami.

O różach haskiego „Palacu Pokoju“ wiedzą zapewne arbitrzy, którzy dziś radzą w Scheveningen. Wiadomo im przedewszystkiem, że rola, jaką odgrywa przedmiot ich prawniczych narad — incydent graniczny —, jest w całokształcie konfliktu afrykańskiego szczególnie znikomym, tylko pretekstem. Bo żywiołowe parcie Rzymu na Etiopję jest jak huragan, który największą bibliotekę dzieł prawniczych i archiwum akt w Hadze gotów roznieść na cztery wiatry.

## O mandaty poselskie dla Niemców

Jak donosi prasa niemiecka, sen. Hasbach z klubu niemieckiego udał się ponownie do premiera Sławka w sprawie mandatów poselskich dla Niemców w przyszłym Sejmie.

Podobno Niemcy — poza ewentualnymi mandatami ze Śląska — liczą na uzyskanie jednego mandatu z Poznańskiego, a mianowicie w okręgu wyborczym Bydgoszcz-Wyrzysk-Chodzież.

Oczywiście tylko od czynników „sanacyjnych“ zależy, czy uda im się wysunąć swych kandydatów na posłów, gdyż w kolegach wyborczych potrzebnej liczby delegatów posiadać nie będą.

## Anglja a konflikt włosko-abisyński

Jeszcze nie przebrzmiało echo „pechowego tygodnia“ dyplomacji angielskiej w sprawie Abisynji. Propozycja brytyjskich ustępstw terytorjalnych w Somali, odrzucona natychmiast przez Mussoliniego, jest tylko dalszym ciągiem trudnej misji misji ministra Edena w Rzymie, który — jak się wyraził pewien dziennik — miał pogodzić ogień z wodą. Oczywiście tego rodzaju misja, nawet w rękę zręcznego dyplomaty, jakim jest Eden, musiała pozostać bez skutku.

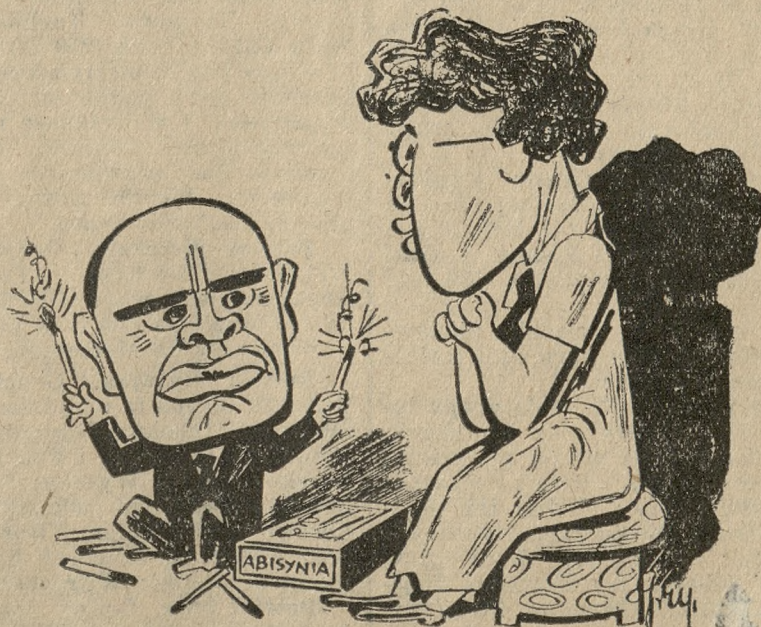
Włoski dziennik „Messaggero“ zajmuje się ową koncesją terytorjalną, sugerowaną ze strony angielskiej przez ministra Edena, a mającą — według przewidywań brytyjskiego M. S. Z. — umożliwić kompromis między Rzymem a Addis Abebą. Wytyka on słabe punkty tej transakcji, która, zdaniem strony włoskiej, szkodzi przede wszystkim interesom Francji. Chodzi tu o szmat ziemi Somali brytyjskiego, ciągnący się wzdłuż Somali francuskiego i zakończony w miejscowości nadmorskiej Zeila, o 45 kilometrów od francuskiego portu Dżibuti. Port ten, który jest dziś faktycznym wylotem Abisynji do morza, miałby w nowym porcie abisyńskim Zeila, groźnego konkurenta. Dziennik włoski idzie dalej i widzi już obawy wzmożenia się transportów broni przez punkt ten z morza do Abisynji. To też nie można się dziwić — konkluduje wspomniany dziennik — że Włochy na tego rodzaju transakcję nigdy się nie zgodzą.

Projekt angielskich ustępstw terytorjalnych, gdy zakomunikowany został przez min. Edena izbie gmin,

spotkał się z grobowym milczeniem i powszechną konsternacją kół parlamentarnych. Nazajutrz prasa konserwatywna ostro zaatakowała Edena, uważając pomysł jego za godzący w prestiż narodowy, a w dodatku nierealny wobec zbyt daleko zaawansowanych pragnień aneksyjnych Włoch. Wprawdzie dzienniki umiarkowanego skrzydła prawicy, a wśród nich przedewszystkiem „Times“, starają się ataki te osłabić i biorą min. Edena w obronę z uwagi na trudność zadania, jakie na nim spoczywało podczas podróży rzymskiej. Naogół jednak ucieira się w Londynie mniemanie, że w sprawie abisyńskiej poniósł rząd porażkę i że wobec tego ster spraw afrykańskich, do tej pory trzymany za źródło w rękach Anglii, przechodzi coraz samodzielniej w ręce Rzymu. Ów „impas abisyński“ prowadzić może jedynie do wojny.

W wiedeńskiej „Reichspost“ ukazała się wiadomość, która, o ile jest prawdziwa, potwierdzałaby fakt, że inicjatywę w zażegnaniu obecnych dysonansów angielsko-włoskich ujął chce w swe ręce Rzym. Jak twierdzi rzymski korespondent wspomnianego dziennika wiedeńskiego z rzekomo dobrego źródła, dyplomacja włoska zastanawia się nad możliwością nowej konferencji trzech mocarstw zachodnich — nowej „Stresy“, któraby dotyczyła wszystkich aktualnych zagadnień współpracy francusko-włosko-angielskiej, a na tem tle także sprawy abisyńskiej. Narazie brak z oficjalnych kół włoskich potwierdzenia tej wiadomości.

## Genewska babcia w opalach



Liga Narodów: — Benusiu, na Boga, przestań bawić się zapalnikami, bo spalisz mi pokój!



**z NIVEA**  
na powietrze i słońce!

Niema nic lepszego, gdyż tylko NIVEA zawiera EUCERYT i dlatego ta nadzwyczajna skuteczność!

Krem NIVEA zł 0.40 do 2.80  
Olejek NIVEA zł 1.00 do 3.50  
PESECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

**Każda matka**  
chce się szczęśliwą  
gdy dziecko jej wzbudza podziw swym zdrowym i czerstwym wyglądem. A zatem używajmy tylko

**MYDŁO NIVEA**  
dla dzieci

które wyrabiane jest według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej cery dziecięcej.

Cena zł 1.20.

## NAJSILNIEJSZA ORGANIZACJA NIEMCÓW POLSKICH

# Jak działa „Deutsche Vereinigung“

### Grupy lokalne „Deutsche Vereinigung“

Akcja organizowania grup lokalnych „Deutsche Vereinigung“ rozpoczęła się w listopadzie r. ub i już w ciągu ubiegłej zimy przybrała bardzo żywe tempo, które wzmogło się jeszcze na wiosnę.

Poniżej podajemy wykaz wszystkich istniejących obecnie na terenie Wielkopolski i Pomorza grup lokalnych Zjednoczenia Niemieckiego. Tam, gdzie udało się to stwierdzić, podana jest liczba członków grupy, tam zaś, gdzie przy grupie figuruje liczba osób (w skrócie: os.), oznacza to średnią liczbę osób, przybywających na zebrania D. V. (liczby te podajemy przeważnie na podstawie sprawozdań, zamieszczonych w organach prasowych D. V.).

#### WIELKOPOLSKA

**Miasto Bydgoszcz.** Grupa lokalna D. V. liczy ponad 1000 członków; na jej czele stoi dr. med. Siegfried Staemmler. W obrębie grupy istnieje specjalna sekcja uczestników wojny światowej (Kriegsteilnehmer), licząca ok. 100 osób w wieku od 35—60 lat.

**Powiat Bydgoszcz-wieś.** Grupy lokalne: Fordon (obejmuje też wsi Czarnkówko i Palcz); Koronowo; Solec; Dąbrowy Wielkie; Gogolinek-Witoldowo; Legnowo; Łochowo; Łukowice; Mirowice; Nowawieś Wielka; Otorowo; Sityno (obejmuje też wsi: Lisiegon i Kruższyn); Włóki; Wtelno; Zielonka (obejmuje też Kruższyn i Ciele).

**Powiat Chodzież.** Grupy lokalne: Chodzież (400 os.), Budzyn (obejmuje też wsi: Brzekiniec, Brzeźno Nowe, Kąkolowice); Margonin (200 os.); Szamocin (150 os.); Ujście (120 członków); Lipia Góra (100 czł.); Nałęcza (obejm. też Raczyn i Antoniny); Sokolowo-Budzynskie; Wysynki.

**Powiat Czarnków.** Grupy lokalne: Czarnków (250 os.); Wieleń; Marunowo.

**Miasto Gniezno.** Na zebraniach grupy lokalnej było do 350 osób.

**Pow. Gniezno-wieś.** Grupy lokalne: Kłecko (200 os.); Witkowo; Kiszkowo-Rybno; Zdziechowa. Szczególną ruchliwość wykazują grupy Kłecko i Kiszkowo-Rybno.

**Powiat Gostyń.** Grupy lokalne: Gostyń (200 os.); Poniec.

**Miasto Inowrocław.** Na zebraniach grupy lokalnej było do 100 osób.

**Powiat Inowrocław-wieś.** Grupy lokalne: Gniewkowo; Dąbrowa Biskupia; Prądzim (obejm. też Łążyn); Radziejewice; Szpital; Tarkowo; Wonorze.

**Powiat Jarocin.** Grupy lokalne: Jarocin; Nowe Miasto nad Wartą (obejm. też Kłękę, Radliniec i Wolice Nową); Pleszew. Ruchliwość wykazuje grupa Pleszew oraz grupa Nowe Miasto; ta ostatnia urządziła niedawno wycieczkę do Hilarowa, posiadłości posła v. Saenger, gdzie była przezeń podejmowana.

**Powiat Kępno.** Grupy lokalne: wspólna grupa Bralin-Kępno; Ostrzeszów (250 os.); obejm. też Bierzów i Marydół); Rychtal (na zebraniu założycielskim dn. 3 kwietnia r. b. było zgórą 400 osób); Czermn (zał. 25 maja r. b. przy udziale 200 os.); Kuźnica Mysłniwska (zał. 25 maja r. b.); Makożyce (na zebr. założ. było 500 osób); Strzyżew; Trębaczów (na zebr. założ. było 750 os.; niedawno powstała grupa młodzieży, złożona z 41 osób); Turkowy (zał. 2 czerwca r. b.; obejm. też Feliksów, Kozę Wielką, Mnichowice i Słupię).

**Powiat Kościan.** Grupy lokalne: Kościan (na zebr. założ. 120 osób); Śmigiel; Konojad; Kotusz; Olszewo; Robaczyn. Szczególną ruchliwość wykazują grupy Śmigiel, Kotusz, Olszewo. Grupa śmigiełska urządziła w początkach

maja „Tag der Arbeit“ w Parsku, posiadłości bar. v. Gersdorffa, który podejmował tam przybyłych w liczbie 300 członków D. V.

**Powiat Krotoszyn.** Grupy lokalne: Krotoszyn; Borek; Kobylin; Pogorzela; Gumienice; Izbicznio (na zebr. założ. 200 osób); Jasnepole; Konarzew (obejmuje też Gałązki, Zduny). Niedawno grupy krotoszyńska, kobylińska i pogorzelska urządziły wspólnie „święto pracy“ w Konarzewie; udział brało 600 osób.

**Powiat Leszno.** Grupy lokalne: Leszno (obejm. też Wilkowo i Ziernice); Rydzyna; Świeciechowa; Bojanice; Dąbcze; Długie Stare; Kaczkowo; Kąkolowo; Krzemieniewo (obejm. też Bełęcinkowo; na zebr. założ. było 200 os.); Krzycko Wielkie; Lasocice; Murkowo; Świerczyna; Wilkowice.

Grupa lokalna D. V. w Lesznie należy do najruchliwszych jednostek D. V. w Poznaniu; na jej czele stoi dr. Schulz. Z inicjatywy Lesznan zawiązały się m. in. grupy: Rydzyna, Dąbcze, Długie Stare, Krzemieniewo, Lasocice.

**Powiat Międzychód.** Grupy lokalne: Międzychód (300 os.); Sieraków; Mechacz (100—150 osób); Mierzyn; Miłostowo (90 os.). W celach organizacyjnych przyjeżdżali do powiatu pos. v. Saenger i p. Utta z Poznania.

**Powiat Mogilno.** Grupy lokalne: Mogilno (80 członków; obejm. też Chabsko, Placzkowo, Wasilewko); Gębice (ok. 100 os.); Strzelno (270 os.); Trzemeszno; Radłowo (obejm. też Dąbrowę, Kolodziejewo i Krzekotowo); Wiekie Jeziora (obejm. też: Berlinek, Krzywe Kolano, Kuśnierz, Małe Jeziora, Piątnice, Siedlimowo, Wołę Kożuszkową i Wronowy). Szczególną ruchliwość wykazuje grupa strzelińska, posiadająca dużo młodzieży.

**Powiat Nowy Tomyśl.** Grupy lokalne: Nowy Tomyśl (300 os.); Grodzisk; Opalenica; Zbąszyń; Chmielinko (obejm. też Wielką Lipkę i Władysławowo); Chojnik; Glinno; Hamrzyko; Jastrzębsko; Kąkolowo; Kuślin (obejm. też Dąbrowę, Wąsowo i Trzciankę); Lewiczyn; Miedzichowo; Sątopy (300 osób); Stary Folwark; Węglienia (150 osób; obejm. też Grudną i Krzywylas).

Grupy D. V. w pow. nowotomskim są bardzo silne, w powiecie tym bowiem włościanstwo niemieckie jest bardzo liczne. Największą ruchliwość wykazują poza N. Tomyślą grupy Kuślin i Sątopy.

**Powiat Oborniki.** Grupy lokalne: Oborniki; Murowana Goślina (180 os.; obejm. też Długą Goślinę, Głębocko, Mściszewo, Przebędowo, Rakownice); Rogoźno; Ryczywół (obejm. też Bukowiec, Kręzoły, Lutomy); Czernice. Największą ruchliwość wykazują grupy Mur. Goślina i Ryczywół.

**Powiat Ostrów.** Grupy lokalne: Ostrów; Raszków; Odolanów; Chojnik (500 członków; obejm. też Hetmanów, Kąty Śląskie i Niwki Książęce); Granowice (200 os.); Kotowskie (500 os.); Sośnia.

Grupa ostrowska urządziła niedawno „Maifeier“ łącznie z grupami Izbicznio, Pleszew i Strzyżew.

**Miasto Poznań.** Na czele grupy lokalnej stoi p. v. Beyme z Komornik. Istnieje dosyć silna grupa młodzieży.

**Powiat Poznań.** Grupy lokalne: Pobiedziska (60 os.; obejm. też Bociniec, Kołatę, Nowągórkę, Rybitwy i Stęszewice); Swarzędz; Komorniki; SuchyLas (obejm. też Morasko, Piątkowo i Złotniki); Tarnowo Podgórze. Dużą ruchliwość wykazuje zwłaszcza grupa swarzędzka. Niedawno grupy Poznań, Swarzędz, Komorniki, Ka-

mionki (pow. śremski), Dominowo (pow. średzki) i Trzek (pow. średzki) brały wspólnie udział w „Maifeier“ w parku w Komornikach, własności p. v. Beyme, prezesa grupy poznańskiej.

**Powiat Rawicz.** Grupy lokalne: Rawicz (150 os.); Bojanowo (120—150 osób.); Kawcze; Waszkowo. Grupa rawicka urządziła niedawno zebranie w Poniecu (pow. Gostyń) dla swych członków i członków grupy ponieckiej. Również niedawno odbyło się w Bojanowie wspólne zebranie członków D. V. z Bojanowa, Ponieca, Kawcza, Waszkowa, Jabłony (pow. Leszno), a także z nieposiadających osobnych grup D. V. wsi Dzieczyny i Rojęcina — celem wyboru delegatów na zjazd delegatów „Deutsche Vereinigung“ w Bydgoszczy (wybrano ogółem 10 delegatów).

**Powiat Szamotuły.** Grupy lokalne: Szamotuły; Pniewy; Grzebenisko; Piotrowo pod Obrzyckiem (200—350 osób). Wszystkie posiadają liczne „Jugendgruppen“. Grupa Piotrowo pod Obrzyckiem jest jedną z najlepszych grup wiejskich „Deutsche Vereinigung“; ma własną orkiestrę.

**Powiat Szubin.** Grupy lokalne: Szubin; Barcin; Kcynia; Łabiszyn; Rynarzewo (obejm. też Rudy i Żarczyn); Ciężkowo; Górki Zagajne; Grocholm; Iwno; Jabłkowo; Królikowo Nowe; Studzienki. Powiat szubiński ma najlepiej — obok powiatu chodzieskiego — postawione grupy młodzieży D. V. Ma też w Studzienkach specjalny „Jugendheim“, którego uroczyste poświęcenie przy udziale 800 osób, w tem gości z Poznania, Bydgoszczy, Szubina, Inowrocławia, Chojnic, Tczewa, Pucka odbyło się dnia 24 marca r. b.

**Powiat Śrem.** Grupy lokalne: Bnin (obejm. też Błajejewko); Kamionki. Grupa Kamionki ma własną orkiestrę, z którą uczestniczyła w „Maifeier“ w Komornikach łącznie z grupami pow. poznańskiego i grupą Trzek pow. średzkiego.

**Powiat Środa.** Grupy lokalne: Środa; Zaniemyśl (zebr. założ. 8 maja r. b. przy udziale 160 osób); Dominowo; Nekla; Trzek. Wszystkich pięć grup powiatu średzkiego obchodziło dn. 16 maja r. b. „Tag der Arbeit“.

**Powiat Wągrowiec.** Grupy lokalne: Wągrowiec; Gołańcz; Mieścisko (100 osób); Skoki; Bukowicz; Niemczyn; Pawłowo Żońskie. Specjalną ruchliwość wykazuje grupa Niemczyn.

**Powiat Wolsztyn.** Grupy lokalne: Wolsztyn, Rakoniewice (500 czł.); Rostarzewo; Błońsko (obejm. też Kopanicę); Boruja Kościelna; Gola; Gozdzin; Jabłonna; Jaromierz; Kaszczor; Mochy; Tarnowo; Tuchorza Stara; Wola Dąbrowiecka (250 czł.).

Grupy pow. wolsztyńskiego są silne liczebnie, gdyż, podobnie jak pow. nowotomyski, i wolsztyński ma jeszcze znaczny odsetek Niemców. Dużą ruchliwość wykazują zwłaszcza grupy: Rakoniewice, Boruja Kość., Jabłonna, Mochy, Tuchorza Stara.

**Powiat Września.** Grupy lokalne: Września; Biechowo; Podwęgierki. Ruchliwa jest grupa Biechowo; niedawno urządziła ona — w liczbie 70 os. — wycieczkę do Marzenina.

**Powiat Wyrzysk.** Grupy lokalne: Wyrzysk (grupa ta urządziła niedawno zebranie w Osieku); Łobżenica (200 os.); obejm. też Olszewkę i Polichno); Miasteczko; Nakło; Wysoka; Białośliwie; Drzewianowo (ma własny „Heim“); Kosowo pod Nakłem; Rościmin (120 osób; obejm. też Czarnuwo, Katarzyniec, Runowo); Sądki; Witrogoszcz.

**Powiat Znin.** Grupy lokalne: Znin; Janówek (obejm. też Chrzanowo, Dąbrowę, Mirkowice, Welnę i Zrazin); Dziewierzewo; Żarczyn.

#### POMORZE

**Powiat Brodnica.** Grupy lokalne: Jabłonowo.

**Powiat Chełmno.** Grupy lokalne: Chełmno (obejm. też Nowydwór i Watorowo); Grzebno; Kokocho (zebranie odbyło się w Czarzu przy udziale 200 osób); Obory (obejm. też Paparzyn); Podwidz; Wielądź (obejm. też Uciąż).

**GALMANIN**  
**KARPIŃSKIEGO**

JEST NIEODZWIŻNYM ŚRODKIEM DO PIELĘGNOWANIA CIAŁA A W SZCZEGÓLNOŚCI NOG.

Tg 1303

**Powiat Chojnice.** Grupy lokalne: Chojnice (na zebr. założ. 500 osób); Cerekwica.

**Powiat Działdowo.** Grupy lokalne: Działdowo (200 os.; obejmują też Księży Dwór, Kurkowo, Płonice). I tu należą podgermanizowani Polacy; do zarządu wchodzi pp. Glowacki i Szczuplinski.

**Miasto Grudziądz.** Grupa lokalna obejmuje też wsi przyległe.

**Powiat Grudziądz-wieś.** Grupy lokalne: Łasin (800 członków, w tem 400 młodzieży); Radzyn (obejm. też Mazanki i Zakrzewo); Klódko (obejm. Klódkę Wieś, Klódkę Młyn, Mokre, Owczarkę); Piaski-Gacz (zał. 12 czerwca r. b.; obejm. też Linarczyk i Węgrowo).

Grupa łasińska jest jedną z najsilniejszych w ogóle i najruchliwszych grup „Deutsche Vereinigung“. Niedawno urządziła wycieczkę do dawnej rezydencji Hindenburga w Neudeck w Prusiech Wsch. i w wycieczce wzięło udział 60 członków, nadto 10 uczestników wojny światowej. Ostatnio, w święto Wniebowstąpienia, grupa łasińska urządziła wycieczkę znów na drugą stronę granicy, do Kwidzyna, przy udziale 300 osób w „białych koszulach“. Uczestnicy podejmowani byli w Kwidzynie przez „Volksbund für das Deutschtum im Auslande“.

**Powiat Kartuzy.** Grupy lokalne: Egierowo (115 czł.); Kobusewo; Polecin (96 czł.); Wierzyca (200 os.); Żukowo.

**Powiat Kościerzyna.** Grupy lokalne: Skarszewy; Kaliska.

**Powiat Morski i miasto Gdynia.** Grupy lokalne: Wejherowo (500 członków); Orłowo-Gdynia (1050 członków); Puck (400 os.); Rumja; Smasin.

Grupa Orłowo - Gdynia jest najsilniejszą w ogóle grupą D. V. w całym Poznaniu i na Pomorzu. Obejmuje ona, podobnie, jak inne grupy w pow. Morskim, podgermanizowanych Kąszubów, wśród których D. V. rozwija żywą agitację. Grupa Orłowo-Gdynia urządziła naprzykład szereg zebrań: w Gdyni (600 osób), Kielnie (300 os.), Wielkim Kacku, Zagórze (100 os.), Pogórze.

Według organów prasowych „Deutsche Vereinigung“ organizacja ta już w połowie marca r. b. liczyła w powiecie Morskim 2300 członków.

**Powiat Sępólno.** Grupy lokalne: Sępólno; Więcbork (zebr. założ. odbyło się przy udziale 600 osób; grupa obejmuje też Lubcę i Peperzyn); Sosno; Sypniewo-Ilowo.

**Powiat Starogard.** Grupy lokalne: Starogard; Skurcz (obejm. też Majewo, Mirotki, Smarzewo).

**Powiat Świecie.** Grupy lokalne: Świecie; Nowe (120 os.; obejm. też Kopytkowo, Morgi, Trył); Bukowiec (267 członków); wybrał na zjazd mężów zaufania D. V. w Bydgoszczy 6 delegatów i 3 zastępców); Drzycim; Laskowice; Osie (obejmuje też Brzeziny); Pruszcz (obejmuje też Wałdowo); Sierock; Szymkowo; Terespol; Topolno; Tra-goszcz; Warlubie.

**Powiat świecki** — obok Morskiego — jest najlepiej zorganizowanym powiatem D. V. na Pomorzu.

(Ciąg dalszy na str. 5)



# W rocznicę ścięcia Tomasza More'a

Dzisiaj właśnie przypada — Cztery rzeczy zabite — Od nauki do świętości — Wielki humanista — Odpowiedź krzywoprzysięcy — Włosienica przy uczcie, ale wesołość duszy — Najmniejsze zło — Jak zwracać łapówki? — Wzorem... Ewy w raju — Broda i egzekucja — Co Bóg Anglii oddał, a czego nie odzyskała?



Dzisiaj, 6 lipca 1935 roku upływa lat czterysta od śmierci Sir Tomasza More'a, straconego za to, że odmówił przysięgi, t. j. nie uznał Henryka VIII za głowę kościoła Anglii. Już na kilka tygodni przed rocznicą odbyła się w Rzymie uroczystość kanonizacji More'a i drugiego katolickiego męczennika, biskupa Johna Fischera, ściętego z tego samego powodu o dwa-nastacie dni wcześniej.

Kościół katolicki przyznał tedy More'owi najwyższe miejsce, jakie wyznawca może otrzymać w jego „świętych obcowaniu”. Był to jednak człowiek wielki nie tylko z kościelnego punktu widzenia. Dzieje angielskie z okresu reformacji ohydnie fałszowano, a przecież — z jednym bodajże wyjątkiem Foxe'a, autora „Księgi męczenników”, napisanej z talentem, ale pod względem ścisłości historycznej wprost bezwstydnie — nikt z piszących o More'ze nie omieszczał schylić głowy przed tym charakterem i tą inteligencją.

Nowy jego biograf, Christopher Hollis („Sir Thomas More”, Londyn, Sheed i Ward, 1934) mówi, że wraz z Morem zabito cztery rzeczy: naukę, sprawiedliwość, śmiech i świętość.

\*

Naukę, ponieważ był to największy wogóle humanista angielski i najwybitniejszy prawnik swego czasu. Przyjaciel Erazma z Rotterdamu, autor sławnej „Utopji”, której poświęca osobne uwagi, obrońca studjów klasycznych, a zwłaszcza greki, zwalczanej przez obskurantów jako pogańskiej, potrafił More, syn skromnego sędziego, wybić się tak, że został członkiem Tajnej Rady, speakerem (marszałkiem) parlamentu, wreszcie lordem kancle-rzem (tj. pierwszym w owych czasach dostojnikiem państwa).

Stanowisko to objął po kardynale Wolsey z najwyższą niechęcią, gdyż było to w r. 1529, kiedy sprawa rozwoju Henryka VIII i wpływ Anny Boleyn ciążyły już nad całą polityką Anglii i jej wewnętrznym życiem. Zresztą More nigdy nie pragnął zaszczytów i bogactw. Wolalby był żyć skromnie w kole ukochanych, oddając się pracy zawodowej i naukowej. Ale Tudorom nie wolno było w takich wypadkach odmawiać. To też More już wówczas przewidywał katastrofę, a był jej pewny, gdy składał swą godność w r. 1532, po ogłoszeniu aktu supremacji.

Po jego śmierci nauka w Anglii rzeczywiście upadła. Humanizm wydał owoce w literaturze z końcem wieku, ale sam był martwy. W szkolnictwie i w kościele (zreformowanym)

zapanowało nieuctwo. Niedarmo satyryk Nasche pisze o księdzu z Lincolnshire, który kornie dziękuje Bogu, że nie rozumie papieskiej łaciny. Na rozwój nauk ścisłych, a raczej na jego początek trzeba było czekać blisko sto lat, na odrodzenie się studjów klasycznych sto pięćdziesiąt.

\*

Zabito wraz z Morem: także sprawiedliwość — i to nie w jednym znaczeniu. Nietylko okazał się on, jako głowa sądownictwa angielskiego, głębokim znawcą prawa i człowiekiem nieskazitelnym (a było to za Tudorów i Stuartów rzadkością — dowodem arcyłapownik Bacon). Egzekucja More'a była morderstwem sądowym w pełnym znaczeniu wyrazu. Stracono lojalnego poddanego. Gdy ekskanclerzowi „oniesiono, że król nie życzy sobie, aby on z szafotu przemawiał do tłumu, wyraził radość, że go ostrzeżono, bo byłby mimowolnie sprawił monarsze przykrość. Lecz ponad obowiązkiem względem króla stawił obowiązki względem Boga i kilkakrotnie to powiedział. Uznania „państwa totalnego” zabraniało mu sumienie, więc odmówił przysięgi na akt supremacji.

Odmówił — i nic więcej. Nie krytykował aktu i nie potępiał tych, którzy mu się poddali. Patrząc na tłum duchowieństwa, tłoczący się do podpisania, pozwolił sobie zaledwie na dobroduszny żarcik. Na podchwytliwe pytania, jakie mu zadawano podczas procesu, odpowiadał spokojnie: „Nie chcę wdawać się w te rzeczy”. To też sądowi wykonawcy woli królewskiej (nie przysięgli, jakby wymagało prawo) byli w kłopotcie. Mieli skazać człowieka na śmierć za... milczenie. Jakie podać motyw? Pewien ich pozór stworzył dopiero adwokat generalny Rich przy pomocy krzywoprzysięstwa na temat pewnej rozmowy z Morem, który na to rzekł uroczyście:

— Milordzie, gdybym był człowiekiem, niewiele sobie robiącym z przysięg, dobrze wiadomo, że nie stałbym dziś na tem miejscu i nie byłbym oskarżonym w tym procesie. Jeżeli zaś wasza przysięga, mości Rich, jest prawdziwa, modłę się, abym nigdy nie spojrział w oblicze Boga.

Ale śmierć sprawiedliwości ma i znaczenie historyczne. Przypada na dni terroru Tomasza Cromwella. — Zbrodniczy ten mąż stanu (którego nie należy mieszać z Oliverem, zresztą pochodzącym z tej samej rodziny) wcie-

lił na angielskim gruncie w życie teorię Macchiavellego. On to i Anna Boleyn pragnęli głowy ekskanclerza. Istnieją notatki Cromwella, gdzie czytamy: „Często przypominać królowi More'a”.

Rządy Cromwella Starszego rozpoczynają w dziejach Anglii epokę krwawej samowoli, prześladowań religijnych, prowokacji, fałszywych świadków, sędziów otrzymujących zgóry instrukcje, torturami wbrew prawu wymuszanych zeznań, szalberczo zestawianych ław przysięgłych. Dopiero wiek XVIII miał przynieść zmianę, dopiero historjografja w XX przedstawi te stosunki (np. procesy katolików za Elżbiety) w całej ohydzie.

\*

Czytelnik czeka zapewne z pewnym niedowierzaniem wyjaśnienia co do śmiechu. Otóż choć More potajemnie nosił włosienicę, a przy ucztach kazał swój puhar nieznacznie napełniać wodą, był on człowiekiem pogodnego usposobienia i bardzo wesołym. Trzymał bliźnią i protegował aktorów, wedle niesprawdzonej anegdoty zastąpił nawet jednego z nich, gdy w jego domu grano jakąś sztukę. Nie mogąc więc sobie odmówić przyjemności przytoczenia paru dowcipów More'a.

Pierwsza jego żona była małego wzrostu i ktoś spytał raz, dlaczego wybrał z trzech siostr najniższą? „Zawsze trzeba wybierać zło najmniejsze”, brzmiała odpowiedź.

Najczęściej jednak żarty More'a miały głębsze znaczenie. Jako kanclerzowi strony przysyłały mu nieraz podarunki. Umiał odmawiać przyjęcia w wykwińskiej formie. Otrzymał rękawiczki, napełnione złotem monetami, schował je na pamiątkę, ale odesłał złoto. Innym razem wręczył mu ktoś cenny puhar. Kanclerz kazał przynieść wina i wypił zdrowie hojnego gościa z jego pucharu, który mu natychmiast zwrócił. Inny puhar przyjął, ale zrewanżował się — znacznie droższym.

Najświetniej zajaśniał humor More'a w okresie jego więzienia (trwającego przeszło rok). W liście do Cromwella mówi on, że miał wątpliwość, czy Papież rzeczywiście jest głową Kościoła (żyła jeszcze tradycja soborów XV w.) Lecz przekonał go... Najjaśniejszy Pan paru ustępami swej księżki, wymierzonej przeciw Lutrowi (Henryk VIII otrzymał był za nią tytuł „defensor fidei”).

Król byłby widział większą korzyść w ugięciu More'a, niż w jego zglądzeniu. To też ustawicznie namawiano więźnia do złożenia fatalnej przysięgi.

## ŚWIADOMOŚĆ WŁASNEJ URODY

Stanowi niezawodne źródło optymizmu.

Konserwujmy optymizm, utrwalając urodę

### KREMEM SPORTOWYM M. MALINOWSKIEGO

WARSZAWA — Labor. Chem. Farm. — UL. CHMIELNA 4

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnym firmach.

Tg 130<sub>4</sub>

## Jak działa „Deutsche Vereinigung”

(Ciąg dalszy ze str. 4)

**Powiat Tczew.** Grupy lokalne: Gniew.

**Powiat Tuchola.** Grupy lokalne: Wałdowo, Wysoka, Wieś (obejm. też Brzozy i Kochelno).

**Miasto Toruń.** Silna grupa lokalna, której prezesem jest p. Laengner.

**Powiat Toruń-wieś.** Grupy lokalne: Chelmża; Zławieś. Urządzono też zebrań informacyjne we wsiach: Czarnobłoto, Grabowiec, Nieszawka, Rozgarty.

**Powiat Wąbrzeźno.** Grupy lokalne: Wąbrzeźno; Kowalewo.

Razem więc w województwie poznańskim istnieją 194 grupy lokalne „Deutsche Vereinigung”; na czele idą powiaty: nowotomyski (16 grup), bydgoski wiejski (15), leszczyński i wols-

ztyński (po 14), szubiński (12), wyrzyński (11).

W województwie pomorskim grup lokalnych D. V. jest 54; co do ich liczby, na czele kroczy tu pow. świecki z 13 grupami. Najwięcej członków liczy jednak pow. Morski.

Ogółem w obu województwach — jak już stwierdziliśmy poprzednio — istnieje 248 grup „Deutsche Vereinigung” (cyfra 243, podana w poprzednim artykule, uległa powiększeniu o 5 nowych grup). Do każdej z tych grup należą członkowie nie tylko z danej miejscowości, ale i z miejscowości sąsiednich. Owych 248 grup skupia w ten sposób Niemców z przeszło 1000 miast i wsi Poznańskiego i Pomorza.

W ciągu ostatnich 4 miesięcy grupy lokalne D. V. urządziły łącznie około 3000 różnego rodzaju zebrań, obchodów itd. itd.

### Polityczne warunki działalności D. V.

Stosunek władz do „Deutsche Vereinigung” jest do tej pory wyraźnie życzliwy. Poznański urząd wojewódzki zarejestrował „Deutsche Vereinigung” i dał tej organizacji prawo zakładania oddziałów na prowincji w tym samym mniej więcej czasie, w którym odmówiono rejestracji Związkowi Towa-

rzystw Powstańców i Wojaków D. O. K. VII, a na Pomorzu nawet rozwiązano wszystkie tamtejsze Towarzystwa Powstańców i Wojaków.

Zebrań, obchodów i uroczystości „Deutsche Vereinigung” odbywają się bez przeszkód ze strony władz; jakoś nie słychać, by sprawdzanie legityma-

cyj członków przez przybyłych przedstawicieli policji, co ma tak często miejsce na zebraniach Stronnictwa Narodowego, było stosowane wobec „Deutsche Vereinigung”.

Dla scharakteryzowania tej strony sprawy przypominać — co uczynił swego czasu także poseł Stanisław Stroński z trybuny sejmowej — dni 16 i 17 marca r. b. w Grudziądzu. 17 marca „Deutsche Vereinig.” urządziła wielką „Heldengedenkfeier” ku czci Niemców, poległych w wojnie światowej — przy udziale przedstawicieli Rzeszy Niemieckiej, przybyłych specjalnie na obchód z kordonu. Uroczystość ta odbyła się bez żadnych przeszkód; odbywające się dnia poprzedniego w Grudziądzu zebranie Stron. Narod. z referatem posła Strońskiego zostało zaraz na wstępnie rozwiązane przez przedstawiciela starostwa.

Dodać należy, że niedawno na jednym z zebrań „Deutsche Vereinigung” w Bydgoszczy mówcy w dyskusji wyraźnie podkreślili, że akcja organizowania Niemców w Polsce, na wielką skalę została umożliwiona i znakomicie ułatwiona przez znany pakt polsko-niemiecki z dnia 26 stycznia 1934 r., który wniósł „innego ducha” w stosunek władz polskich do ludności niemieckiej.

**Uderzenia krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeczuwanie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przez używanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.**  
Tg 1310

## LOT BEZ PILOTA



W sobotnich manewrach floty powietrznej Wielkiej Brytanii przed królem Jerzym uczestniczyć będą również samoloty - roboty, latające bez pilotów. Na fotografii: samolot - robot, kierowany falami radiowymi, wykonuje posłusznie manewry, dyktowane z ziemi przez odpowiedni aparat nadawczy.

Zyniła to i ukochana córka More'a, Małgorzata Roper. Znamy jedną z takich rozmów. Ojciec wiedział, z czym córka przyszła. Nie czynił wymówek, lecz od razu zaczął nazywać ją Ewą. Gdy wreszcie zawołała „Ależ tyłu ludzi przysięgło, ja sama przysięgłam!”, odparł spokojnie: „I te słowa przypominają Ewę, bo nie ofiarowała Adamowi gorszego owocu, niż sama zjadła”.

Już po wyroku przyszedł do Tower jakiś dworak i namawiał More'a, aby „zmienił postanowienie”. — „Ależ zmieniłem”, usłyszał w odpowiedzi — i pobiegł z wiadomością do króla. — Wnet przybiegł nowy poseł i dostał wyjaśnienie: „Chciałem zgolić brodę, teraz jednak postanowiłem tego nie robić”. Tę brodę More później starannie odgarnął, kładąc głowę na pniaku, mówiąc: „Szkoła, żeby ją przecięto, nie popełniła zdrady stanu”. Do ostatniej chwili zachował humor. A zbliżał się właśnie najpóźniejszy okres dziejów angielskich. Śmiech miał rozbrzmieć dopiero pod koniec wieku — ze sceny, po której toczył się Sir John Falstaff.

\*

Świętość stwierdził Kościół katolicki. Poprzeszane więc na dwóch cytatach. Oto, co More powiedział swym sędziom po wyroku:

— Nic nie mam do dodania, milordzie, tylko tyle: Św. Paweł wedle Dziejów Apostolskich był przy śmierci św. Szczepana, zgodził się na nią i trzymał szaty kamienujących, a przecież są obaj teraz świętymi w niebie i po wiek wieków będą tam przyjaciółmi. Tak i ja zaiste wierzę w to, i będę się z głębi serca modlił o to, abyśmy z waszemi lordowskimi mościami, które mnie na ziemi osądziły i skazały, jeszcze kiedyś spotkali się radośnie w niebie jako zbawieni na wieczność”.

Oddajmy teraz głos Hollisowi:

„Po pewnym czasie Bóg poniekąd oddał Anglii pierwsze trzy rzeczy (naukę, sprawiedliwość i śmiech)... Lecz świętości nigdy już nie posiadli. Ich system wychowawczy nie próbuje nawet udawać, że do niej dąży, a dżentelmen angielski, stosując się do swego kodeksu honorowego, nieledwie chlubi się jej brakiem. Od czasu More'a nie było w Anglii na wysokim stanowisku politycznym jednego człowieka, o którym można było powiedzieć bez widocznej niedorzeczności, że choć krztę świętości miał w sobie. Dopiero gdy powtórnie pojawi się taki mąż, aby rządzić Anglią, będziemy mogli powiedzieć, że Bóg ostatecznie zdjął z nas kłatwę, która nad nami zaciążyła za mord największego z naszych rodaków”.

L w ó w.

Dr. WŁADYSŁAW TARNAWSKI



# WIADOMOŚCI POTOCZNE

**Lipiec**  
**6**  
**SOBOTA**

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Sobota: Izajasza pr. Do-  
micylli p.  
Niedziela: Klaudjusza m.

**Kalendarz słowiański**  
Sobota: Izasława  
Niedziela: Krasnoroda

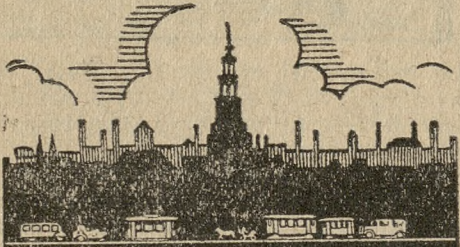
**Stońca:** wschód 3,37  
zachód 20,16

Diugość dnia 16 g. 39 min.  
Księżyca: wschód 9,48 zachód 22,13  
Faza: 6 dzień po nowiu.

**Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego przy Uniw. Pozn.:** Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 16 st. C. Ciśnienie atmosferyczne niskie 749 mm. Pochmurno. Silny wiatr zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 26 st. Cels., najniższa plus 16 st. Cels.

**Przepowiednia pogody na Sobotę, dnia 6 lipca:** Wdalszym ciągu pogoda nieustalona, nadal chłodno, słabsze orzeźwiający wiatry zachodnie, miejscami drobne deszcze przerywane.

**Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:** dziś — 0,36 mtr.



**Zniwa rozpoczęta.** W najbliższych okolicach Poznania rozpoczęto już zniwa. Zdaje się, że rezultaty zniw będą bardzo dobre. (sk)

**Z targu.** Dnia 5. b. m. na placu Sapieżyńskim placono:

**Za nabiał:** 1 kg. masła wiejskiego 2,00—2,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,20—2,40 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; 1 mdl. jaj 85—95 gr.

**Za mięso:** 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,10 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,80 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

**Za ryby:** 1 kg. szczupaka 2,40—2,80 zł; sandacza 4,00—4,40 zł; lina 1,60—1,80 zł; okonia 1,20—1,80 zł; karpia 1,20—1,60 zł; węgorza 2,60—2,80 zł; leszcza 1,20—1,40 zł. Za ryby śnieg placono o 20—40 gr mniej. 1 mdl. raków 0,80—3,00 zł.

**Za jarzyny:** 1 kg. ziemniaków 6—8 groszy; młodych ziemniaków 25—30 groszy; 1 peczęk pietruszki 20 gr; 1 peczęk cebuli 5—10 gr; peczęk rzodkiewek 5—10 gr; 1 kg. szpinaku 15—20 gr; seleru 40 gr; buraków 15 gr; rabarberu 15—25 gr; główka sałaty 5—10 gr; 1 ogórek 20—50 gr; 1 kg. szparagów 30—70 gr; 1 peczęk młodej kalarepy 10 groszy; marchewki 8—10 gr; kalafior 10—60 gr; 1 kg. pomidorów 2,00—2,40 zł; 1 kg. groszku strączk. 25—30 groszy.

**Za drób:** kura 1,60—3,00 zł; kaczkę 2,00—3,50 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; para kurcząt 1,40—3,00 zł; perlica 2,40—2,80 zł.

**Za owoce:** 1 kg. owoców suszonych 1,20—2,00 zł; fig 1,60—1,80 zł; agrestu 50—60 gr; 1 kg truskawek 50—80 gr; czerśni 0,70—1,20 zł; 1 kg czarnych jagód 70—90 gr; poziomki 0,80—1,00 zł; malin 1,00—1,20 zł; 1 kg. porzeczek 0,80—1,20 zł. (hu)

**Kartofle w kopcu zajęte.** Sąd grodzki w Pniewach skazał Klemensa Brzóske na 1 miesiąc aresztu za usunięcie z kopca, zajętych przez komornika sądowego kartofli. Sąd okręgowy w Poznaniu wyrok ten zatwierdził, lecz wykonanie kary zawiesił oskarżonemu na lat 5. (k)

**Kradzież świnii.** Walenty Nawrocki i Stefan Łuczak w Kopaszycach pow. średzki, włamali się do zamkniętego chlewa Marcina Korca, skąd zabrali świnie wagi 3 centnarów. Sąd grodzki skazał za to Nawrockiego na 9 miesięcy więzienia, a Łuczaka na 6 miesięcy, przyczem wykonanie kary warunkowo zawiesił na przeciąg lat 3. Sąd okręgowy w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k)

**Kradzież żyta.** Sąd grodzki skazał Wincentego Drzewieckiego na 4 miesiące aresztu za kradzież 4 centnarów żyta z pól majątności Żydowo. Sąd okręgowy w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k)

**Kradzież kozy do jagód.** Jako podejrzanego o kradzież 43 kosów do jagód p. Aleksandrowi Kandule ze Lwówka, ujęto robotnika Leonarda Kieslinga z Poznania (ul. Piaskowa 6-7). (kl)

**Orczykiem w głowę.** Sąd grodzki w Chodzieży w dniu 19 września ub. roku skazał Sylwestra Kaczmarka na 6 miesięcy więzienia bez zawieszania za to, że w Trzebinie w czasie bójki uderzył Bolesława Roika orczykiem w głowę. Sąd okręgowy w Poznaniu wyrok zatwierdził. (k)

## Nie mierzono zamiaru według sił

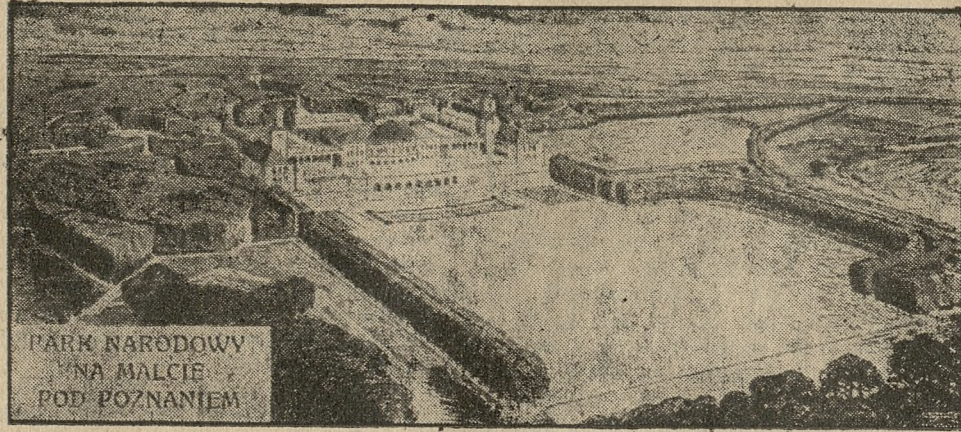
„Park Narodowy“ na Malcie w projekcie i w rzeczywistości

Nie tak dawno pisaliśmy o Kopcu Wolności na Malcie, znajdującym się w ruinie, dziś chcemy poświęcić słów kilka Parku Narodowemu, na terenie którego znajduje się kopiec.

Popatrzymy tylko na piękny projekt Parku. Na pierwszym planie widać olbrzymie boisko, mogące pomieścić kilkanaście tysięcy widzów, z boków (na przodzie) tuż przy alejach łazienki męskie z jednej, żeńskie z drugiej strony, dalej za boiskiem teatr letni i zimowy, domy wypoczynkowe dla robotników i młodzieży, pracującej w rzemiośle, przemyśle i handlu, w głębi widoczny pomnik harcerzy. Z

Nie chodzi jednak o sąd cudzoziemca, którego tutaj i tak nie zobaczymy, bo przecież po piaskach koło monopolu spirytusowego bądź drodze okrężnej (pozał się Boże, co za droga!) nie poprowadzimy go, ale nasz sąd o wszystkim.

Idźmy dalej. Wiosną 1923 roku poświęcono tu uroczyste kamień węgielny pod piękny pomnik harcerzy, który miał stanąć, jak o tem donosiła prasa, w 1932 roku. Pomnika niema, a miejsca zamurowania dokumentów trudno odszukać. Minęły lata, a projekt artysty-rzeźbiarza W. Kaima nie zrealizował się.



TAK PROJEKTOWANO PRZED 15 LATY PARK NARODOWY NA MALCIE

prawej strony domów widzimy Kopiec Wolności, dziś obraz nędzy i rozpacz. Dokoła mamy wspaniałe zadzwierzenie, obecnie mocno przereźdzone, poprzecinane alejami.

Jak z jednej strony nikt nie zaprzeczy, że projekt jest istotnie piękny, tak z drugiej zgodzi się każdy, że nietylko nie uczyniliśmy nic, absolutnie nic, pomimo kilkunastu lat od wzniesienia kopca, aby choć w części zrealizować piękną ideę Parku Narodowego, ale zapomnieliśmy o niej całkowicie, pozwalając niszczyć Kopcowi Wolności.

Może i była projektowana opieka nad pamiątką odzyskania niepodległości, pracy tysięcy rąk ludzkich, czynioną z wielkim entuzjazmem, ale nie doszło do tego.

Nie wiemy, co pomyślałyby o nas cudzoziemiec, patrząc na obraz zniszczenia tego, co miało być przekazane pokoleniom, chyba niezbyt dobrze.

Jakaż jest obecna rzeczywistość? Smutna nad wyraz. Kopiec w ruinie, ogrodzenie częściowe Parku (całości niewiadomo czemu nie wykonano) miejscami zniszczone poważnie, las przereździł się pod ciosami siekiery barbarzyńcy, całość zaśmieciona niemożliwie. Czy tak wyglądać ma Park Narodowy? Nie płoniemy rumieńcem na jego widok?

Nie dość, że nie potrafiliśmy choć w części zrealizować projektu Parku, ale nie zdobyliśmy się nawet na opiekę nad kopcem.

Czem to sobie wszystko wytłumaczyć? Słomianym ogniem, który strawił wlot szlachetne nasze zamierzenia, czy czemś innym?

Czekamy na głos tych, co mieli powierzoną sobie opiekę nad Parkiem, co mieli przy pomocy społeczeństwa budować wspaniałe gmachy.

Nasz apel nie może pozostać bez echa. (sk)

## Z POZNAŃSKIEGO

### Kronika gnieźnieńska

**NOWY SKARBNIK.** Na zebraniu zarządu „Sokoła“ gnieźnieńskiego wybrano w miejsce śp. Szwałskiego skarbnikiem gniazda gnieźnieńskiego druha Romana Skibińskiego, właściciela drogerji przy ul. Warszawskiej 4. (gb)

**OTWARCIE NOWEGO MLYNA.** W Gnieźnie przy ul. Wrzesińskiej 44 p. Mikołajczak uruchomił nowy młyn. (gb)

**LICYTACJA.** Nieruchomość p. Maksymiljana Waberskiego z Gniezna, ulica Rzeźnicka 5, wystawiona została na licytację; przetarg odbędzie się 4 bm. (gb)

**OSOBISTE.** Z dniem 1 bm. przeniesiony został ks. wikary Walkowski z parafji św. Wawrzyńca do Graboszewa pow. Września. (gb)

### Kronika gostyńska

**ZE SPORTU.** Onegdaj na boisku K. S. M. w Piaskach rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy K. S. M. M. Gostyni i K. S. M. M. Piaski w stosunku 8:1 na korzyść Gostynia.

**PIELGRZYMKI NA ROWERACH DO CZĘSTOCHOWY.** Członkowie K. S. M. M. Gostyni w liczbie 23 wybrali się onegdaj na rowerach na Jasną Górę. Pielgrzymkę prowadził p. Węglarz, a zorganizował patron K. S. M. M. ks. Biegański, który w dzień wyjazdu odprawił mszę św.

**MATURA.** W gostyńskim gimnazjum koedukacyjnym zdali egzamin dojrzałości pp. Krzątowski Jan, Kaczmarek Alfons, Konieczny Florjan, Wlekiński Walenty, Śląski Wojciech, Włodarczykówna Franciszka, Dopieralanka Czesława, Łopawa Antoni, Szwedzi Edmund, Portalski Marjan, Krynicki Zbigniew, Rogowski Henryk, Zimny Marjan i Goćwiński Stanisław.

### Kronika jarocińska

**30-LECIE KAT. TOW. ROB. POLSKICH.** W niedzielę dnia 30 ub. m. obcho-

dziło miejscowe Kat. Tow. Robotników Polskich 30 rocznicę swego istnienia. Na uroczystość tę zostały zaproszone wszystkie miejscowe szczerze katolickie towarzystwa oraz bratnie tow. z okręgu. O godzinie 9.30 wyruszył pochód przez miasto na miejscowy cmentarz celem złożenia wieńca na grobie założyciela oraz długoletniego Patrona miejscowego towarzystwa, śp. ks. dziekana Łowińskiego, poczem wyruszył pochód do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie udano się w pochodzie na uroczyste posiedzenie. Po południu odbyła się w parku żołnierskim skromna zabawa, urozmaicona różnymi grammi. (zl)

**ZEBRANIE S. N. W KOMORZU.** Koło S. N. w Komorzu chciało obchodzić uroczystości „Dzień Morza“, lecz nie pozwoliło na to starostwo w Jarocinie. Zwołane zostało tylko zebranie członków i sympatyków S. N. Podczas zebrania przyszło trzech policjantów, którzy przeprowadzili rewizję osobistą, szukając broni. Mimo, że sympatycy byli wszyscy znani przewodniczącemu, zebranie zostało rozwiązane. Po pół godzinie odbyło się zebranie ściśle dla członków, na którym wygłosił referat kol. Surdyk oraz Antoni Dorużewski z Poznania. (jp)

### Kronika koźmińska

**AKADEMJA.** Onegdaj odbyła się akademja Katolickiego Stow. Mężów. Na program zostały śpiew, deklamacje oraz przemówienia. (ka)

**OSOBISTE.** Ks. Marjan Magnuszewski przeniesiony został z dniem 1 bm. do Gostynia Starego, a z Gostynia Starego do Koźmina przeniesiono ks. Kasiora. (ka)

**Z BRACTWA KURKOWEGO.** Tegoroczne strzelanie o godność króla kurkowego odbyło się w Koźminie w dniach 29 i 30 czerwca. Godność króla zdobył p. Maksymilian Ciesiołka. (ka)

**WYCIECZKA.** Jarocińskie i koźmińskie towarzystwo zawodowych ogrodników urządziło onegdaj wycieczkę do ogrodów kórnickich. Wycieczkę przyjął w Kórniku p. dyr. Wróblewski i zaszczepił uczestników na wstępie z charakterem i zadaniem tamtejszych ogrodów, jedynych tego rodzaju w Polsce. Zasadniczym ce-



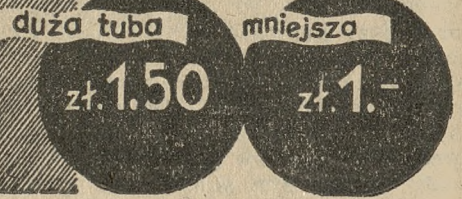
Dzieci wolą

# NIVEA

## pastę do zębów

za jej bajecznie orzeźwiający smak. Rodzice zaś wiedzą jeszcze to, że regularne czyszczenie zębów pastą NIVEA gwarantuje świeży oddech i zdrowe białe zęby.

PIBECO Sp. Akc. w Poznaniu



Pg 4723-N 965

lem ogrodów kórnickich jest prowadzenie doświadczeń wszelkiego rodzaju drzewami krajowymi i zagranicznymi. Jest tam już 4 500 okazów. (ka)

### Kronika mogileńska

**Z RADY MIEJSKIEJ.** Onegdaj odbyło się w Pakości posiedzenie rady miejskiej, na którym wprowadzono w urzęd w miejsce p. Spechta radnego p. Nowaczyka (N. P. R.). Poza tem uchwalono regulamin rady miejskiej, wydany przez Związek Miast Polskich. (wp)

**„DZIEŃ MORZA“.** Dnia 28 ub. mies. odbyło się w Pakości uroczyste puszczenie wianków na Noteci, a harcerze rozpalili ogniska i popisywali się śpiewami i tańcami. Dnia 29 ub. mies. na intencję „Dnia Morza“ odbyła się msza św. oraz kwesta uliczna. (wp)

**ZABAWA LATOWA OCHRONKI.** — Staraniem SS. Służebniczki Marji odbyła się w niedzielę, dnia 30 ub. mies., zabawa dla dzieci w parku strzelniczy Bractwa Kurkowego, połączona z popisami i niespodziankami. (wp)

**Z ŻYCIA „SOKOŁA“.** W ub. piątek odbyło się w Pakości miesięczne zebranie „Sokoła“, na którym omawiano sprawę bieżącą oraz udziął w zlocie „Sokoła“ Gniewkowo. (wp)

### Kronika obornicka

**WYRATOWANIE TONACEJ.** Dnia 30 ub. m. podczas zątywania kąpieli w rzece Warcie poczęła nagle tonąć 13-letnia córeczka dyrektora Pow. Kasy Oszczędności w Obornikach p. Feliksa Nowackiego. Dzięki natychmiastowej pomocy pp. Romana Lehmana i Małeckiego z Obornik zdołano nieszczęśliwą uratować. — OSOBISTE. Z dniem 1 bm. opuścił parafję obornicką ks. wikary Stefan Tomczak, udając się do Szamotuł.

**„DZIEŃ MORZA“.** Tegoroczną uroczystość „Dnia Morza“ obchodzono w Obornikach bardzo uroczystie. W przeddzień „Dnia“ zgromadziły się liczne organizacje ze sztafardami i wyruszyły ulicami miasta na lewy brzeg Warty, gdzie po przemówieniu, odegraniu „Hymnu“ narodowego i wzniesieniu okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzplitej nastąpiła uroczystość puszczenia wianków. Dnia następnego odbyła się na intencję „Dnia Morza“ msza św., którą odprawił ks. wik. Banaszak. Kazanie wygłosił ks. Tomczak. Po nabożeństwie odbyły się w Warcie zawody kajakowe. Po południu w ogrodzie strzelniczy urządzono festyn ludowy. (ko)

**„DZIEŃ MORZA“.** W dniu 29 ub. mies. w ramach „Dnia Morza“ odbyły się na jeziorze rogozińskim wianki, połączone z koncertem i ogniami sztucznymi.

**POWRÓT ZBIEGA.** Urban Franciszek z Rogoźna, zbiegły przed kilku dniami z więzienia rogozińskiego, powrócił do browolnie schorzał do tuł. więzienia.



— **UROCZYSTOŚĆ JUBILEUSZOWA.** — W niedzielę, dnia 7 bm. obchodził Kat. Tow. Robotników Polskich „Dzień Robotnika Polskiego” z okazji 35-lecia istnienia Towarzystwa, oraz poświęcenie nowego sztandaru. Program przewiduje przyjmowanie delegatów na pl. Kościuszki o godz. 10 zbiórka na N. Rynku, wymarsz do kościoła, poświęcenie sztandaru i defilada wymarsz na salę Hotelu Centralnego, o godz. 12,30 akademja, o 13,30 obiad żołnierski, o godz. 16 koncert, o godz. 21 zabawa taneczna. (rm.)

— **Z BRACTWA KURKOWEGO.** Tegorocznym królem Bractwa Kurkowego w Rogoźnie został p. Walenty Nowak, dyr. tut. K. K. O. Rycerzami zostali pp. Tonn Ewald i Schutz Waldemar. Medale zdobyli pp. I. Stanisław Dahlke, II. Jan Bartkowiak, III. Widelicki. Nagrody otrzymali pp.: I — Wojciech Ziegenhagen, II — Karol Precher, III — Konstanty Szłuba. Po uroczystej proklamacji króla odbyła się wspólna kolacja. (rm.)

**Kronika odolanowska**

— **Z BANKU LUDOWEGO.** Onegdaj odbyło się w Odolanowie roczne zgromadzenie Banku Ludowego, któremu przewodniczył p. Topolan, prezes rady nadzorczej. P. prezes zdał następnie sprawozdanie z działalności rady i komisji rewizyjnej. Sprawozdanie rachunkowe złożyli pp. Michał Ratajczyk i Striński. Zarządowi i radzie nadzorczej udzielono pokwitowania. Do rady nadzorczej wybrano ponownie pp. Stanisława Topolana i Tomasza Skowronka. Jako nowi członkowie weszli pp. Władysław Wawrzyniak z Topoli i Stanisław Szewczyk. Uchwalono wypłacić 7 proc. dywidendy. Od 1 lipca rb. obniża Bank oprocentowanie pożyczek o 1 procent. Bank posiada 1480 członków. (oj)

— **ŚMIERĆ OD GROMU.** Podczas ostatniej burzy w dniu 26 ub. m. piorun uderzył w zajętego na polu syna gospodarza Fraszczaaka, lat 22, w Topoli Wielkiej. Śmierć nastąpiła na miejscu. (oj)

— **GROZNY POZAR.** Onegdaj wybuchł ogień w stodole Józefa Harycha, któremu spaliła się stodoła i chlewy. Ogień rozszerzył się na sąsiednie zabudowania, niszcząc chlewy Szymanowskiemu, Kocikowi chlew i stodołę, Karwikowi Janowi stodołę, chlew, 2 wozy. Czysystemu dwie szopy. Straty wynoszą około 15 000 zł, które w części pokrywa ubezpieczenie. Ogień powstał wskutek podpalenia. Policja prowadzi dochodzenia. (oj)

— **PRZEMYT.** W ub. tygodniu funkcjonariusze straży granicznej komisariatu Sośni podczas rewizji u pewnego osobnika wykryli sacharynę pochodzenia niemieckiego, i organki, które skonfiskowano. — W Młyniku skonfiskowano rower męski oraz piaseczki obywatelowi niemieckiemu, który przybył na paszport amerykański do Polski. (oj)

— **PROCESJA.** Na zakończenie oktawy Bożego Ciała odbyła się w Odolanowie wspaniała procesja. Procesję celebrował ks. dziekan Piszczycyłow. Ewangelję śpiewali kolejno ks. dziekan Piszczycyłow, ks. Walter oraz ks. Babski. Śpiew wykonał chór parafjalny pod batutą p. Pawlickiego. (oj)

— **„DZIEŃ CHORYCH”.** W dniu 28 czerwca urządziło Tow. św. Wincentego a Paulo „Dzień chorych”. W dniu tym wszyscy chorzy przystępowali do Stołu Pańskiego. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. dziekan Piszczycyłow. Po nabożeństwie odbyło się wspólne śniadanie, urządzone przez panie z Tow. św. Wincentego a Paulo. Duże zasługi około uroczystości ponosi ks. Walter. (oj)

**Kronika ostrowska**

— **ZNIŻENIE CEN ZA GAZ, ŚWIATŁO I WODĘ.** Zarząd miejski ogłosił potaniecie ceny za gaz, światło i wodę. Nowy cennik obowiązuje od 1 lipca rb. Cena za prad elektryczny wynosi obecnie 64 gr. przy rocznym użyciu do 100 kilowat. Gaz 28 gr. a woda za metr sześć. 28 gr. Przy większym zużyciu następuje dalsza obniżka cen. (os)

— **ODWOŁANIE PIELGRZYMKI.** Pielgrzymka parafjalna, która miała wyruszyć na Jasną Górę 8 bm., została odwołana. Pielgrzymka wyruszy w połowie sierpnia. (os)

— **LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI.** W sądzie grodzkim w Ostrowie 31 sierpnia sprzedana będzie z publicznej licytacji nieruchomości Jana i Franciszki Łochyńskich w Zacharzewie. Cena wywołania 19 622 zł. (os)

— **ZA PODPALENIE STOGU.** Na iawie oskarżonych sądu okręgowego w Ostrowie zasiadł 24-letni Ignacy Rózek z Siedlemina, oskarżony o podpalenie stogu, należącego do jego ojca. Sąd skazał oskarżonego na 8 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. (os)

**Kronika zbaszyńska**

— **POZAR.** Dnia 29 czerwca rb. w zagrodzie gospodarza Trauera w Perzynach wybuchł pożar, który strawił niemal cały chlew. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

— **ZALAMANIE SIĘ POMOSTU W ŁAZIENKACH MIEJSKICH.** W święto Piotra i Pawła dnia 29 czerwca rb. w czasie odbywania się imprez wodnych w łazienkach miejskich na jeziorze w związku z obchodem „Dnia Morza”, w pewnym momencie załamał się pomost i kilkanaście osób runęło do wody, m. in. kilka dzieci. Natychmiastowa pomoc ze strony straży pożarnej przyczyniła się do tego, że nieszczęście nie spowodowało żadnego wypadku utonięcia, natomiast parę osób zo-

**Zjazd b. powstańców w Mogilnie**

Mogilno. (mm) W myśl rezolucji, powziętej podczas zjazdu w dniu 27 stycznia r. b. w Poznaniu, odbył się w Mogilnie w dniu 30 ub. m. zjazd powiatowy powstańców z b. Straży Ludowej, Rad Ludowych i organizacji tajnych z powstania wielkopolskiego 1918/19 r. W dniu tym już wczesnym rankiem zjechali się powstańcy z całego powiatu mogileńskiego i zgromadzili się przed domem katolickim, skąd następnie z orkiestrą i sztandarem powstańczym na czele wyruszył pochód do kościoła poklasztornego na mszę św., którą na intencję zjazdu odprawił ks. prob. M. Brodowski.

Po powrocie z kościoła nastąpiło w sali Domu Katolickiego otwarcie zjazdu, którego dokonał p. radca Józef Trzcziński z Świerkówca przy szczerze wypełnionej sali uczestnikami, witając przedstawicieli komitetu wykonawczego centralnego komitetu organizacyjnego p. Trafankowskiego, przedstawicieli władz, wicestarostę p. Okińczycza i burmistrza K. Tyczewskiego oraz uczestników zjazdu.

Na przewodniczącego wybrano jednogłośnie radcę Józefa Trzczińskiego z Świerkówca, który do dalszego prezydium powołał pp. Czosnowskiego z Kruszycy, Maciejewskiego z Trzemeszyna, Zbychorowskiego i Szajde z Mogilna, Leszczyńskiego z Pakości, Barta A. z Czarnotuli i dalszych przedstawicieli: z Kwieciszewa, Wylatowa, Strzelec, Gębic, Strzelna i z Mogilna. Do pióra powołano kontrolera urzędu pocztowego p. K. Dzierżgowskiego z Mogilna.

Po ukończeniu się prezydium p. przewodniczący wygłosił słowo wstępne, apelując do mających się utworzyć komitetów, by gorliwie wzięli się do zbierania materiałów z ruchu przygotowawczego i powstańczego z takim zapalem, z jakim wypędzono wroga z kraju; poczem odegrano hymn narodowy.

Zkolei p. Trafankowski z Poznania wygłosił referat o pracach przygotowawczych do powstania wielkopolskiego w komitetach obywatelskich, opisując treściwie kolejność wypadków z czasów tworzenia Rad Ludowych, Straży Ludowych, werbowania ochotników, tworzenia formacji powstańczych, aż do ukonstytuowania się zjazdu ten —

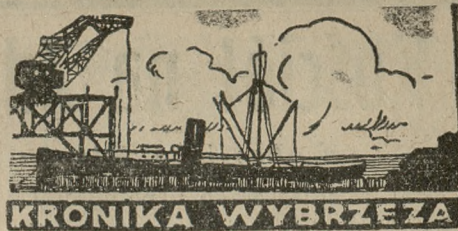
wyjaśnił mówca — ma na celu dostarczyć materiału historycznego z czasów tworzenia Rad Ludowych, Straży Ludowych, werbowania ochotników, tworzenia formacji powstańczych itd. Zjazd ten ma dostarczyć materiału historycznego z powstania wielkopolskiego w ten sposób, że każdy uczestnik ruchu przygotowawczego i powstańczego winien opisać swe uczestnictwo bądź w Radzie Ludowej, Straży Ludowej, bądź też na froncie. W tym celu zaleca mówca utworzyć komitet powiatowy w Mogilnie i w poszczególnych ośrodkach komitety lokalne.

Dla przypomnienia obecnym wypadków z powstania na terenie powiatu mogileńskiego przeczytał p. Zbychorski sprawozdania z działalności Powiatowej Straży Ludowej w Mogilnie. W dyskusji nad referatem licznie zabierali głos b. powstańcy.

Po 5-minutowej przerwie przystąpiono do wyboru komitetów powiatowego i lokalnych. Do komitetu powiatowego w Mogilnie wybrano pp. przewodniczącym radcę J. Trzczińskiego, sekretarzem Zbychorskiego, skarbnikiem Krobskiego, ks. prob. Brodowskiego, Lasockiego oraz wszystkich przewodniczących komitetów lokalnych. Lokalne komitety utworzono w następujących miejscowościach: Mogilno - miasto z przewodn. p. Rosińskim, Mogilno - wschód p. Bartz Apolinary, Mogilno - zachód ks. dziekan Jagodziński, Strzelno - miasto p. Trzecki Wł., Strzelno - północ p. Benedykciński, Strzelno - południe p. Głowacki L., Kruszycza - miasto i obwód Gębice p. Bogacz, Pakość - miasto i obwód p. Lipczyński, Trzemeszno - miasto i obwód p. Semrau W., Gębice - obwód p. Karow Fr., Kwieciszewo p. Rosiński.

Po wyborze członków do poszczególnych komitetów zebrani uchwalili rezolucję do ministerstwa spraw wojskowych oraz pisma hołdownicze: do Prezydenta Rzeczypospolitej Polski prof. Ignacego Mościckiego, oraz do J. Em. ks. kardynała Prymasa Polski dr. Hlonda, składając hołd z przyrzeczeniem, że służba z Bogiem łączy się najściślej z prawdziwym dobrem ojczyzny.

Po 4-godzinnych obradach i odpiewaniu „Boże coś Polskę” solwował zjazd przewodniczący p. radca Trzcziński.



**KRONIKA WYBRZEŻA**

Gdynia, 4 lipca

**STAN POGODY**

Na całym polskim wybrzeżu pogoda do południa utrzymała się. Od południa nastąpiło zachmurzenie i lekkie obniżenie temperatury. Po południu spadł nawet krótkotrwały deszcz. Temperatura powietrza wynosiła w dniu dzisiejszym 27 st. a temperatura wody w całej Zatoce Gdańskiej 21 st.

**NA FIORDY NORWESKIE**

Dziś o godz. 13 wyruszył z portu na fiordy norweskie polski transoceanik s/s „Kościuszko”. Statek wypełniony był do ostatniego miejsca. „Kościuszko” jedzie aż na Nordkap i wróci 20 bm. Na statku koncertuje znany zespół jazzowy Aleksandra Doriana.

**NOWE MIASTO**

Na terenie Rumji Zagórze, gdzie buduje się port lotniczy, który w przyszłości będzie bazą ruchu lotniczego Europy Północnej, powstaje nowa dzielnica Wielkiej Gdyni. Plan parcelacyjny Rumji, obliczonej na 35 000 mieszkańców, obejmuje 750 000 mtr. kw. Rumja oddalona jest od Gdyni o 10 min. jazdy koleją.

**NOWA LINJA OKRĘTOWA**

Armator norweski Wilhelmsen uruchamia od sierpnia nową linię okrętową z Gdyni do następujących portów: Savannah (St. Zj. A. P.) Havanna (Kuba), Vera Cruz i Tempico (Meksyk) wreszcie Nowy Orlean, Galvenston i Houston (St. Zj. A. P.). Statki na tej linii kursować będą raz w miesiącu między 15 a 20 każdego miesiąca. Podróż do Savannah trwać będzie około 3 tygodnie. Jest to 45 regularna linia okrętowa Gdyni.

**POLĄCZENIE TELEFONICZNE Z JAPONJĄ**

Od 2 dni otwarte zostało bezpośrednie połączenie telefoniczne z wybrzeżem do Japonji. Trzyminutowa rozmowa z Gdańska z wszystkimi miastami Japonji kosztuje 170 guldenów.

**ZAWODY PŁYWACKIE**

W sobotę i niedzielę odbędą się w Sopocie wielkie, międzynarodowe zawody pływackie. Zgłoszenia nadesłały najlepsze kluby niemieckie z Berlina, Szczecina, Lipska, Wrocławia, Królewca itd.. Również zgłosiły swych zawodników kluby warszawskie. Przyjazd zawodników szwedzkich został w ostatniej chwili odwołany.

**POŁOWY MORSKIE W CZERWCU**

Połowy w czerwcu, które w porównaniu z majem uległy pewnej zwwyżce, przedstawiają się naogół słabo. Przyczyną niżki było ograniczenie rybołówstwa spowodowane brakiem zbytu. W porównaniu z czerwcem ub. roku ilość złowionych ryb jest mniejsza o 56 640 kg ryb. Ogółem bowiem złowiono 199 460 kg. Według poszczególnych gatunków połowy przedstawiają się następująco: troć 300 kg, stornia 137 290 kg, zimnica 10 780 kg, gładzica 2200 kg, skarp 7740 kg, śledzie 1060 kg, węgorze 4500 kg., wątlusze 23 580 kg, węgorzyce 5340 kg, makrele 400 kg, szczupaki 2670 kg, okonie 650 kg, płotki 2250 kg i ceraty 700 kg.

**Ofiary kąpieli**

Mogilno (mm) Dnia 1 bm. utonęła w jeziorze w Pałędziu Kościelnym, pow. Mogilno, 14-letnia Florja Lubańska z Józefowa. Lubańska wraz z dziećmi młodszymi od siebie używała kąpieli oraz plażowała na słońcu.

Gdy L. powtórnie weszła do wody, w pewnej chwili chwycił ją kurecz i pozcęła tonąć. Bawiące się na brzegu jeziora dzieci pobiegły natychmiast zawiadomić o wypadku rodziców. Zanim po upływie pół godziny nadeszła pomoc, Lubińska już utonęła i pozosta-

stała dotkliwie poranionych, tak samo kilka dzieci, które przy wpadnięciu do wody potłukły się o wystające belki i polamane deski. (zb)

**Kronika żnińska**

— **Z SADU.** Za kradzież krowy na szkodę robotnika Więckowskiego skazany został Burski i Ręszak każdy po pół roku więzienia. (zd)

— **NOWA ELEKTROWNIA.** Na terenach cukrowni buduje się nową elektrownię, która dostarczać będzie również prądu dla miasta. (zd)

— **ZŁOT K. S. M. M. W ŻNINIE.** W dniu 7 lipca odbędzie się zlot Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej okręgu pałuckiego. (zd)

— **UWAGA PODATNICY ŁABISZYNA!** Aby ułatwić podatnikom Łabiszyna i okolicy załatwianie spraw podatkowych bez koniecznego przyjazdu do urzędu skarbowego w Szubinie, naczelnik urzędu p. mg. Marcinkowski przyjmować będzie petentów w Łabiszynie dnia 5 i 7 bm. między godz. 11 a 13. (zd.)

— **POZAR.** Onegdaj w zabudowaniach rolników Jana i Józefa Musiałów w Białzewinie wybuchł groźny pożar, którego pastwą padły całe zabudowania rolnicze, martwy inwentarz, 60 świń, a para koni uległa poparzeniu. Straty wynoszą przeszło 50 tys. złotych. (zd.)

— **PRYMICJE.** W kościele parafjalnym w Nakle odprawił pierwszą mszę św. ks. Leon Lorenc, któremu asystowali ks. ks. Kujawa i Kaczmarek. a kazanie wygłosił ks. prob. Płazyński. (zd.)

— **ŚLUB.** W kościele parafjalnym w Żninie został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Regina Sporną, a p. Wacławem Zygmaniakiem, kierownikiem szkoły. (zd.)

**Składki i pokwitowania**

Na pomnik Serca Jezusowego: Stanisław Kruszona, Łódź, Targowa 65, 10 zł; razem z poprzednio pokwitow. 154,80 zł.

Silna LOPP przy masowym udziale kobiet, to gwarancja bezpieczeństwa.

**Oszuści żydowscy sprzedają**

„czeskie płótno”, wyrabiane w Łodzi

W Poznaniu, jak również w całej Wielkopolsce i na Pomorzu, uwija się zorganizowana gromada około dwudziestu agentów i agentek, która odwiezła urzędy i mieszkania prywatne i ofiarując na sprzedaż rzekomo doskonałe płótno, pochodzenia czechosłowackiego.

Płótno sprzedają agenci w zwojach długości 23 metrów, szerokości 80 lub 140 cm, licząc za całość 85, wzgl. 110 zł, czyli bezmała 4 i 6 zł za 1 m. Sprzedaż odbywa się na długie spłaty, do 15 miesięcy.

Płótno, które w rzeczywistości jest pochodzenia krajowego i wyrabiane jest przez jakąś fabrykę łódzką, zaopatrzone jest w etykiety z napisami „Tannenwald-Webe” i „Linien-Webe”, oraz małą czerwoną nalepką z napisem: „Ceské plátno”.

Agentami i agentkami w Poznaniu kierują Żydzi Abraham i Klappholz.

Subagenci otrzymują około 5 procent prowizji. Głównym macherem od sprzedaży rzekomo czeskiego płótna w Wielkopolsce i na Pomorzu jest Żyd Emil Jarmusch, zamieszkały w Krakowie przy ul. Ormiańskiej 6. On zamawia płótno w fabryce łódzkiej, on stara się o fałszowane etykiety i nalepki, on werbuje agentów, wypłaca prowizje i t. p.

Zwracamy uwagę publiczności na to rzekome czeskie płótno, które w takiej samej jakości, o ile nie lepszej, otrzymać można w chrześcijańskich składach po 1 zł za metr. Agenci krakowskiego Żyda Jarmuscha tłumaczą wysoką cenę rzekomo czeskiego płótna nadszyczą jakością, oraz wysokimi opłatami celnymi.

Jak wiemy, bardzo wiele osób w Poznaniu i w całej Wielkopolsce i na Pomorzu padło ofiarą tych żydowskich oszustów.



# Kościół na Zdzieżu Boreckim

(Z okazji XV Zjazdu Katolickiego w Borku)

Borek, miasteczko południowej Wielkopolski, słynne niegdyś miejsce odpustowe, nazwane „Wielkopolską Częstochową”, sławę zawdzięcza cudownemu obrazowi Matki Boskiej Pocieszenia w kościele pod wezw. N. M. Panny i św. Filipa Nereusza na przedmieściu Zdzieżu. Cudowny wizerunek Madonny z Dzieciątkiem, pochodzący z II połowy XVI wieku, był otaczany oddawna szczególnym nabożeństwem mieszkańców i pobożnych pielgrzymów. Przetrwiał i ocalał mimo szalejących wojen religijnych i najazdów



Borek — fasada wschodnia kościoła na Zdzieżu. (Fot. T. Lebiński)

szwedzkich. W r. 1657, podczas uroczystej procesji, celebrowanej przez biskupa poznańskiego Wojciecha Tolibowskiego, Cudowny Obraz został przeniesiony do nowo wybudowanej, okazałej świątyni, umieszczony w ołtarzu głównym i tam do dnia dzisiejszego się znajduje.

Borek należał w XVII wieku do znacniejszych miast Wielkopolski; sprowadzeni w tym czasie Szkoci swą zapobiegliwością przyczynili się wydatnie do rozrostu i świetności miasteczka. Wtedy też zbudowano na przedmieściu Zdzieżu, w miejscu dawnego, drewnianego z pocz. XVII w. — wspaniałe kościół barokowy o monumentalnej kompozycji przestrzennej w latach 1635—1655, według projektu architekta włoskiego Albina Fontany, przybyłego z Kalisza. Do wzniesienia świątyni przyczyniła się szczególnie ofiarność Stanisława Przyjemskiego, dziedzica boreckiego i gorliwe zabiegi proboszcza tamtejszego Franciszka Durewicza, niestrudzonego obrońcy wiary katolickiej wobec protestanckiej przeważnie wówczas szlachty okolicznej.

Architekturę kościoła wzniesiono na planie krzyża łacińskiego. Świątynia trzynawowa z daleko wybiegającym transeptem i prezbiterjum o dwóch przęsłach posiada sklepienie beczkowe z kapami. Zewnętrzna architektura występuje w bryłach prostych i mocnych. Monumentalna wieżadzwonnica, rozczłonkowana architektonicznie, wysuwa się silnie przed główną fasadę zachodnią. Na tle surowej cegły bryły wieżowej występują w sposób malowniczy otynkowane części

zdobnicze, jak bogaty portal, pilastrowane obramienia nisz okiennych i tondo powyżej tych nisz. Na szczególniejszą uwagę zasługuje fasada wschodnia (tylna) z bogato rozczłonkowanym szczytem, zasłaniającym wysoki dach chóru mniejszego. Z ponad wyraziście profilowanego gzymsu, zamykającego gładką ścianę dolną, zdobną w trzy okna i ujętą w ramy dwóch mocnych pilastrów, wznosi się bogaty w efekty malarskie szczyt o charakterystycznych barokowych splotach wolut po bokach; białe, stiukowe pilastry występują z ciemniejszego tła chropowatego tynku, narzuconego kawałkami zielonego szkła.

Przestrzenne wnętrza monumentalne o architektonicznej formie bazylikowej, w wysmukłej nawie głównej rozczłonkowane kanelowanymi pilastrami o bogatych kapitelach, zdobionych główkami puttów (aniołków), liśćmi akantu, innymi motywami roślinnymi i festonkami. Piony pilastrów odcina silnie podkreślona wstęga pozioma gzymsu, obiegająca wzdłuż nawę główną. Znamienią rzeczą, że wykonawca projektu architektonicznego mimo tego silnego akcentu poziomego — przedłuża piony pilastrów przez łamanie gzymsów nad nimi i umieszczenie ponad gzymsem — jakby fiale — figuralnych grup aniołków, — zastanawiające echo tradycji gotyckiej w tak późnym czasie! Wystrój wnętrza pochodzi z przełomu XVII wieku: motywy barokowe i z końca XVIII w.: rokokowe, wreszcie ozdoby empire.

Wielki ołtarz wraz z Cudownym Obrazem stanowi najsilniejszy akcent optyczny wnętrza. Lekką sylwetkę ołtarza zgrabnie wkomponowano w ścianę wschodnią, przystosowując jego konstrukcję do trzech otworów okiennych o dwóch poziomych. W ten sposób uzyskano udatną zwartość plastyki z architekturą wschodniej ściany prezbiterjum. Nad mensą ołtarza znajduje się doskonała grupa rzeźbiarska, symbolizująca Przenajśw. Eucharystję: na kuli ziemskiej siedzi anioł z kielichem w ręce; poniżej umieszczono po bokach symboliczną postać Mądrości oraz proroków Starego Testamentu, zapowiadających Tajemnicę Mszy św. Nad tą dekoracją rzeźbiarską, w obramieniu smukłych kolumn znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej Pocieszenia. Dobre postaci rzeźbione czterech silnie poruszonych Ewangelistów u szczytu ołtarza dopełniają lekkiej konstrukcji całości.

Na łuku triumfalnym znajduje się równie doskonała grupa plastyczna, wyobrażająca tronującego Boga Ojca, Pana Wszechstworzenia. Na uwagę zasługuje także piękna ambona o formach klasycyzujących (Ludwik XVI), w kształcie kuli ziemskiej, podtrzymywanej przez anioła (godło św. Mateusza Ewangelisty); kazalnica wieńczy bogaty baldachim festonowy, wsparty na figuralnie ozdobionych pilastrach. Z czasów ostatniej restauracji kościo-



Borek — Rynek, Madonna rokokowa z poł. XVIII w. (Fot. Dr. J. Morawiecka)

ła, dokonanej w r. 1786, pochodzą doskonałe stacje Drogi Krzyżowej oraz dwanaście t. zw. Zacheusków, w kształcie piramid z godłami męczennikami poszczególnych apostołów, ozd-

biających pilastry nawy głównej. (Podobnie bogaty motyw o formach rokokowych spotykamy w kościele OO. Oblatów w Obrze). Miejsca te zostały namaszczone przez biskupa podczas konsekracji kościoła.

Z czasów ostatniej restauracji pochodzą również odrzwia portali w prezbiterjum, prowadzące po jednej stronie do starej zakrystji (dziś kaplicy), po drugiej do łoża kolatorskiej i nowej zakrystji. Wtedy też ozdobiło wnętrza kaplic owalnych, stanowiących przedłużenie nawy poprzecznej.

Nawy boczne o trzech przęsłach przykryto sklepieniem beczkowym z kapami, po każdej stronie tych naw znajdują się dwa ołtarze. Ładne, bogato rzeźbione stalle, ławki i konfesjonały uzupełniają dekorację wnętrza kościoła. Wszystkie wogóle elementy zdobnicze są szczególnie harmonijnie zgrane z samą konstrukcją budowlaną, podnosząc przez to świątynię na Zdzieżu do czołowych reprezentantów polskiej architektury barokowej z tego czasu.

Kościół na Zdzieżu omawiają J. Kohte, Verzeichniss der Kunstdenkmäher der Provinz Posen, Berlin 1897, t. III, 321; dr. N. Pajzderski, Kościół na Zdzieżu, pod Borkiem, Roczniki Tow. Przyj. Nauk, T. XXXIV, Poznań 1908; Ks. St. Pawłowski, Opis i historia kościoła parafjalnego oraz obrazu Matki Boskiej Pocieszenia w Borku na Zdzieżu, Borek 1931.

Ostatnio o kościele zdzielskim przygotowuje się osobną pracę magisterską w Seminarjum Historji Sztuki st. Uniwersytetu Poznańskiego.

JANUSZ REJMAN

## Introdukcja Prałata-Prepozyta Kapituły Kolegiaty Poznańskiej

OBYWATELE!

W niedzielę, dn. 7 lipca rb., prastara świątynia nasza, tak ściśle związana z dziejami miasta, kolegiata poznańska obchodzi dzień uroczysty. Oto po półrocznym osieroceniu, po zgonie wielce zasłużonego i umiłowanego przez ludność Poznania ks. prałata Stychła — powita w swych czcigodnych murach nowego duszpasterza prałata-prepozyta ks. Pawła Steinmetza, którego działalność i zasługi w przełomowym momencie dziejów dzielnicy naszej — w czasie powstania wielkopolskiego — powszechnie są znane.

Dla godnego powitania tego wybitnego Kapłana i Obywatela oraz dla uświetnienia Jego introdukcji zawiązał się komitet obywatelski, który niniejszem zwraca się do obywatelstwa parafji farnej a także całego Poznania, aby dało wyraz powszechnej radości i zadowolenia z powodu objęcia tego szacownego stanowiska przez dostojnego prałata -prepozyta ks. Pawła Steinmetza.

Dla uzewnętrznienia gorących uczuć, z jakimi witamy ks. prałata-prepozyta, obywatelstwo parafji farnej zechce przybrać odświętnie na uroczystość niedzielna swe domy, a bractwa, stowarzyszenia i organizacje parafjalne wezmą udział w uroczystej procesji; organizacje innych parafji — ze względu na szczupłość miejsca w dzielnicy staromiejskiej — nadesłać jedynie poczty sztandarowe.

W ten sposób wystąpimy godnie, jak na katolicki Poznań przystało.  
Poznań, w lipcu 1935.

Uroczystość rozpocznie się zbiórka bractw, stowarzyszeń i organizacji o godz. 9,45 przed probostwem, skąd też wyruszy uroczysty pochód do kościoła farnego przez ulice Klasztorną, Wodną i Świętosławska (dawn. Jezuicka). Po drodze pochód zatrzyma się pod gmachem Szkoły Sztuk Pięknych, gdzie przemówi tymczasowy prezydent miasta. W czasie pochodu orkiestra odegra „Kto się w opiekę” i „Z tej biednej ziemi”. W kościele uroczyste nabożeństwo odprawi prałat-prepozyt ks. Steinmetz. Przemówienie z ambony wygłosi przedstawiciel ks. Prymasa — ks. infułat Ruciński oraz ks. prałat Steinmetz. Śpiewy wykona chór kościelny pod batutą p. Klichowskiego. Po nabożeństwie nastąpi odprowadzenie ks. prałata-prepozyta Steinmetza na probostwo.

W czasie procesji za baldachimem postępować będzie rada miejska, magistrat, członkowie komitetu obywatelskiego oraz przedstawiciele władz.

Na ul. Jezuickiej wzniesiona będą

dwie bramy triumfalne — jedna przy Starym Rynku i druga przy ul. Koziej.

Ks. prałat Paweł Steinmetz jest Wielkopolaninem. Urodził się w 1876 r. w Kórniku, a do gimnazjum uczęszczał najpierw we Wschowie, a potem w Poznaniu. Po otrzymaniu matury wstąpił do Seminarjum Duchownego w Gnieźnie i Poznaniu. Po ukończeniu studiów teologicznych ks. Steinmetz w dn. 15 grudnia 1901 r. otrzymuje święcenia kapłańskie, a w dwa dni później odbywa prymicie w swym rodzinnym Kórniku. W następnym roku obejmuje w Lesznie stanowisko wikariusza i prefekta gimn. im. Komeńskiego.

W Lesznie przebywał ks. Steinmetz zgóra lat pięć i zaznaczył się nie tylko pracą duszpasterską, lecz również społeczno - organizacyjną. W r. 1906 władza duchowna przeniosła go do Osieczny, która to parafia kierował zgóra lat 28, pozyskując szacunek i przywiązanie parafjan.

W czasie powstania wielkopolskiego 1918/19 ks. prałat Steinmetz zaznaczył się bardzo chlubną działalnością. Wzywał parafjan do składania podatku narodowego, wprowadził naukę czytania i pisania po polsku oraz wykład religji w języku ojczystym, a 29 grudnia 1918 odebrał w kościele od 500 Polaków, b. żołnierzy niemieckich, przysięgę, że bronieć będą Ojczyzny do ostatniej kropli krwi.

Dostojnego ks. prałata Steinmetza witamy na nowym stanowisku kościelnym serdecznie, składając Mu najlepsze życzenia „ad multos annos”.

## Ulgi kolejowe na złot do Spały

Harcerzom polskim i zagranicznym, udającym się na złot do Spały, przyznawana będzie ulga kolejowa, która stosowana będzie na podstawie kart uczestnictwa dla grup złożonych z przynajmniej 5 osób. Zniżka wynosić będzie 75 proc. obecnie obowiązującej taryfy, przyczem podróż do Spały odbywać się będzie za cenę biletu wynoszącą 25 proc. normalnej opłaty w obie strony, podróż powrotna zaś bezpłatnie. Opłata za przejazd harcerzy polskich do Spały nie może przekraczać 10 zł (powrót bezpłatny).

Gościom, pragnącym zwiedzić jubileuszowy złot w Spale, przyznawane będą zniżki w obie strony na zasadzie karty uczestnictwa, wystawionej przez centralne władze harcerskie. Zniżka stosowana będzie indywidualnie w wysokości 50 proc. obecnej taryfy.

Ponadto skauci i goście zagraniczni otrzymają prawdopodobnie zniżki indywidualne w wysokości 50 proc. na przejazd po Polsce w okresie 2 tygodni po zlocie.



Borek — kościół N. M. Panny i św. Filipa Nereusza na Zdzieżu. Wnętrze górne nawy głównej. (Fot. J. Matuszczak)





Dawna moda staje się dziś najmodniejsza, jak to widzimy obok na modelach, zaprezentowanych na wielkich wyścigach w Auteuil

## Wyprawa po skarby na wyspach kokosowych

Honor różdżki wieszczbiarskiej, owego legendarnego narzędzia czarodziejskiego do poszukiwania skarbów, którego doniedawna jeszcze szkolna nauka uznać nie chciała, została w całej pełni przywrócony. Dzisiaj posługują się nią nie tylko do poszukiwania źródeł, lecz także i złoża węgla i rudy.

Różdżkę wieszczbiarską sporządza się z widełek gałęzi wierzy lub orzecha laskowego. Trzon mierzy mniej więcej dwie trzecie ogólnej długości. Ramiona widełek powinny tworzyć kąt ponad 70 stopni. Do operowania różdżką potrzebni są specjalnie uzdolnieni różdżkarze, którzy w czasie pracy swej trzymają różdżkę na wysokości piersi w ten sposób, że pozostaje ona wraz z odnogami widełek w pozycji horyzontalnej czyli poziomej. W chwili, kiedy różdżkarz napotka na pokład metalu lub źródło, swobodny koniec różdżki pochyla się gwałtownie ku ziemi. Zjawisko to nauka tłumaczy zmianami, jakie zachodzą w prądach elektromagnetycznych człowieka dzięki wpływom bliskiego metalu lub wody, względnie psychicznymi zmianami w człowieku.

### Nowocześni poszukiwacz eskarbów

Największa wyprawa po skarby ukryte podjęta została w ostatnich czasach w Ameryce Południowej. Na pokładzie statku „Vera City” wyruszyło 40 ludzi z portu Logestoff, by udać się na wyspy Kokosowe dla poszukiwania skarbów. Ekspedycja przygotowana

została niezmiernie starannie i wyposażona w najlepsze urządzenia techniczne.

### Fantastyczne skarby

W grotach i pod skałami wysp Kokosowych spoczywają skarby w złocie i klejnotach wprost fantastycznej wartości. Znajdują się one tam od 100 lat jako własność nieczyja, czekając na szczęśliwego odkrywcę. Piraci morscy tutaj swego czasu ukryli żniwo swych zbrodniczych wypraw. Według notatek ówczesnych kronikarzy i historyków cała zdobycz korsarzy znajdowała się w żelaznych kasetach na pokładzie jednego z jachtów. W bitwie ze statkami wojennymi flota korsarzy została zniszczona, zbiec zdołał jedynie ów żaglowiec ze skarbami, które piraci ukryli w rozmaitych miejscach na wyspach Kokosowych. Następnie opuścili wyspy, zostali jednakże niebawem ujęci i straceni. Wiadomość o ukrytych skarbach zachowała się przecież do dnia dzisiejszego.

### Maszyna wieszczbiarska

Na podłożu statku „Vera City” — znajdują się dwaj różdżkarze, którzy główną rolę odegrali w odszukaniu skarbów. Są to dwaj Anglicy, którzy zasłynęli już przez swoje sukcesy przy poszukiwaniu kruszców. Różdżkarze ci planowo przeszukują wyspy a wszystkie miejsca, w których różdżki ich doznają odchylenia, przekopane będą do głębokości 5 metrów. Na pokładzie statku znajduje się także niezmiernie pomysłowo skonstruowana maszyna, t. zw. wariometr, który zdradza wszelkie zmiany w gęstości ziemi, a więc także istnienie pod ziemią kruszców.

Nie jest to pierwsza ekspedycja poszukiwaczy skarbów na wyspy Kokosowe, należące do państwa Kostaryka i położone w odległości 500 km od niego na Oceanie Spokojnym. Ostatnią wyprawę grupy interesantów angielskich władze zawróciły zpowrotem, nie chcąc już dopuścić do przeorywania wysp. Obecnie jednakże uzyskał od rządu Kostaryki koncesję kapitan statku Vera City wzamian za udział rządu w odnalezionych skarbach.

Czy ci nowocześni poszukiwacze skarbów mieli powodzenie, o tem dowiemy się chyba w najbliższych miesiącach. W i P.

### Miłość wśród ryb

Na środku Atlantyku znajduje się morze Sargasso, które z niejednego powodu zasługuje na zainteresowanie przyrodnika. Między innymi ciekawość wzbudzić musi osobliwa fauna morska, obfitująca w niesłychanie rzadkie i liczne odmiany ryb. Roi się tam od najrozmaitszych gatunków ryb latających, odznaczających się przepięknym pstrzem ubarwieniem.

W tej dziwnej okolicy żyje też odmiana znanych skadinał ryb Guramis, którą cechuje jedyny w rybnym rodzaju obyczaj dłu-

gich, częstych i namiętnych pocałunków samców i samic. Inicjatywę do tego daje samiec, który upatrzywszy sobie samicę, zbliża się ku niej, wywinawszy wargi do „gorącego pocałunku”. Jeśli samica nie dość szybko zdecyduje się oddać pocałunek, wówczas małe rycerski samiec zmusza ją do tego, zadając jej dotkliwe ukąszenie. Nie wiemy dotąd, jaka jest rola biologiczna tego rybiego całowania się. Wobec tego jednak, że całują się, tylko samce z samicami, przypuszczać należy, że pocałunek ten ma coś wspólnego z miłością.

W tych samych stronach żyje inna osobliwość, tak zwana ryba śmierci. Ryba ta ma zwyczaj pływać na grzbiecie lub na boku, co zwykle ryby czynią dopiero po śmierci. Stenarchius (bo tak nazywa się ten ciekawy okaz), udaje trupa za życia i uchodzi u krajowców za zwiastuna śmierci. Ryba ta posiada inny jeszcze osobliwy zwyczaj. Oto lubi ona stać w płytkiej wodzie, oparłszy się ogonem o dno i przysawczy się pyszczkiem do powierzchni wody. W tej pozycji trwa nieraz godzinami.

### W niebotyku

Niebotyk amerykański, to spore miasto. Taki n. p. Empire State Building daje za dnia pomieszczenie 40 000 ludzi. O godzinie 7 rano rozpoczyna się tam napływ do tego gigantycznego mrowiska ludzkiego. Aczkolwiek normalny ruch biurowy rozpoczyna się dopiero o godzinie dziewiątej, armie pracowników biurowych w zwartych prawie kolumnach maszerują już w dwie godziny naprzód przez cztery bramy głównego wejścia ku 54 windom budynku. Winda te z szybkością ekspresu pędzą ku górze i nadół. Jazda w kabinie windy jest tak spokojna, że się zupełnie nie odczuwa ruchu. Lekki szum w uszach i uczucie próżni w żołądku, oto jedyne oznaki, wskazujące na to, że dokonuje się pewien ruch, przeciwdziałający prawu przyciągania ziemi.

Z 55 piętra rozciąga się widok na morze domów Nowego Jorku. U stóp niebotyku ciągnie się „busiest corner of the world”, najbardziej ożywiona ulica świata i 42 ulica oraz 5 Avenue, którą codziennie przejeżdża 40 do 50 000 samochodów. Z wysokości tej szeregi samochodów wyglądają jak roje chrabaszczy, którym czasem się płaczą, by następnie znowu się rozpląnąć. Ogłuszający hałas uliczny dociera do tej wysokości już tylko, jak odległy szum morza.

U zbiegu 42 ulicy i 6 Avenue skierowany jest ku wieżycy niebotyku teleskop, przez który ciekawo za opłatą 5 centów obserwować mogą goście, zwiedzający obserwatorium niebotyku, położone na wysokości 300 metrów. Rano na tydzień odbywa się w gmachu czyszczenie okien i to tylko przez fachowych czyszczeni. Czynność ta bowiem bynajmniej nie należy do przyjemności. Ponieważ okna są zasuwane, robotnik zmuszony jest czynność swą wykonywać przeważnie po zewnętrznej stronie okna, przywiązany zapomocą pasa bezpieczeństwa do specjalnego haka. Gdyby hak ten z jakichkolwiek powodów nie dopisał, robotnik byłby niechybnie zgubiony. Nie brakuje też w tym kierunku zbrodniczych zamachów ze strony świata podziemnego Nowego Jorku, który pragnął użyć kać kontrolę nad organizacją czyszczeni okien. Zbrodniarze obłąnili w wielu gmachach haki okienne, przyprowadzając w ten sposób o śmierć 20 robotników.

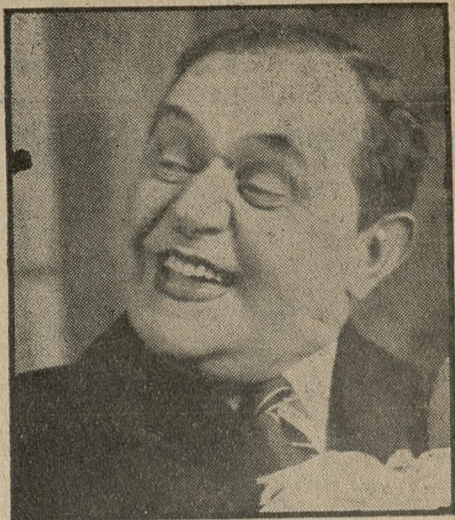
O godzinie pierwszej rozpoczyna się w wszystkich biurach przerwa śniadaniowa. Kąbiny windowe, z których niejedne mają rozmiary średnich pokoi, suną, zapchane po brzegi, z szybkością 300 metrów na minutę w dół. Mimowoli nasuwa się pytanie, czy pasażerom tych wind przy tej obsadzie i szybkości nie grozi jakie niebezpieczeństwo. Inżynierowie amerykańscy zapewniają, że absolutnie żadne. Przeprowadzono m. in. następujące doświadczenie: z 50 piętra stracono swobodnie wiszącą kabinę windową w której znajdowała się szklanka z wodą. Kabina wylądowała nieszkodzona na parterze, a ze szklanki nie wylała się ani kropelka wody. Komora windowa, która tak szczerze przylega do ścian szybu windowego, jak kolba maszyny do cylindra, zostaje zamknięta przez skompresowane powietrze.

Lokale restauracyjne niebotyku mieszczą się w czterech piętrach poniżej powierzchni ulicy. Są tam lokale od najtańszych aż do najwykwintniejszych. Można tam zjeść śniadanie w cenie od 25 centów aż do kilku dolarów. Jedno jest pewnym: Officegirl, czyli biuralistka, jest również elegancko ubrana, jak małżonka jej ciężko bogatego szefa, która sobie tutaj dała z mężem rendezvous na śniadaniu.

W dni upalne puszcza się ruch centralne chłodzenie. O godzinie piątej opróżniają się biura. Mrowisko ludzkie rozeszło się, a w gmachu rozsiadła się cisza prawie cmentarna. W i P.

### STATYSTYKA POŻARÓW W STOLICY

W czerwcu r. b. warszawska straż ogniowa wyjeżdżała do pożarów 37 razy, z czego była alarmowana fałszywie 3 razy. Najwięcej pożarów było t. zw. pokojowych i piwnicznych. Najczęściej przyczyną pożaru była nieostrożność — w 15 wypadkach. Najwięcej paliło się t. zw. budowli zwyczajnych, bo 26 obiektów. Małych pożarów było 30, dużych 2.



### Jutro „Kłopot z papa” w Teatrze Nowym.

Dzisiaj po raz ostatni najweselsza krotkoczwila Monceya „Pan naczelnik, to ja” z Antonim Fertnerem w świetnej kreacji naczelnika.

W sobotę premiera przezabawnej komedji w 3 aktach (6 obrazach) Zygryda Gejera p. t. „Kłopot z papa”, granej z olbrzymim powodzeniem na scenach stolic europejskich, ostatnio w Warszawie. Rolę papy odtwarza, jak zwykle po mistrzowsku, Antoni Fertner, którego udało się Teatrowi Nowemu uprosić na kilka jeszcze wieczorów. Resztę obsady stanowi świetnie zgrany zespół Teatru Nowego. — Reżyseruje Antoni Fertner.

### Kawę na lawe



Wsi spokojna — wsi wesola!  
Już wesołość znika z siola,  
Spokój gdzieś na krańce świata  
Z cichej polskiej wsi ulata,  
Znika z chaty, znika z hali,  
Bo letnicy przyjechali  
Na wakacje, na „farniente”,  
Aby wachać tlen i miętę.  
Przyjechali powózkami,  
Kolejami i autami,  
Z walizkami, z tobołami,  
Z leżakami, z hamakami,  
Z prymusami, z bachoram  
Z baterjami, z antenami,  
Z gramofonem, z patefonem,  
Tudzież z wielkim megafonem  
I z rasowym pieskiem — przytem  
Z perskim proszkiem, oraz Flitem...  
Już z maleńkiej, schludnej chaty  
Wiele wszelki stwór skrzydlaty:  
Wraz z komarem muszka wieje;  
Pająk sieci niszczy, rwie je,  
Pluskwa w łóżku drży, truchleje...  
Czy to Flit tak działa na nie?  
Nie — to radja piękne granie,  
Szmary, trzaski, gwizdy, grzyty  
I te płyty... płyty... płyty...  
Przy nich niczem wszystkie Flity,  
Niczem ostry proszek perski,  
Kiedy zabrzmi „Jarmark perski”,  
Albo, gdy megafon szczeka,  
Że „ma czas” i „że poczeka”...  
Köhn się śmieje, pies się wścieka.  
Krowa już nie daje mleka;  
Każe bydlę zwarjowało,  
Bo tak słicznie radjo grało...  
Wsi spokojna — wsi wesola!  
Już wesołość znika z siola,  
Spokój gdzieś na krańce świata  
Z cichej polskiej wsi ulata  
I się chowa za górami  
Przed radjami, przed płytami  
ARTUR MARJA.



W Londynie wielką sensację wywołała zapowiedź licytacji zbioru miniatur zmarłego milionera amerykańskiego Pierpont Morgana. Jest to zbiór niezwykle wartościowy. Powyżej podajemy ze zbioru tego miniaturę królowej holenderskiej Hortensji z synem Karolem Ludwikiem. Miniaturę wykonał w r. 1810 Jan Baptysta Isabery; była ona następnie własnością Napoleona III.



Tak wygląda rodzinka w maskach gazowych. Obrazek z dni propagandy w Londynie



# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Zagadnienie produkcji surowców zastępczych

Dokonane podczas wojny obrzymie postępy w zakresie produkcji surowców syntetycznych, wykorzystywanie własnych ubogich źródeł surowcowych, przetwarzanie starzyzny i t. p. stworzyły perspektywy stopniowego uniezależnienia się od importu surowców z zagranicy. Oczywiście, produkcja w tych warunkach musi być w porównaniu z naturalnymi surowcami znacznie droższa i wobec tego w okresie powojennym, gdy nastąpił powrót do międzynarodowej wymiany towarów, dalsza ewolucja w tym kierunku miała miejsce tylko w nielicznych gałęziach, gdzie dodatkowa pobudkę stanowił wysoki poziom cen surowców naturalnych.

Obecny kryzys gospodarczy i związana z nim, zwłaszcza w pierwszej jego fazie, olbrzymia niżka cen surowców zahamowała tendencję do produkcji surowców sztucznych. Jednocześnie stosunki uległy odwróceniu: walka o źródła surowcowe, znamienna dla okresu dobrej konjunktury, ustąpiła miejsca walce o rynki zbytu dla surowców.

Już jednak prędko kwestja surowców wysunęła się znowu z zupełnie innej strony na czoło zagadnień gospodarczych poszczególnych krajów, które dla uniknięcia trudności w bilansie płatniczym musiały w ostatnim okresie ograniczyć import surowców. Z tem właśnie związany jest problem wypełnienia tej luki przez uruchomienie produkcji surowców syntetycznych, wykorzystanie własnych, choć skąpych źródeł surowcowych, wykorzystanie starzyzny i odpadków itp. Zjawiska te występują najjaskrawiej na terenie Niemiec.

W parze z prowadzoną przez rząd Hitlera akcją „nakręcania konjunktury” i osiągnięciem w jej wyniku podniesieniem poziomu wytwórczości przemysłowej — wzrósł poważnie import surowców. Poprawa gospodarcza nie jest bowiem do pomysłenia bez dowozu surowców, zwłaszcza w Niemczech, posiadających dość słabą naturalną bazę surowcową.

Wzmocnieniu przywozu surowców z zagranicy przeciwstawiają się w Niemczech, jak i w innych krajach, względy dewizowe. Poprostu bilans płatniczy nie jest w stanie znieść większego ciężaru płatności z tytułu wzrostu przywozu surowców. I tutaj aktualną staje się kwestja uruchomienia przemysłów, produkujących namiastki w postaci surowców syntetycznych lub też przetwarzających starzyznę i odpadki.

W Niemczech do tego dzieła zabrano się z ogromnym nakładem energii i środków pieniężnych. Trzeba przyznać, że w krótkim przeciągu czasu zdolano osiągnąć rezultaty okazałe. Tak np. zredukowano b. znacznie import bawełny. Gdy w roku gospodarczym 1933/34 konsumowano w Niemczech 1.246 tysięcy bel bawełny amerykańskiej, to w roku 1934/35 już tylko — 317 tysięcy bel. Ten olbrzymi spadek tłumaczy się zastąpieniem bawełny przez sztuczny jedwab i przez cięte

włókno syntetyczne. W roku ubiegłym powstało na terenie Niemiec 7 wielkich fabryk, stworzonych wyłącznie dla produkcji tego włókna, przy czem zastosowano przymus domieszki włókna ciętego do tkanin, wyrabianych na zamówienia urzędów i potrzeby wojska.

Albo inny przykład: dokonano wielkiego postępu w produkcji kauczuku syntetycznego, do którego wyrobu potrzebne są tylko niewielkie ilości kauczuku naturalnego. W zakresie płynnych materiałów pędnych Niemcy bardzo daleko posunęli się w kierunku uniezależnienia się od przywozu, forsując produkcję benzolu i syntetycznej benzyny. Tę ostatnią wytwarza się drogą upłynniania węgla.

## Rejestrowe kredyty zastawowe dla rolnictwa

W celu umożliwienia jaknajszybszego kredytowania tegorocznej produkcji gospodarstw wiejskich zostały jeszcze przed zniwami uruchomione przez Bank Polski rejestrowe kredyty zastawowe na sezon 1935/36.

Kredyty te rozprowadzane będą przez banki państwowe oraz główne banki prywatne. Globalna ich suma przewidziana została w wysokości 40 milionów zł. Rolnicy będą mogli uzyskać kredyty pod zastaw pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa w wysokości do 60% wartości zboża w sнопie, lub też do 70% wartości zboża w ziarnie. Poza tem kredyty rejestrowe będą udzielane pod zastaw rzepaku, rzepiku, siemienia lnianego, siemienia kopyrnego do 50% wartości tych produktów, wreszcie udzielane one będą pod zastaw peluski, grochu, lubinu, fasoli i gryki w wysokości do 30% cen giełdowych.

Kredyty udzielane będą przy oprocentowaniu 3%. Poza temi odsetkami pożyczkobiorca nie może być pociągany do żad-

nych świadczeń dodatkowych z tytułu jakichkolwiek kosztów, związanych z otrzymaniem pożyczki. Różnice między tem oprocentowaniem a łączną sumą kosztów bankowych, rejestrowych, szacunkowych i t. p. pokrywać będzie skarbn państwa z instytucji rozprowadzającej. Z udzielonego kredytu rejestrowego nie będą potrącane zaległe raty podatku gruntowego ani żadne inne należności, za wyjątkiem — o ile wypadek taki zajdzie — reszty nieuregulowanego kredytu zastawowego z r. ub.

Kredyty omawiane udzielane będą w ciągu całego okresu gospodarczego, z tem, że terminy płatności dla wcześniej udzielonych kredytów (np. lipiec, sierpień, wrzesień) mogą zapadać już od grudnia, a dla później udzielonych kredytów nie wcześniej jak w dwa miesiące od daty udzielenia kredytów. Termin ostatecznego zwrotu kredytów nie może przekraczać 30-go czerwca 1936 r.

Kredyty omawiane udzielane będą w ciągu całego okresu gospodarczego, z tem, że terminy płatności dla wcześniej udzielonych kredytów (np. lipiec, sierpień, wrzesień) mogą zapadać już od grudnia, a dla później udzielonych kredytów nie wcześniej jak w dwa miesiące od daty udzielenia kredytów. Termin ostatecznego zwrotu kredytów nie może przekraczać 30-go czerwca 1936 r.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### PRODUKCJA GÓRNICZA W POLSCE.

Według ostatnich zestawień statystycznych, produkcja w górnictwie na terenie całej Polski przedstawiała się w okresie 5-ciu miesięcy r. b. następująco: (w nawiasach cyfry za ten sam okres roku ub.): węgiel kamienny 11.389 tys. tonn (11.286 tys. t.), węgiel brunatny 11 tys. t. (10 tys. tonn), koks 563 tys. t. (532 tys. t.), brykiety 79 tys. t. (89 tys. t.), ropa naftowa 212 tys. t. (216 tysięcy t.), gaz ziemny 215 milionów m<sup>3</sup>. (155 milionów metrów); wosk ziemny 91 t. (29 t.), sole potasowe 172 tys. t. (14 tys. t.), sól warzona i kamienna 199 tys. t. (201 tys. t.), rudy żelazne 139 tys. t. (84 tys. t.), rudy cynku i ołowiu 121 tys. t. (158 tys. t.), rudy cynkowe użytkowe 43 tys. t. (59 tys. t.), tlenki cynku 9,3 tys. t. (2,3 tys. t.), rudy ołowiane użytkowe 0,4 tys. t. (0,5 tys. t.).

### PODATKI I OPŁATY

(p) **Jednolity tekst ustawy o dodatku kryzysowym do podatku dochodowego** został po zmianach wprowadzonych w tej ustawie ogłoszony w ostatnim numerze Dziennika Ustaw R. P. Ustawa w nowym brzmieniu weszła w życie z dn. 1 kwietnia b. r.

(p) **Montowania zegarków.** Sąd Najwyższy wyrokami z dn. 27. 8. 1934 r. 3 k 803/34 wyjaśnił, że prowadzenie przy hurtowej sprzedaży zegarków montowni tychże nie wymaga nabycia osobnego świadectwa przemysłowego. (k)

### Z KRAJU

(k) **Zwyzka funta i dolara.** Na wczorajszych giełdach pieniężnych nastąpiło wyraźne wzmocnienie walut anglosaskich. W związku z tem kursy dewiz na giełdzie londyńskiej wykazują zniżkę. Poza tem zwraca uwagę pewne osłabienie dewizy na Zurych w Paryżu. W Warszawie frank szwajcarski również lekko osłabł. Dewiza na Brukselę poprawiła się nieco w Paryżu, Zurychu i w Warszawie. Floren holenderski, który w dniu wczorajszym osiągnął w Paryżu przy zamknięciu rekordowy kurs 1030%, przy dzisiejszym otwarciu osłabł do 1029. Na innych giełdach dewiza na Amsterdam wykazuje nieco słabszą tendencję. Notowania innych dewiz nie wykazują większych zmian.

(k) **W sprawie świadczeń socjalnych rolnictwa.** Związek izb i organizacji rolniczych postanowił zwrócić się do min. opieki społecznej o wydanie okólnika w sprawie interpretacji rozporządzenia, dotyczącego ubezpieczenia pracowników zatrudnionych w spółdzielniach przemysłowo-rolniczych. Postulaty idące w tym kierunku, aby w zakładach przemysłowych, będących własnością spółdzielni rolniczych, zatrudnieni robotnicy mogli być zaliczani do kategorii robotników rolnych. Związek postanowił ponadto rozprasać ankietę w kwestji leczenia pracowników rolnych. Przy ubezpieczeniu pracowników

rolnych, forma ryczałtu winna być nadal utrzymana. Wysokość tego ryczałtu ma być ustalona na podstawie zebranego materiału.

(k) **Nowe połączenie okrętowe Gdyni z portami Zatoki Meksykańskiej.** Jednostronne dotychczasowe połączenie Gdyni z Meksykiem zostaje uzupełnione przez utworzenie bezpośredniej linii między Gdynią a portami: Savannah, Nowy Orlean, Galveston, Houston (Stany Zjedn. A. P.), Havanna (Kuba), Vera Cruz i Tampico (Meksyk). Regularną komunikację okrętową między Gdynią a portami południowymi St. Zjedn. oraz Meksyku i Kuby utrzymywać będzie norweska firma amatorska W. Wilhelmsen — Oslo. Statki tej nowej linii kursować będą między 15 a 20 każdego miesiąca. Podróż do Savannah trwać będzie niecałe 3 tygodnie. Uruchomienie tej linii ułatwi niewątpliwie stosunki handlowe między Polską a Meksykiem, Kubą i południowymi portami St. Zjedn. Zastępstwo na Gdynię firma Wilhelmsen — Oslo powierzyła przedsiębiorstwu maklerskiemu „Bergenske”.

(k) **Dalszy wzrost cen w Gdańsku.** Senat gdański zarządził nową podwyżkę cen szereg artykułów. Cenę szmalcu podniesiono do 70 fen. za funt, cenę pieczywa pszennego do 16—24 fen. za funt i żytniego do 13—15 fen. za funt, zależnie od jakości. Nowa cena pokostu i oleju lnianego wynosi 1 gulden gdański 30 fen. za 1 kg. Cenę piwa w beczkach podwyższono od 30—50%, we fiaskach przeciętnie o 20%.

(k) **Zatrudnienie hut.** Zatrudnienie w hutach żelaznych wyniosło w końcu maja r. b. o 391 osób więcej, niż w końcu kwietnia r. b. i o 2.682 więcej, niż w końcu maja r. ub., wynosząc 32.535 robotników. Natomiast nastąpiło pewne pogorszenie sytuacji hutnictwa cynkowo-olowiowego, co należy przypisać pogorszeniu konjunktury międzynarodowej (l.)

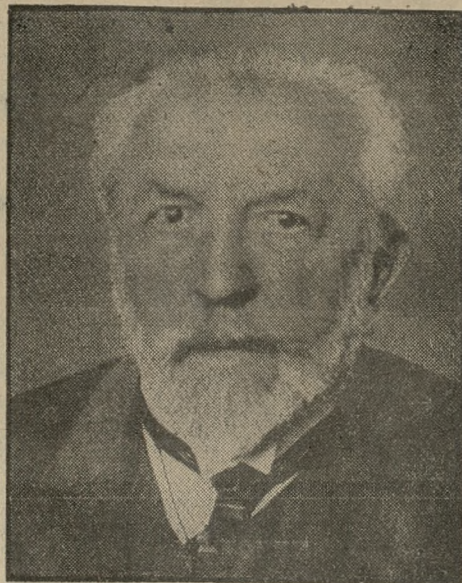
(k) **Ceny gwoździ podniosły się.** Pod wpływem zawiązanego centralnego biura sprzedaży gwoździ, ceny gwoździ na rynku krajowym podniosły się od 10—15 proc. (l.)

(k) **Zwyzka cen cementu.** Jakkolwiek formalnie nie został zawiązany Syndykat cementowy, ustala ostra walka konkurencyjna, jaka miała miejsce jeszcze w końcu ub. r. Cementownie obecnie kalkulują ściśle, dążąc do osiągnięcia normalnego zysku i osiągnęły w ten sposób znaczną wyżkę cen cementu. (l.)

### Z ZAGRANICY

(z) **Nowa obniżka stopy dyskontowej Banku Francji.** Bank Francji postanowił obniżyć stopę dyskontową z 5 do 4%. Jak wiadomo, w maju Bank Francji w ciągu 5 dni podwyższył stopę dyskontową z 2½ do 6%. Pierwsza obniżka stopy dyskontowej nastąpiła w związku z polepszeniem się sytuacji walutowej we Francji, w dniu 20 czerwca.

S. p. Michał Bobrzyński zmarł w Poznaniu



Jak się okazuje, nawet wbrew informacji półurzędowej Polskiej Agencji Telegraficznej, śp. profesor dr. Michał Bobrzyński nie zmarł w Łopuchowie, ani w Łopkowie, czy Łopuchówku (jak podawano), lecz w Poznaniu, w lecznicy prywatnej szpitala miejskiego przy ul. Podgórznej.

Według zebranych przez nas informacji, pp. Milewscy przywieźli śp. Michała Bobrzyńskiego w stanie ciężkim, w dniu 25 ub. m., do lecznicy przy ul. Podgórznej. Lekarze stwierdzili paraliż prawej strony ciała, osłabienie serca i ostre zapalenie pęcherza. W lecznicy prywatnej opiekował się chorym prof. dr. Jezierski. Poprzednio leczył śp. Michała Bobrzyńskiego dr. Krzyżanowski z Murowanej Gośliny.

W ostatnich dwóch dniach siły 85-letniego starca poczęły stopniowo zanikać, aż wreszcie dnia 3 bm. o godz. 1 w południe nastąpił zgon.

W sobotę, dnia 6 bm. odprawione będzie nabożeństwo przy zwłokach w kościele św. Marcina, poczem doczesne szczątki śp. Michała Bobrzyńskiego przewiezione będą do Krakowa, gdzie odbędzie się pogrzeb, przypuszczalnie w poniedziałek przyszłego tygodnia.

### Ukraińcy a wybory

L w ó w (PAT) Wczorajsze „Dziło”, organ UNDA, zamieszcza artykuł wstępny pośła dr. Barana p. t. „Na przełomie — bojkot wyborów, czy udział w nich”. Lekcja wyborcza z roku 1922 — pisze poseł Baran — powinna całe społeczeństwo ukraińskie pouczyć, że Ukraińcy są politycznie za ubodzy, aby pozwolić sobie na luksus bojkotu wyborów i nie powinni dopuścić do tego, co stało się jesienią 1922 r. Zadaniem taktyki politycznej i doświadczeń naszego kierownictwa będzie przeprowadzić odpowiednio przygotowania do wyborów, aby otrzymać niezależną i politycznie wartościową reprezentację parlamentarną.

### Zjazd Stow. Chrześc. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powsz.

Na walnym zjeździe delegatów Stow. Chrz.-Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych powzięto szereg uchwał, których duża część dotyczy nauczycielstwa oraz najważniejszych bolączek współczesnego życia naszego szkolnictwa powszechnego. Przedewszystkiem więc zwrócono uwagę na zle skutki, jakie pociąga za sobą redukcja godzin lekcyj w poszczególnych klasach, nadmierne przepełnienie klas i obciążenie nauczycieli zbyt dużą ilością dzieci do nauczania. Podkreślono też konieczność wydania niezwłocznie przepisów, ograniczających rozmiary pracy kancelaryjnej kierowników i nauczycieli.

Zjazd wyraził życzenie, aby władze wydały stanowcze zarządzenia, mające na celu ukrócenie plagi fałszywego donosicielstwa, które szerzy się dziś na terenie szkolnictwa i zaturawa w niem atmosferę moralną. Negatywne stanowisko zajął Zjazd w stosunku do instancji instruktorów oświaty pozaszkolnej, których funkcje są nieokreślone, a działalność wprowadza do życia szkolnego i nauczycielskiego dużo szkodliwego zamętu. Ze spraw prawno-służbowych Zjazd wysunął dezyderat jawności opinii o pracy nauczycielskiej, reformy komisji dyscyplinarnej w kierunku, gwarantującym lepszy wymiar sprawiedliwości, oraz przyjął szereg wniosków, dotyczących sytuacji materialnej nauczycielstwa.

Wybory uzupełniające zmian w składzie Zarządu nie wprowadziły.

### Krótkie informacje gospodarcze

— Związek Wykończalni i Farbiarni okręgu łódzkiego rozesał nowy cennik za farbowanie i wykańczanie tkanin wełnianych i półwełnianych, zawierający podwyżkę opłat pobieranych od producentów tkanin przez wykończalnie i farbiarnie. Ceny te obowiązują od 1 lipca b. r. Podjęto starania o utrzymanie cen na dotychczasowym poziomie.

— Nadrzeczne połowy ryb morskich okazały się mało wydajne. Rybacy polscy poszukują nowych terenów na pełnym Bałtyku.

— Przerwane 5 czerwca b. r. rokowania między Rzeszą a Belgią i Luxemburgiem w sprawie obrotu towarowego i płatniczego zostały wznowione.

— Bilans Banku Rzeszy za ostatni okres wykazuje wzrost obiegu środków płatniczych o 408 milj. marek.

— Rumunja ma zamiar wypowiedzieć wszystkie umowy handlowe, zawarte z zagranicą, i przystąpić do ich rewizji.

— W pierwszej połowie lipca b. r. odbywają się w Czerniowcach (Rumunja) doroczne targi przemysłowo-handlowe t. zw. „Targi św. Piotra”.

— Rząd rumuński podtrzymał cenę pszenicy na rynku wewnętrznym przez udzielanie premij. Ustalono cenę minimalną pszenicy na 33 tys. lej za wagon.

— W Paryżu rozpoczęły się rokowania w sprawie nowej umowy handlowej tu-recko-francuskiej.



# RUCH KOBIECY

## Szkoła dla policjantek w Warszawie

Jak policjantki przygotowują się do swego zawodu? Odpowiedź na to pytanie interesuje zapewne wszystkich tych, którzy znają choć pobieżnie trudną, nieprzyjemną, nieraz skomplikowaną i niebezpieczną służbę policjantki. Jak i gdzie nauczyć się tropienia przestępców, rozplątywania podstępów i intryg, zdobycia zaufania tych ludzi, których zła wola, przypadek czy splot fatalnych okoliczności zepchnęły na dno upadku?

Bez wątpienia, walka z sutenerstwem, handlem żywym towarem, tajemnymi domami schadzek — to jeden z najtrudniejszych działów pracy policjantki — wymaga od policjantki wielu przymiotów i zdolności wrodzonych, bystrości umysłu, inteligencji, odwagi, zmysłu orientacyjnego, przenikliwości, daru obcowania z ludźmi, który pozwoli jej przenikać myśli ludzi występnych i ludzi nieszczęśliwych — unieszkodliwić pierwszych, a dźwigać i ratować drugich.

Pozatem jednak niezbędne jest przeszkolenie fachowe. Pierwszy kurs dla policjantek odbył się w r. 1925 (30 uczestniczek) — i ten pierwszy wyszkolony zastęp stworzył Brygadę Sanitarno-Obyczajową przy Urzędzie Śledczym m. st. Warszawy — część policjantek przydzielono wtedy do Brygady m. Łodzi. Świetne rezultaty pracy tych pierwszych pionierek zachęciły do zorganizowania drugiego kursu w r. 1929 (51 uczestniczek), wreszcie trzeciego w roku bieżącym, w warszawskiej szkole dla oficerów.

Kurs obejmuje 3 i pół miesiąca ćwiczeń i wykładów teoretycznych, i 4 tygodnie praktyki w brygadzie obyczajowej; dopiero wtedy kandydatka na

policjantkę może wystąpić samodzielnie „w terenie”.

Na wykładach przyszłe policjantki zaznajamiają się z całym aparatem służby śledczej: znajomość środowiska przestępczego, zabezpieczanie ślad przeciwdziałanie przestępstwom, postępowanie śledcze w sprawach o morderstwo, fałszerstwo, przemyt itp., daktyloskopia, portret pamięciowy, zastosowanie psów policyjnych, sposoby robienia obserwacji, rewizji, wywiadów itp. Następnie, policjantka musi zapoznać się z przepisami prawa karnego, administracyjnego, z instrukcjami służbowymi, organizacją władz i urzędów, ochroną przeciwgazową i lotniczą, higieną ratownictwa, medycyną kryminalną; zdobyć sprawność fizyczną przez ćwiczenia gimnastyczne i naukę walki wręcz japońskim systemem dziu-dzitsu, wreszcie specjalizować się w ramach przyszłych obowiązków brygady kobiecej t. zn. zaznajamiać się ze sposobami walki z handlem kobietami, z sutenerstwem, alkoholizmem, pornografią, opieką społeczną nad więźniami, emigrantami, nieletnimi, wreszcie prawodawstwem z zakresu ochrony pracy kobiet, przestępczości nieletnich itp.

Kandydatki — przeważnie córki b. policjantów, urzędników itp., muszą mieć ukończoną szkołę powszechną; zdarza się jednak b. często, że uczestniczki kursu mają już maturę, a co najmniej jakieś kursy buchalteryjne, maturalne, czy inne.

Przy selekcji kandydatek — które od pierwszego dnia pobytu poddać się muszą koszarowej dyscyplinie i wojskowemu rygorowi — zwraca się uwagę na trzy zasadnicze warunki: silne



Angielskie damy z towarzystwa na wyścigach w Ascot.

zdrowie, inteligencję i podejście idealne do przyszłej pracy. Ciężka praca policjantki wymaga bowiem nie tylko żelaznych nerwów i silnej konstrukcji fizycznej, ale i prawdziwego społecznienia, oraz zamiłowania do wybranego zawodu.

A. Orzechowska.

## Z ŻYCIA ORGANIZACYJ

### Walne zebranie ziemianek w Warszawie.

Czerwcowe dwudniowe obrady walnego zebrania Stow. Zjednoczonych Ziemianek rozpoczęło przemówienie przewodniczącej — p. El. Czarnowskiej, poczem p. Władysława Zamojska przedstawiła sprawę udziału Polski w międzynarodowym kongresie wychowania rodzinnego w Brukseli w dn. 20 do 6 sierpnia roku bież.

Po uczczeniu pamięci zmarłych członków rozpoczęto sprawozdanie zarządu i okręgów oraz instruktoratu i kół gospodyń - ziemianek.

Omówiono następnie projekt pielgrzymki do Częstochowy.

Referaty wygłosił: p. Lubieńska n. t. „Nowe metody w pracy społecznej”, dr. Dederko — „Ekonomia polityczna Polski z uwzględnieniem produkcji gospodarczej kobiet”. Referat ten wywołał ożywioną dyskusję nad wskazaniami przez mówcę możliwościami rozwoju pracy ekonomicznej kobiecej dla zwalczania kryzysu przez podniesienie jakości i ilości produkcji na eksport oraz przez zwiększenie konsumpcji w kraju. P. Anna Zdzianka z okr. rawskiego podkreśliła przytem znaczenie kultury pracy, która rozwijałaby się wydatnie i korzystnie, gdyby ziemianki miały w tej akcji poparcie czynników urzęd-

wych. P. Walewska — przewodnicząca okr. łódzkiego — poruszyła tę sprawę w drugim dniu zjazdu, proponując ustanowienie stałych wizytacji gospodarstw przez instruktorkę gospodarczą.

Piękne przemówienie wygłosiła w drugim dniu zjazdu przewodnicząca — p. El. Czarnowska, poruszając kwestję „sumienia społecznego”, odpowiedzialności za podjęte na siebie obowiązki i ważność zadań, jakie zawiera praca na wsi.

Omówiono następnie sprawy gospodarcze oraz kultury zewnętrznej życia wiejskiego. P. Kaz. Sienkowska bowiem poddała myśl, by wobec pomocy, jaką Tow. popierania plantacji miejskich obiecuje dla wsi, poruszyć w kołach i okręgach sprawę ozdabiania siedzib dworskich i służby folwarczej.

P. Czarnowska, zamykając zebranie, wezwała członkinie do organizowania większych zjazdów w okręgach, gdyż wymiana projektów i doświadczeń ożywia pracę.

Podziękowaniem przewodniczącej za jej trudy dla stowarzyszenia, w którego rozwój wkłada wszystkie siły, zakończono zebranie.

### Akcja katolicka w organizacjach kobiecych.

Jako nr. 2 „Biblioteczki wykładowej” Katolickiego Związku Polek wyszła broszurka p. Zofji Rzepeckiej z Poznania „Akcja katolicka, kto może do niej należeć, cych”. Broszurka wyjaśnia, czym jest Akcja katolicka, ko może do niej należeć, jakie właściwości winny mieć jednostki kierownicze w organizacjach Akcji katolickiej. Dalej rozpatrzone jest życie wewnętrzne członkiń. W zakończeniu wskazane są specjalne zadania kobiecych organizacji Akcji katol.



„Młode Polki” nad jeziorem w Bninie spełniają obrzęd przywoływania lata.

## IMPRESJE WAKACYJNE

### Na letnisku

Mówi się, że człowiek z natury jest dobry i mówi się także, że człowiek z natury jest istotą towarzyską, z czego łatwo mógłby płynąć taki wniosek, że człowiek w gronie towarzyskim wyładowuje swoją dobroć! A że w ciągu długich wieków istnienia ludzkości powstało dużo różnych form i zwyczajów, stąd istnieje możliwość stosowania dobroci w sposób najrozmaitszy.

Letnisko, urlop, wyjazd wypoczynkowy! Wspaniała okazja wymiany wzajemnej dobroci. A w praktyce wygląda to tak: Pokój mały, cena duża i okno wychodzące na śmietnik. W pokoju łóżko, które skrzypi żałośnie przy każdym poruszeniu. Przy umywalni dzbanek tak mały, że chyba kot umyłby się tu z powodzeniem. Zagadnięta łagodnie w tej materji właścicielka willi odpowiada opryskliwie, że wszystko jest w porządku, że nie można mieć wymagań nadmiernych, jeśli się nie ma pieniędzy. Pierwszy etap zetknięcia się z ludzką dobrocią.

Potem obiad. W prospekcie mowa była o tem, że gotuje się tu wyłącznie na świeżym maśle, że kuchnia „warszawska” rokuje jak najlepsze nadzieje na przeciąg całego pobytu. Ale rewelacyjny ogład pierwszego na stole półmiska mówi co innego. Przedmiot, reklamowany jako pieczeń, przypomina raczej resztkę obuwia, wyrzuconego przez szewca w kącie warsztatu, a substancja płynna, w której rzecz ta cicho spoczywa, dużo ma pokrewieństwa z Amndą,

ale masła nie widziało na oczy. I znów zapytana o istotę treści obiadowej gospodyni krzyczy głosem donośnym, że wszystko jest w porządku, że, kiedy się niema pieniędzy, nie można mieć wymagań wygórowanych. Człowiek z natury dobry, truje drugiego człowieka powoli i systematycznie sposobem wyszukany.

Zbliża się trzeci etap letniskowy. Drzemka po południu. I oto ciszę słodka letniego dnia wypełnia teraz rytmiczny werbel trzepanych dywanów, a pobudce tej wtóruje symfonia głosów dziecięcych, bo gromada obiecujących latorośli wybrała sobie właśnie ten ką na wyprowadzenie hataśliwego korowodu, na rozegranie wielkiej batalii indyjskiej. Letnik przyryka oczy w zadumie i raptem rozтворя je szeroko w przestrachu, wyrwany ze swojej siesty gromkim okrzykiem wojującej na podwórzu młodzieży. I zbiera się znów na odwagę, aby zapytać kierowniczkę pensjonatu, dlaczego dzieciom nie każe bawić się gdzieindziej, ale na to nie otrzymuje nawet odpowiedzi. Pogardliwe wyduęcie ust i wzruszenie ramion jest dosyć wymowne.

Wspólny podwieczorek na werandzie ma tę właściwość, że teraz naprawdę rozwija się sympatyczna rozmowa towarzyska, wymiana dobroci między gronem przebywających tu osób. Jest trzech panów i wieniec kolorowych dam. Pierwszy rekonesans zmierza ku temu, aby przeprowadzić wstępny wy-

wiad co do osób, ich zawodu i stosunków rodzinnych. A potem, z dnia na dzień, przy każdym następnym podwieczorku rozmowa ożywia się, przybiera normy ustalone. Jeżeli więc ktoś jest urzędnikiem biurowym, mówi mu się o tem, ja kto biura wysysa z człowieka treść życia, jak bardzo uciemiężoną istotą jest urzędnik. Jeżeli ktoś jest lekarzem daje mu się do zrozumienia, że medycyna współczesna nic nie jest warta, że to bluff i nabieranie na kawał dobrodusznych pacjentów. Jeżeli ktoś jest prawnikiem nie omieszka się zwrócić uwagę na niedobory stosowanego prawa. Ale są to tylko drobne szpilki, które kłują powierzchownie. Potem bierze się w rękę pociski cięższego kalibru, nóż cienki, dobrze wyostrzony. Więc młodej żonie dało się do zrozumienia, że maż nie jest wierny. Starej matce mówi się o niewdzięczności dorosłych dzieci, a skrzętnej gospodyni przytacza się liczne przykłady nadużyć służby. Wszystkiemu temu wtóruje uśmiech łagodny, dowcip wyszukany, śmiech perlisty i potok słów, zabarwionych serdeczną, wyszukaną życzliwością. Wymiana wzajemnej dobroci ludzkiej jest naprawdę rozczulającą, a chęć dobrania się do najtajniejszych składników psychicznych drugiego człowieka nader gorliwa. Kto jednak wytrzymać nie może tego miłego życia towarzyskiego, ten ucieka w pole, w las, nad jezioro i tam stara się zapomnieć o tem, że jest istotą towarzyską.

Jednakże człowiek, który uchodzi dobrowolnie z ludzkiego grona, staje się atrakcją podwójną. Teraz naczelnym zajęciem pozostałych jest tropienie uciekiniera. Co on też robi w tym lasku?

Śpi? Czyta książkę, przechadza się samotnie? Nie, to niemożliwe. Rozmowa towarzyska na werandzie nabrała teraz przyjemnego posmaczku. Jedni więc tropią w lesie, drudzy przybiegają z raportem. Plotka letniskowa urodziła się w atmosferze powszechnego zainteresowania, rośnie hołubiona przez wszystkich, krzawi się i pleni od pokoju do pokoju, od krzesła do krzesła, opanowuje umysły, rozwiesza się w barwnych festonach nad werandą. Plotka to najmiłsze urozmaicenie urlopu, to źródło wzruszeń przedziwnych, to nareszcie coś, co skutecznie pomaga na zapelnienie nudy deszczowych dni i jednostajności reżimu letniskowego.

Dobroć ludzka znalazła sobie karm dla chciwej zachłanności. Truje się teraz nie tylko ciało, ale i duszę drugiego człowieka, systematycznie, sposobem wyszukany.

A potem noc zapada nad willą, zapalają się na niebie gwiazdy, drzewa w pobliskim ogrodzie szumią swoją zbiorową modlitwę. — W poszczególnych oknach gasną światła, cisza ogarnia dom. Ale teraz wypelzają z kątów zmyły słowa złych i przewrotnych, które padły tu w czasie dnia. Słowa złe nabierają życia, oplatają się węzłem dookoła serc, przeżerają skutecznie myśli, tumanem otaczają sen. tłoczą umysł nie dając mu spokoju. Człowiek czuje, że nie jest dobry i że jako istota towarzyska nie doznał dobroci. Tęsknie wygląda w noc, w dalekie niebo za oknem, które jest obojętne zupełnie, samotne bezapelacyjnie, nieludzkie, i dlatego tak niezmiernie dobre. W.



# SPORT

## Na finiszu mistrzostw P. Z. O. P. N.

Mistrzostwa kl. A. PZOPN zostały już właściwie zakończone. Do rozegrania pozostał tylko jeden mecz „Warty” z „Unją”. Spotkanie to odbędzie się 14 lipca w Kościanie. W niedzielę odbędzie się w kl. B i C w Poznaniu i na prowincji wyłącznie tylko spotkania mistrzowskie.

Ze spotkań nadchodzącej niedzieli na czoło wysuwają się ostatnie mecze o mistrzostwo okręgu kl. B. Jest to przedostatnia niedziela rozgrywek, przyczem niemal decydująca o ostatecznym układzie tabeli:

O godzinie 11-tej w Poznaniu na boisku w Górczynie przy dworcu lazarskim spotyka się „Admira” z „Dyskobolją” z Grodziska. Sądząc według ostatnich wyników zwycięstwo przemawia za „Admira”, która pierwsze spotkanie w Grodzisku również wygrała w stosunku 1:0. O godzinie 15 na arenie lazarskiej „Pogoń” miała walczyć z „Sokołem” z Kępna, z powodu nieprzybycia drużyny prowincjonalnej spotkanie to się nie odbędzie. W Kościanie o godzinie 16 na boisku Zakładu Psychjatrycznego rozegra „Kościański Klub Sportowy” zawody z „Koroną” poznańską. Lepszą lokatę w tabeli ma dotychczas Korona prowadząc z 17 punktami. Gospodarze zajmują trzecie miejsce z 13 punktami. Większą rutynę ma drużyna poznańska, której łatwo będzie punkty wywieść z Kościana, temwięcej, że forma zespołu gospodarzy w ostatnim czasie znacznie się poprawiła. Pierwsze spotkanie w Poznaniu wygrała

„Korona” w stosunku 5:1. Zawody niedzielne w Kościanie budzą duże zainteresowanie a zwolennicy sportu piłkarskiego będą mieli sposobność ujrzeć ciekawej gry.

O tytuł mistrza klasy C grają o godz. 11 na arenie lazarskiej „Unja” i „San”, który zwycięży trudno przewidzieć, większą rutynę ma zespół „Sanu”, który pierwsze spotkanie wygrał w stosunku 1:0.

W Szamotułach o godz. 17 na Stadionie Miejskim walczy „Szamotulski Klub Sportowy” z „Czarnymi” z Poznania. Nie łatwo będzie drużynie poznańskiej pokonać na własnym terenie gospodarzy, którzy wykazali w tegorocznych rozgrywkach dużo wytrwałości i ambicji.

O puchar juniorów odbędzie się w niedzielę następujące spotkania: godz. 11 na boisku Korony grają „Korona” i „H. C. P.” o godz. 14 w Górczynie „Admira” i „K. P. W.”; o godzinie 16 w Fabianowie „Orkan” i „Legja” oraz o godz. 18 w Głównej „Polonia” i „Unja”.

**Spotkania towarzyskie** w Poznaniu: o g. 11 na boisk. wł. „Warta” III i „Grom”; o godz. 15 na arenie lazarskiej „Pogoń” i „Pentatlon”; o godz. 17: na arenie „Pentatlon” II i „Pogoń” II; o godz. 18: na stadionie śródeckim „Britania” i „Naprzód”.

W Ostrowie na boisku W. F. „Naprzód” gra z „Wiktorją” z Ostrzeszowa, godz. 15 a w Wrześni tamtejsza „Wiktorja” spotka się z „Legją” ze Środy.

### Ciężka atletyka

**Ciekawe zawody zapasnicze.** Jutro w sobotę, odbędzie się w sali „HCP” przy Górnej Wildzie 180 jedno z najbardziej interesujących spotkań z cyklu o drużynowe mistrzostwo P. O. Z. A. w zapasach pomiędzy dwoma najsilniejszymi zespołami atletycznymi okręgu „Sokołem” Poznań I a „HCP”. Obie te drużyny mają poza sobą po kilka zwycięstw nad zespołami atletycznymi, ubiegającymi się o zaszczytny tytuł mistrza drużynowego P. O. Z. A. Początek tych ciekawych walk o godz. 20.30. Sędzia w ringu p. Leitgeber. Dojazd tramwajem linii 4.

„Zbyszko” i „HCP” Rewanżowe zawody zapasnicze o drużynowe mistrzostwo P. O. Z. A. pomiędzy wyżej wspomnianymi drużynami odbędzie się w sali K. S. „H. Cegielski” w niedzielę o godz. 19.30. „Zbyszko” po ostatnim zwycięstwie odniesionem w spotkaniu z K. S. „Szteker” przedstawia się obecnie bardzo groźnie i w walce o cenne punkty wystawi prawdopodobnie swój najlepszy skład.

### Lekka atletyka

**Mistrzostwo Ameryki** w dziesięcioboju zdobył ponownie obrońca tytułu Bob Clark uzyskując 7929,22 pkt.

Na mistrzostwa Polski do Białegostoku wyjechała wczoraj ekspedycja „Warty” w liczbie 32 osób. W mistrzostwach, które odbędą się w sobotę i niedzielę, ogółem startuje 160 zawodników. Z Poznania wyjechałi wszyscy zawodnicy „Warty”, „AZS” i „Sokoła” z Heljaszem, Hoffmanem, Teodorowskim, Radwańskim i Tیلnerem na czele.

### Pływanie

**Bocheński i Szrajbman w Gdańsku.** W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się w Gdańsku międzynarodowe zawody pływackie. Z Polski startują na tych zawodach Bocheński i Szrajbman. (PAT).

**Zawody pływackie „HCP”.** W niedzielę, o godz. 14.30 odbędzie się w pływalni „P. T.

P.” na Ratajach zawody pływackie o puchar przechodni K. S. „H. Cegielski”. W zawodach wezmą udział zawodnicy wszystkich towarzyszy pływackich „Unji”, „P. T. P.”, „H. C. P.”, „Schwimmverein”, „Warty” i „Sokoła”. Nagrodę przechodnią zdobywa zespół klubowy, który uzyska największą ilość punktów. Oprócz pucharu wyznaczone są w każdej konkurencji po dwie nagrody.

### Piłka nożna

**Przewodniczący W. G. i D. PZOPN** p. Majorowski złożył swój mandat z powodu przeniesienia się na stałe do Gdyni.

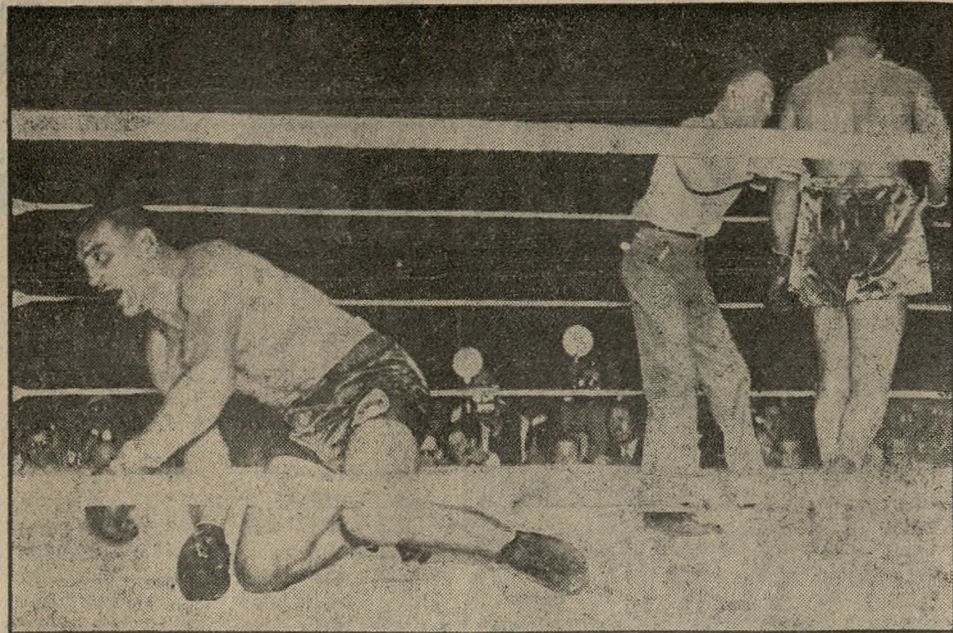
Węgry pokonały w spotkaniu między państwem, rozegranym w Amsterdamie w ramach „dnia olimpijskiego” nieznanie Holandję w stosunku 3:2.

### Różne

W czasie jubileuszowego zlotu Sokółów odbyły się wieloboje sportowo-gimnastyczne kobiet i mężczyzn stopnia wyższego, średniego i niższego. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Stopień wyższy kobiet: zespołowo — 1. Zastęp dzielnic krakowskiej 300,47 pkt. Indywidualnie: 1. Skirlińska Janina (Kraków) 77,38 pkt. Stopień średni: 1. Zastęp śląski 307 pkt. Indywidualnie: 1. Szkudlarska Eleonora (Poznań) pkt. 60,08. Stopień niższy: 1. Zastęp dzielnic krakowskiej 282,34 pkt. Indywidualnie: Wojciechowska Marja (Dębica) 68,70 pkt.

Wyniki wieloboju sportowo-gimnastycznego mężczyzn tych samych kategorii są następujące: Stopień wyższy: 1. Zastęp śląski 252,25 pkt. Indywidualnie: 1. Lewicki Jerzy (Kraków) 72,25 pkt. Stopień średni: 1. Zastęp krakowski 359,50 pkt. Indywidualnie: 1. Majtkowski Stefan (Pomorze) 79,85 pkt. W stopniu niższym rozegrano tylko indywidualne zawody, w których pierwszy był Knapik (Dąbrowa Górnicza) 72,40 pkt.



Porażka olbrzymia włoskiego Carnery wywołała dużą sensację w świecie sportowym. Na zdjęciu Carnera powalony celnym uderzeniem na deski i zupełnie oszłamiony, z trudem oddychając, usiłuje bezskutecznie podnieść się. Przeciwnik Carnery murzyn Joe Louis tymczasem oczekuje w neutralnym narożniku ringu wyniku swego celnego ciosu w walce, która zakończyła się — jak donosiliśmy — porażką Carnery. Zwyciężył Louis przez techniczne k. o.

### Strzelanie

**Ogólnopolskie zawody strzeleckie kolejarzy.** W Warszawie odbyły się doroczne ogólnopolskie zawody strzeleckie kolejowego Przystosobienia Wojskowego. Zawody te zgromadziły reprezentacje Okręgów K. P. W. z całego kraju, na czele z zespołem Okręgu Poznańskiego, posiadającym rekord Polski w strzelaniu zespołowym z broni małowalibrowej.

Dobre wyniki zawodów stwierdziły raz jeszcze wysoki poziom strzelectwa w Kolejowym P. W.

W poszczególnych konkurencjach grupy pierwszej, w której strzelali zawodnicy posiadający odznaki strzeleckie wyborowe lub kl. I zwyciężyli: w strzelaniu z karabinu wojskowego Kb 1 — zespołowo: Okr. Katowice 585 pkt., indywidualnie M. Sereń (Kraków) 246 pkt. W strzelaniu z broni małowalibrowej (krajowej Bz. kraj. 10) — zespołowo: Okręg Poznań 1093 pkt., indywidualnie J. Jaskulski (Poznań) 368 pkt. W strzelaniu z broni małowalibrowej dowolnej — zespołowo: Okręg Poznań 4799 pkt., indywidualnie R. Krutkopad (Radom) 992 pkt. Wreszcie w strzelaniu z pistoletu wojskowego Pw 1 — zespołowo: Okręg Radom, indywidualnie R. Krutkopad (Radom).

W grupie drugiej, w której strzelali zawodnicy posiadający odznakę strzelecką kl. II zajęli pierwsze miejsce w strzelaniu z karabinu wojskowego Kb 2 — zespołowo: Okręg Radom, indywidualnie P. Szelbracikowski (Toruń). W strzelaniu z broni małowalibrowej krajowej (Bz. kraj. 10) — zespołowo: Okręg Poznań, indywidualnie M. Zieliński (Poznań). W strzelaniu z pistoletu Pw. 3. zespołowo: Okręg Radom, indywidualnie Z. Wawrzycki, (Radom).

W strzelaniu pań z broni małowalibrowej krajowej (Bz. kraj. 10) zwyciężył zespół Okręgu Radom — 961 pkt., indywidualnie zaś H. Wasilewska (Radom) 339 pkt. (PAT).

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

### KOMUNIKATY TEATRALNE

#### Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro ostatnia nowość, wyborna komedia Franciszka Molnara „W cukierce”, która grana będzie jeszcze tylko kilka dni. Od wtorku rozpocznie występ gościnny genialny artysta Stefan Jaracz na czele zespołu warszawskiego. Znany artysta ukaże się w swej popisowej roli „Pana Brottonneau”. Występy gości warszawskich wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie, zwłaszcza, że ukażą się tylko trzy razy.

### RADJO

#### Prof. Lucjan Kamiński przed mikrofonem

W piątek, dnia 12 lipca br. o godz. 18.30 do 18.45 przed mikrofonem poznańskim odczyt z cyklu „Lud Wielkopolski” wygłosi znakomity muzykolog i znawca folkloru muzycznego prof. U. P. Dr. Lucjan Kamiński. Odczyt nosi tytuł: „Wielkopolska — kraj durów i melodij staropolskich”.

Profesor Kamiński odczyt swój ilustrować będzie przy fortepianie. Zwracamy uwagę radiosłuchaczy na ten niezwykle pouczającą i ciekawą audycję.

#### SZEROKIE HORYZONTY.

Nie samem powietrzem żyje człowiek... W czasie letniego wypoczynku nie należy zapominać o twardych koniecznościach życiowych, o potrzebie zabezpieczenia sobie bytu.

Posiadanie losu Loterii Państwowej otwiera szerokie horyzonty i daje możliwość zdobycia takich środków, na jakie w innych warunkach praca i oszczędności całego życia by nie starczyły. Zaś 33 Loteria, ze swem dodatkowym bezpłatnym ciągnięciem gwiazdkowym, horyzonty te znacznie rozszerza.

Ciągnięcie II klasy rozpoczyna się już 16 lipca. Czas więc już odnowić do tej klasy losy.

NATURALNA  
**VICHY-CELESTINS**  
JEST DOSKONAŁA WODA  
STOŁOWA I KURACYJNA

nr 12 134



Dnia 4 lipca 1935 r., zmarł, ś. p.

## Dr. Stanisław Górny

Dyrektor Wojewódzkiego Zakładu Psychjatrycznego w Owińskach

Zmarły był czynny w administracji Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego od listopada 1921 r. jako dyrektor Wojewódzkiego Zakładu Psychjatrycznego w Owińskach. Na stanowisku tem dzięki obowiązkowej pracy i wysokim zaletom umysłu i charakteru zdobył sobie ogólny szacunek i uznanie.

Cześć Jego pamięci!

ng 12 584

**Poznański Starosta Krajowy**

(—) Ludwik Begale

Poznań, 5 lipca 1935 r.

Dnia 4 lipca 1935 r. o godz. 0.20, zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, teść, dziadek i wuj, w 61 roku życia, ś. p.

### Ignacy Hilliton

mistrz piekarski.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7. bm., o godz. 3 po południu z kostnicy cmentarza w Górczynie.

W ciężkim smutku pograżeni żona, dzieci, zięciowie i wnuczki.

Poznań, Gniezno, Wrocław, Koźmin, Półwiejska 30 m. 14.

zg 11 444

### Zawiadomienie!

Szanownej Klienteli i Znajomym donoszę że przeniosłem mój

**Magazyn Futer**  
na ul. Podgórną nr. 10.

Proszę o łaskawe dalsze poparcie mego przedsiębiorstwa.

dg 3122

**Z. Goździejewicz**

Otwarcie w sobotę, dnia 6 lipca br.



Dla naszego Domu Towarowego w Gdyni

poszukujemy zaraz 10-20

Ekspedjentów lub Ekspedjentek

(tylko obywateli polskich) na wszelkie towary manufakturyjne (modne, trykoty, pończochy, bieliznę kapielową, artykuły męskie etc.) oraz papier i perfumeryje.

FABRY - LAKIERY

zawsze najtaniej w znanym Specjalnym Składzie Farb i Lakierów FR. GOGULSKI, ul. Wodna 6.

Mareckiego - mieszanki, dropsy i śmietankowe groszowe to towar pożądany i wyróżniany przez klienta Fabryka Cukrów St. Marecki, Poznań

W Gnieźnie skład konfekcji i artyk. męskich,

istniejący od 15 lat, dobrze zaprowadzony, z domem lub bez, dla szybko zdecydowanych reflektantów korzystnie na sprzedaż.

NOC WENECKA w Puszczykowie

W OGRODZIE MANDLOWEJ EFEKTOWNA ILUMINACJA DUZO NIESPODZIANEK KONCERT DWÓCH ORKIESTR WOJSKOWYCH WIELE ATRAKCJI

LICYTACJA ZASTAWU

We wtorek, dnia 9 lipca br. o godz. 15.30 sprzedam w drodze publicznej na rachunek i odpowiedzialność zainteresowanego przy ul. Słowackiego 22

2 kolczyki brylantowe po 6 karatów, razem ca. 12 karatów, oprawione w platynę. Cena wywoławcza i równocześnie szacunkowa, jest 14.421,60 zł.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1311 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w sobotę i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Dom ze składem

6 ubikacji, ogród, chlewy etc., wpłaty 9000, reszta amortyzacja, obiekt bez konkurencji.

Kamieniec

nowa trzypiętrowa Marszałka Focha, dochód 8300, z parcelą frontową 27 m² pod budowę kamienicy, zamienie na mniejszą nieruchomości w centrum

Parcela

pod budowę domu czynszowego lub przemysłowego przy pl. Wypiańskiego od właściciela tanio zaraz okazynie do nabycia.

Parcele

willowa kupie, dogodna komunikacja tramwajowa, cena opis. - Baranowska, Fabryczna 1.

Willę

dobre położenie gotówka kupie bez pośrednika. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 640

Willę

bezstanowowa, co najmniej dwumieszkanie, łazienka przedmieście, blisko tramwaju kupie do 18 tysięcy, w tem 6 amortyzacji. Agenci wykluczeni.

Kamieniec

III piętrowa, składem, śródmieściu, dochód 4000, wpłaty 20 000, sprzedam. Krzesiński, Piekary 8, m. 6.

Kamieniec

nowa (Łazarz) wpłaty 50.000 sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 754

100 000

złoty wpłacie na dom centrum składem, podwórzem, wjazdem. Oferty tylko właścicieli do Kurjera Poznańskiego zdg 17 755

2. PIENIADZ

Ulokuję

100 000 - na hipotekę. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 551

Złote

marki sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 675

4. OSOBISTE

Panią

zamierzając do wycieczek poznańska panna inteligentna. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 596

Obełgę

rzucona na p. J. Nowaka przemaszamy i odwoluje. S. Szlabówna, ul. Marsz. Focha 195.

Unieważniamy

akcept nr. 9. pl. 3. 9. 1935 na zł 200, - data wystawienia 3. 6. 1935 wystawa: Ignacy Kaliszczak, Poznań-Rataje 74, akceptant: spółdzielnia 7. Batalionu Saperów, Spółdzielnia 7. Batalionu Saperów z odpow. udziałami w Poznaniu.

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Krynica

„Wielkopolska“ uroczę, kulturalne zacisze, przemiłe współzycie, sześć złotych. zdg 99 076

Zakopane

Pensjonat Bolesławka, najnowocześniejszy komfort, wykwinna kuchnia, słoneczne pokoje z werandami a tanio poleca - L. Szeurkiewiczowa. zdg 16 136

Puszczykowo

dwunobowy, umeblowany, balkon, pierwszorzędne utrzymanie do wynajęcia. Lipowa 6. zdg 17 524

Dwie osoby

szukają letniska blisko Poznania, dogodna komunikacja, wysokie położenie, lasy, woda, oddzielne pokoje. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 549

Rabka „Grand“ Pensjonat

chrześcijański, Rozalji Salówny, komfort, łazienki, blisko zakładu kapielowego, otwarty cały rok. dg 3136

Promno

pokój z utrzymaniem. Zgłoszenia Bzyl. Św. Marcin 66/67. zdg 17 671

Letniska

poszukuje od zaraz dla żony i chłopca. Adres Spokojna 16, - m. 16, Poznań, Chrzan. zdg 17 735

Poszukują

letniska blisko Poznania dwóch panów. Warunki proszą Kurjera Poznańskiego zdg 17 645

6. OŻENKI

Dla brata

mojego w wieku średnim, przystojnego, agronoma z majątkiem kilkunastu tysięcy zł. chcącego się usamodzielnic poszukuje gospodarnej żony. Panny lub wdowy do lat 35 z majątkiem zechcą się zgłosić do Kurjera Poznańskiego zdg 17 151.

Dla

mej córki lat 34 religijnej, gospodarniej nie biednej, szukam męża do lat 45. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 635

Kupiec

lat 29, gotówka czeni się z panna posażna celem założenia interesu. Zgłoszenia z fotografią Kurjer Poznański zdg 17 768

Kawaler

poślubi pannę, która ma możność postarać się o stałą pracę. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 772

7. SPRZEDAŻ

Skład żelaza na Pomorzu

Sprzedam za gotówkę z powodu choroby zaraz lub później mój w mieście najpierwszy i najstarszy skład żelaza, artykułów budowlanych i sprzętów kuchennych z domem lub bez domu przy głównej ulicy. Cena zabudowań z pięknym ogrodem zł 45 000. Zapasy towarów około 50 000. - Obrot roczny około 100 000. - Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 17 395

Maszyny do pisania

biurowe i kufereczkowe

„Continental“

Triumf techniki. Jakość niedościgniona. - Przedstawicielstwo Przygodzki, Hampel S-ka

Okazja!

Plaszcze płócienne damskie, męskie, najrozmaitsze gatunki - znacznie niższe ceny. Bławat Polski, Stary Rynek 87-88. zdg 97 459

Singera

maszyny Jackowskiego 36 - 7. zdg 17 518

Samochód

marki Chrysler, limuzyna 4-osobowa, 6 cylindr. mało używany, tanio na sprzedaż. Adr. Rozwadowski, Kościan, Al. Kościuszki 25.

Szkocka terrierka

czarna dwuletnia na sprzedaż. - Raczkowski, Bydgoszcz, Nowodworska 11, także bułgarski owczarek 6-cio tygodniowy. zdg 17 560

Składnica

węgla materiałowy budowlanych, śródmieście 2500. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 691

Radjo

Mendego 4 lamp. prad zmienny, okazynie Polsk. Tow. Radiowe, Ratajczaka. zdg 17 570

Skład

artykułów męskich dobrze prosperujący z powodu śmierci meza korzystnie na sprzedaż. Wskaże Kurjer Poznański zdg 17 596

Wózek

dziecięcy sprzedam. Wroniecka 19. m. 7. zdg 17 589

Skład

delikatesów, towar, magiel, mieszkanie sprzedam zaraz z powodu choroby. Wskaże Kurjer Poznański zdg 17 539

Sprzedam

Słownik Gwar Polskich Jana Karłowicza, Biblioteka Pisarzy Polskich - Dzieje Polski Aug. Sokolowskiego. Śródka - Warownia Reformatorów, m. 27, od godz. 9 do 11. zdg 17 548

Młócznie

sprzedam, marki Flöhler do parowego zapędu. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 251

Motocykl

F. W. 3 1/2 konia dobrym stanie sprzedam. Górna Wilda 74. zdg 17 659

Wózek

dziecięcy dobrze utrzymany na sprzedaż. Czartoria 11, m. 25. zdg 17 616

Domek

2 pokoje kuchnia sprzedam. Stefan Bosy Luboń przy szkole, powiat poznański. zdg 17 588

Meble

poleca najtaniej K. Bakoś, Stary Rynek 51 zdg 99 761/2

Skład

kolonialny mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 17 471/2

Meble

najtaniej poleca Baranowski Poznań, Podgórna 13. Pg 3227/8

Ręczny

zegarek potrzebuje każda pani i pan. Ceny od 20 zł z gwarancją. Al. Marsz. Piłsudskiego 7. zdg 17 117

Wannę

emaljowa, piecem węglem bardzo dobrym stanie korzystnie sprzedam. Górna Wilda 127, gospodarstwo. zdg 17 628

Fortepian

Bechstein. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 760

Maszynę

krawiecką tanio sprzedam. - Chwaliszewo 75 - 11. zdg 17 689

Prasę

rečná do tłoczenia owoców. - Lustra owalne i wysokie. Urządzenie niklowe do okna wystawowego, stojaki, szybki kryształowe, lampy elektryczne, reflektory tanio. Długa 3, mieszkanie 7. zdg 17 700

Restaurację - kawiarnię

bezkonkurencyjną powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 710

Parcele

przy kościele Winiarskim sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 713

Rower

sprzedam; Warsztat Mechaniczny, Dąbrowskiego 54. zdg 17 715

Maszyna

pisania jak nowa. Marcina 15, m. 5. zdg 17 651

Lancia

sprzedam okazynie seria nr. 8 - po generalnym przejrzeniu i odnowieniu. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego nr. 78. Firma Autoston. Telefon 68-85. ng 12 581

Restaurację, pensjonaty, Porcelanę - Szkło, Aparaty - Słoje

do zapraw najtaniej kupisz wprost Hurtowni Porcelany, tylko Wroniecka 24. zdg 17 748

Wózek

dziecka korzystnie. Rybak 8, - m. 52. zdg 17 611

Okno

klatki schodowej 2,08 x 118 cztery drzwi dwuskrzydłowych 2,40 x 130 Poznań, Działyskich 2, m. 11. zdg 17 690

10. M. JATKI

Folwark

315 mórg, zabudowaniami, inwentarzami, pełnym żniwem, rak niemieckich sprzedza z powodu wyjazdu 75 000,-, wpłaty 50 000. Ratajczak, Poznań, Jezuitska 12. zdg 17 591

11. KUPNA

Pianino

krzyżowe kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 490

„Lamus“

Srebro, złoto Kwity lombardowe kupuje Strzelecka 1. Pg 4 704-55-173

Srebro

złoto brylanty kupuje Szulc, - Plac Wolności 5. Pg 4291-25-47

Jadalnię

kupie gotówka. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 519

Samochód

ekonomiczny, najchętniej Ford-junior mało używany gotówka. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 585

Kupię

wille komfortowa Poznaniu, Łazarzu lub Solaczu, wpłacie gotówką 40 000. Paluch, Kantaka 8/9. zdg 17 589

Domek

najchętniej nowy w Poznaniu kupie. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 17 734

Kupię

rower balonowy lub wyścigowy. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 17 768

Maszynę

do mielenia tartęj bułki. Waga 5 kilow. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 699

Kamienica

nowowbudowana, komfortowa, słoneczna, dobrze rentująca. Cena 70 000, wpłaty 50 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 701

Kupię

dom z interesem rzemieślniczym. - wpłaty 10 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 745/6

12. DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowe

I piętro wolne. Długa 3. (Zielone Ogródki). dg 3121

Komfortowe

I, 7 pokojowe, Chelmonskiego 22, czynsz przystępny. zdg 16 249

4

pokojowe komfort, balkon, nowa willa, blisko Rynku Wileckiego, czynsz 120,- Oferty Kurjer Poznański zdg 17 522

2 pokoje

kuchnia z balkonem 1 ptr. nowy dom od 1. 8. do wynajęcia. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 17 557

Trzy

pokoje kuchnia wynajęcia willi. Frydryka Skarbka 41. zdg 17 586

3 pokoje

z przynależnościami od zaraz. - Bukowska 65 - 6. zdg 17 660

Mieszkanie

7 wzgl. 9-cio pokojowe przy placu Wolności na IV piętrze (windy) z komfortem do wynajęcia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 17 620

Próżny

pokój Wskaże Kurjer Pozn. zdg 17 718

Dwupokojowe

55.- pokój kuchnia 30.- trzypokojowe komfort 75.- Park Wilsona. Informacje Metelski, Zielona 3 - 21. zdg 17 731

Informacje bezpłatnie

„Jur“,

Piekary 26 zdg 17 733

czteropokojowe

82.- 98.- II świątokrzyski. zdg 17 733

Czteropokojowe

za dzierżawę. „Informator“ Skarbowa 1. zdg 17 625

2

pokoje duże frontowe z kuchnią wynajmie gospodarz zaraz urzędnikom państwowym, wojskowym. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 770

2

pokoje wysoko suterenuowe, wolne tylko pewnemu. Gospodarz, Szyperska 3. zdg 17 682

Trzypokojowe

pokojowe komfortowe od zaraz do oddania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 694

2

pokoje kuchnia, Dąbrowskiego 115, m. 2. zdg 17 707

Pięciopokojowe

mieszkanie komfortowe wynajmie gospodarz, Dąbrowskiego 36, m. 14. zdg 17 711

Mieszkanie

3 i 4 pokojowe komfortowe zaraz na dogodnych warunkach do wynajęcia. Zgłoszenia właścicieli Aleja Hetmańska 9. zdg 17 739

13. SZUKA MIESZK.

Mieszkania

2 pokoje z kuchnią, łazienka, okolic Jezycze lub Łazarz poszukuje starszy sierżant od gospodarza. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 321

Pokoju

kuchni, bezdzietni, urzędowa posada. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 559

2

pokoje kuchnia lub jeden pokój poszukuje rzemieślnik na stałe posadzie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 574

Dwupokojowego

urzędnik, płaci kwartalnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 630

Pokoju

do 30.- małżeństwo z dziećmi, okolic obojęna. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 753

2-3

pokojowego mieszkania słonecznego, możliwe z łazienką od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 681



**na plażę dokapieli ostatnie nowości**

**KALAMAJSKI**

Pg 4558-27.13

**Niekrepujący**  
utrzymaniem. Rzeczypospolitej 4, m. 5. zdg 17 623

**Pokój**  
Pierackiego 12 m. 10. zdg 17 627

**Panu**  
pokój miły. Al. Marcinkowskiego 26, m. 15. ng 12 119

**Ratajczaka**  
11 a — 26 zdg 17 672

**Przyjezdny**  
także stale, niekrepujący. Dąbrowskiego 23 — 7. zdg 17 678

**Spokojna**  
25 — 5. zdg 17 751

**Frontowy**  
słoneczny Piłkarski 18, m. 6. zdg 17 756

**1-2**  
osoby, niekrepujący. Młyńska 3, m. 11. zdg 17 702

**Dwuosobowy**  
jednoosobowy. Skryta 10 — 1. zdg 17 706

**Niekrepujący**  
telef. 80-75. zdg 17 708

**Pokój**  
Szamarzewskiego 26 a — 8. zdg 17 712

**Piec**  
kapielowy gazowy lub węglowy dobrze utrzymany okazynie kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 608

**Zaraz**  
pl. Bernardyński 1 a. III. zdg 17 614

**Pokój**  
niekrepujący. Szewska 11, m. 5. zdg 17 615

**Półwiejska**  
2 — 6 (utrzymaniem). zdg 17 749

**Pokój**  
Plac Działowy 10, mieszkanie 8. dg 2980

**Cieszkowskiego**  
6 — 6. zdg 17 741

**Różne**  
Św. Marcin 56 — 8. zdg 17 642

**TEATRY**

Poznań, piątek, 5. 7.  
TEATR POLSKI — Dziś „W cukierkę”.

TEATR NOWY: — Dziś: „Pan Naczelnik to ja” gość. występ A. Fertnera. Sobota, 6. 7. „Kłopot z Papa”, premiera, gość. występ A. Fertnera. Niedziela, 7. 7. „Kłopot z Papa”, gość. występ A. Fertnera.

TEATR LETNI w Zoologu: Dziś rewja: Wiwat Prasa.

**KINA**

Poznań, piątek, 5. 7.  
APOLLO: „Pojedynk kobiet”.

CORSO: „Malibu”.  
GWIAZDA: „Co mój mąż robi w nocy”.

METROPOLIS: „Nasi chłopcy marynarze”.

MOJE: „Kochanka z Kabaretu”.

OSWIATOWE T. C. L.: — „Przyrodnik” oraz „Wesoła Zuzanna”.

RENAISSANCE: „Ostatnia Eskapada” oraz „Spotkanie”.

SLONCE: „Don Juan”.

SWIT: „Nibelungi”.

TECZA-LAZARZ: „Przygoda o północy”.

TECZA-WILDA: „Melodie Cygańskie”.

WILSONA: „Przyjaciele i Kochankowie”.

**Pokój**  
Kantaka 5, m. 4. zdg 17 736

**Czesława**  
10 a. — 14. zdg 17 652

**16. SZUKA POKOJU**

**Pokoju**  
pustego względnie prymitywnie umeblowanego, najwyżej I piętro, elektryczność, niekrepujące wejście, poszukuje od 1. 8. 35. Emerytowany kawaler. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 223

**Niekrepującego**  
elektryczność na Wildzie emeryt. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 558

**17. LOKALE**

**Skład**  
z mieszkaniem — bez do wydzierżawienia, obok duże bloki mieszkalne. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 592

**Centrum miasta**  
lokalu handlowego 3 do 5 pokoi ewtl. z wystawą poszukuje 1. X. 1935 r. Centrala Opon Samochodowych. Wodna 14. ng 12 140

**Ubikacje**  
na składnice lub warsztat 7x10 zaraz. Garaż. Międzynarodowy Poznań. Brama Debińska. zdg 17 122/3

**Skład**  
z mieszkaniem od zaraz do wynajęcia. Chwaliszewo 70. Zgłoszenia u stróża. zdg 17 609

**18. DZIERŻAWY**

**Stoisko**  
na lody oddam na własny rachunek, miejscowości wycieczkowej. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 17 629

**Salke**  
wynajme „Oaza”. Dąbrowskiego 53/55. zdg 17 709

**22. ZGUBY**

**100 zł nagrody**  
za wiadomość względnie wskazanie skradzionego aparatu fotograficznego Contax Camera nr. 10692 z obiektywem Sonnar 1:2 nr. 1272331 oraz teki z papierami z samochodu przy ul. Piłkarski w nocy z 3 na 4 bm. Zarazem ostrzeżę się przed kupnem tychże. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 17 740

**23. ROZMAITE**

**Obiady**  
prywatne, mięsne, jarskie, złoty. Poczta 33 — 6. zdg 17 133

**Znana**  
wróżbiarka Adarelli przepowiada z cyfr — kart — reki. Przyjmuję do 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 17 664

**Podróżujący**  
do wspólnej podróży autem za dopłatą 10 gr kilometr może się zgłosić. telefon 13 61. zdg 17 631

**Dzielný**  
lekarz może osiedlić — większym mieście. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 633

**Akuszka**  
Krajewska przy Świętokrzyskim udziela porady i pomocy położniczej. zdg 17 669

**Chłopczyka**  
trzytygodniowego  
oddam na wychowanie w dobre ręce. Warunki kierować Tartak Łuszek, pow. Świecie. zdg 17 766/7

**24. NAUKA**

**Kursy**  
kroju, szycia kierownik Nowak. Wrocławska 33. dg 2968

**Francuskiego**  
lekcji u rodowitej Francuzki poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 543

**Kursy kroju szycia**  
warunki najkorzystniejsze. Marii Magdaleny 1. m. 7. dg 3 065/6

**Kto**  
dla prace studentowi na czas wakacji. Zdolny. Skromne wymagania. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 716

**Do**  
francuskiej konwersacji poszukuje się studentki lub młodej pani wzamian za pobyt wakacyjny w uesnictwie. Osobiste zgłoszenia Glatzer. Poznań, Jasna 19. dg 3137

**26. SZUK. POSADY**

Zgłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy do jednej trzeciej cenie drobnych.

**Rządca**  
kawaler, energiczny organizator, szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 285

**Stenotypistka**  
polsko-niemiecka, stenografiami, poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 16 564

**Monter**  
maszynowy, żonaty w krytycznym położeniu, znający gruntowno naprawę maszyn rolniczych, motorów i autogeniczne spawanie oraz kierownictwo plugów parowych szuka posady na majątku. Jan Zalesny, Borzeckie, poczta Golina Kościelne, pow. Krotoszyn. zdg 16 882

**Nauczycielka - wychowawczyni**  
z bardzo dobrymi świadectwami, umiętne prowadzenie i rozwijanie dzieci, pragnęłaby otrzymać posadę do młodszych dzieci. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 17 392

**Gospodini**  
samodzielną dobrą poleceniami szuka posady od zaraz, ewtl. 15, mały majątek lub probostwo. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 243

**Poszukuję**  
posady do pakowania mebli lub ekspedycji. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 170

**Dziewczyna**  
poszukuje posady od zaraz do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 520

**Posługaczka**  
szuka posługi całodzienniej wzgl. przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 531

**Marszantka**  
młodsza szuka posady od 15. 7. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 550

**Za**  
udzielenie posady woźnego, inkasenta, dam pożyczkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 562

**PP. mistrzom malarzom**  
Polecam się specjal. prac dekoracyjnych marmuru drzewa e. o. t. akord, lub godz. Także na prowincji. Składowa 11, m. 8, Majewski. zdg 15 510

**Posługi**  
poszukuje zaraz najchętniej na Jeżycach. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 537

**Młoda dziewczyna**  
uczciwa, sympatyczna, spokojna, zdawała pracowała szuka posady do samotnej osoby od zaraz lub od 15 lipca, świadectwa dobre. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 540

**Magister praw**  
praktyka kancelarii oraz znajomością niemieckiego poszukuje aplikacji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 663

**Czeladnik**  
rzeźniczy szuka posady zaraz za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 617

**Osoba**  
bardzo uczciwa szuka posady w mniejszym domu od 15 lipca lub 1 sierpnia. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 17 581

**Poszukuję**  
sprzątania biura. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. zdg 17 582

**2**  
sympatyczne fordanserki z odpowiednią garderobą poszukują posady w miejscu lub na wyjazd. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 722

**Kawaler**  
lat 29, szuka posady ogrodnika-podwórzowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 761

**Ogrodnik,**  
żonaty, bezdzietny, wszechstronnie wykształcony, długoletni kierownik ogrodów handlowych w kraju i zagranicą poszukuje posady zaraz lub 1. X. Łaskawe zgłoszenia M. Sobczak, Runowo Kr. (pow. Wyrzyski). zdg 17 762

**Ogrodnik**  
z żoną w wieku 26 lat, 9 lat praktyki, dobre świadectwa, pracowity, sumienny, poszukuje posady jako ogrodnik — portier — dozorca domu lub tem podobne od 1. X. b. r. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 764

**Leśnik,**  
dobra praktyka i poleceniami, poszukuje posady zaraz lub później. Łask. zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 735

**Saksofonista**  
czelista wolny od zaraz. „Par” Toruń 25. Pg 4727-64,83

**Zarządczyni**  
wyreczytelka hotelu lub majątek starszym wieku poszukuje posady. Zgłoszenia Niezieliński, Zbąszyń. ng 12 567

**Starsza**  
panna inteligentna znająca gospodarstwo domowe, haft, szycie poszukuje posady do prowadzenia domu osoby samotnej lub wyreczytelki, najchętniej na wsi zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 673

**Syn**  
porządnych rodziców szuka nauki u fryzjera. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 744

**Kucharka**  
z dobrym gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 704

**Podróżujący**  
dobrze zaprowadzony na Poznania i Pomorze z długoletnią praktyką poszukuje posady. Branża obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 738

**W restauracji**  
cukierni zaufana z kaucją od zaraz poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 650

**Młody**  
mężczyzna władający francuską niemiecku szuka pracy. Jasna 3, m. 6. zdg 17 363

**Młoda**  
inteligentna, przystojna, włada językiem polskim, niemieckim — poszukuje posady ekspedientki lub podobnej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 160

**Posługi**  
z praniem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 161

**Uczciwa**  
dziewczyna poszukuje posady za życie lub tylko mieszkanie zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 165

**Lekarz**  
doktor medycyny, młody, dzielný, w której miejscowości mógłby się osiedlić lub otrzymać zatrudnienie w szpitalu? Łaskawe zgłoszenia i informacje Dr. Bugański, Poznań, Spokojna 11. zdg 17 503

**Krawcowa**  
dzielný szuka posady w dom 3.—dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 760

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z dobrymi świadectwami od zaraz najchętniej do dwóch osób szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 661

**Starsza**  
inteligentna panna, dobrymi świadectwami poszukuje posady wyreczytelki, wychowawczyni, towarzyski starszej osoby. Język niemiecki. Zna szycie, gotowanie, zaprawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 447

**Urządnicę gospodarczą**  
kawaler, lat 30, ukończona szkoła rolnicza, 8 lat praktyki, dobry organizator z poleceniami poszukuje posady zaraz lub od 15. 7. 1935 Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 17 142

**Dziewczyna**  
uczciwa, czysta szuka posady do wszelkich prac. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 662

**Dwie**  
dyplomowane pielęgniarce, poszukują posady do niemowląt — do starszej osoby, miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 780

**1 000—2 000**  
wypożyczę drogerzystą za posadę najchętniej burt, spieszne oferty Kurjer Poznański zdg 17 015

**Kucharka**  
restauracyjna poszukuje posady od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 996

**Ucznia**  
rzeźniczego lub piekarskiego poszukuje posady. Józef Czyżyński, Poznań, Szlag. Ogrodnictwo wetzel. zdg 17 008

**Praktykantka biurowa**  
szczęśliwa klasa gimnazjum szkoła handlowa sumienna uczciwa szuka posady. małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 082

**Dziewczyna**  
poszukuje posady z gotowaniem, praniem, również jako przychodnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 121

**Sierota**  
inteligentna, uczciwa, szuka jakiegokolwiek posady. bardzo chętnie do pomocy w interesie. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 145

**Rządca gosp.**  
kawaler, lat 34, 13 lat praktyki w intensywnych polskich i niemieckich majątkach na Pomorzu i Poznania poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 214

**Ekspedjentka**  
dzielný poszukuje posady w składzie rzeźniczym, tylko w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 260

**Służący**  
bardzo przystojny prosi o jakie zajęcie do religijnego państwa. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 346

**Ekspedjentka**  
branży piekarskiej dobrem świadectwem poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 855

**Ślusarz**  
maszynowy poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 854

**Dziewczyna**  
do wszelkiej pracy z gotowaniem szuka posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 235

**Mulatka**  
IDEALNY OLEJEK DO OPALANIA

ng 11 568

**Uczeń**  
z prowincji, syn uczciwych rodziców zdrowy, silny, szuka posady w zawodzie cukierniczo-piekarskim. Oferty St. Wiśniewski, Zbąszyń, 17 Stycznia 44. ng 12 566

**27. WOLNE MIEJSCA**

**Kucharka**  
restauracyjna potrzebna zaraz. — Sew. Mielżyńskiego 3, m. 12. zdg 17 320

**Młynarz**  
sumienny, dzielný fachowiec, obeznany z motorem na ropę potrzebny zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 222

**Krawcowa**  
na garderobę dziecięcą na wieś od zaraz potrzebna — cenę. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 231

**Dziewczyna**  
poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 280

**Ogrodnik**  
samotny, potrzebny zaraz z gotówką 500—1000 zł do samodzielnego prowadzenia ogrodnictwa na prowincji. Zgłoszenia St. Kaczmarek, Marszałka Focha 96. zdg 17 513

**Przedstawiciele**  
dobrze zaprowadzonych poszukuje Warszawa Fabryka Cukierek. Wysoka prowizja. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 571

**Młynarz**  
młodszy stała posada za pożyczkę 1300.— Spieszne oferty Kurjer Poznański zdg 17 532

**Fotograf**  
obeznany i wpracowany dobrze z Leica i laboratorium — potrzebny natychmiast. „Rubens”, Pl. Wolności 4. zdg 17 533

**Ekspedjentka**  
artykułów męskich, krótkich, kapeluszy damskich zaraz potrzebna. Marsz. Focha 57. zdg 17 573

**Przychodnia**  
Górna Wilda 31 — 8. zdg 17 595

**Malarz**  
do oczyszczenia masą. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 17 662

**Chłopca**  
do posyłek powyżej lat 16 z własnym rowerem poszukuje Skład Maszyn, Św. Marcin 13. zdg 17 618

**Uczeń**  
absolwent Miejskiej Szkoły Handlowej może się zgłosić. Gdański Dom Delikatów, M. Rotnicki, Poznań. zdg 17 621

**Gospodini**  
na gospodarstwo potrzebna. — Sinsch, Poznań — Szlag, ementarz. zdg 17 684/5

**Osoby**  
do ustawienia maszyn i wyrabiania wycieraczek kokosowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 632

**Uczennice**  
do krawiectwa i kroju damskiego przyjmij Wodna 14, m. 6. zdg 17 634

**Fryzjer**  
Schrake, Poczta 20. zdg 17 638

**Fryzjerka**  
potrzebna, Poznań, Śniadeckich 4. dg 3134

**Służąca**  
samodzielną gotowaniem, dobrze polecona potrzebna natychmiast. Zgłoszenia Hotel Bristol, Leszno. ng 12 571

**Stenotypistka - księgową**  
samodzielną do przedsiębiorstwa przemysłowego potrzebna od zaraz. Znajomość język polski i niemiecki. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 17 752

**Dzielný**  
młodszy pomocnik fryzjerski na stałe potrzebny. Kanałowa 16. zdg 17 679

**Fryzjerów**  
2 dzielných. Zgłoszenia Składowa 5/7, godz. 19—20. zdg 17 680

**Biuralistka**  
sprytna wymowna. Oferty podaniem pensji Kurjer Poznański zdg 17 692

**Fryzjerka**  
Kraszewskiego 13.. zdg 17 714

**Uczeń**  
handlowy do składu tapet potrzebny. Zgłoszenia Poczta 31 od 5—6. zdg 17 737

**Pokojowa**  
potrzebna i do wszystkiego. Kramarska 17, konfekcja damska. zdg 17 758

**Ekspedjentka**  
młodsza branży cukierniczej może się zaraz zgłosić. Adres wskaże Kurjer Poznański dg 3138

**Poszukujemy**  
zdolnych akwizytorów celem sprzedawania wszelkich wyrobów sukieniczych, za wysoką prowizją. Instytucjom oraz klientom prywatnym zapomoć bogatej kolekcji po cenach fabrycznych. Zgłoszenia pod „Bielski Przemysł” do „Par”, Kraków, Rynek 46. Pg 4726-70,69

**Fryzjerka**  
potrzebna zaraz. Maleckiego 5. dg 3130

Do interesu zbożowego na prowincji potrzebna  
**samodzielną księżkowi**  
język polski, niemiecki, pisanie na maszynie. Oferty odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 17 604

**Maszynistka**  
z maszyną potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 641

**A. Koszewski**

Stary Rynek 61  
sprzedaje najtaniej

Aparaty do zagotowania  
Szkl. do konserw  
Serwis obiadowy  
Serwis do kawy  
Garnitury kuchenne  
Garnit